



## Dlaczego mordowali?

str. 10

**NISSAN**

Krzysztof Musiński  
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

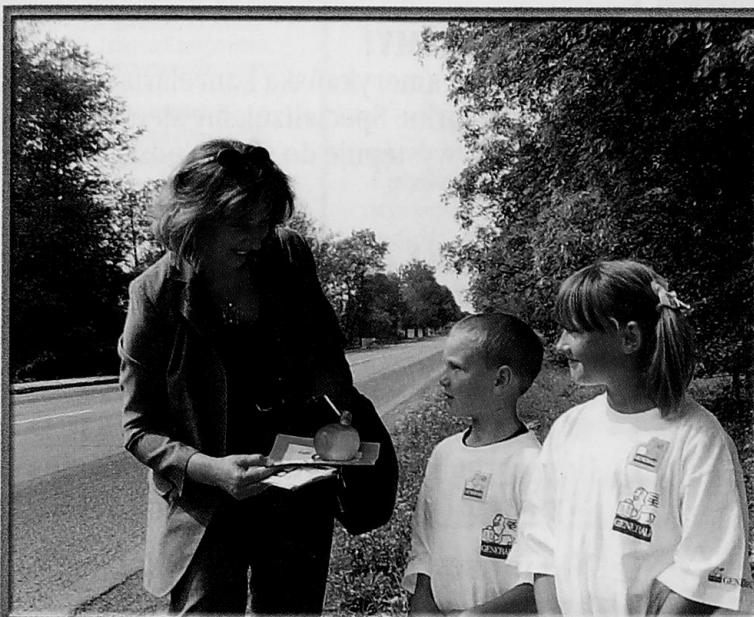
Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17

# KONTAKTY

21 (1020)

21 MAJA 2000

CENA 2 zł



„Osiemnastka” Warszawa – Białystok. W Wiśniewie znak z ograniczeniem prędkości do 70 kilometrów na godzinę. Przy policyjnym radiowozie wiklinowe koszyki: w jednym jabłko, w drugim cytryny.

Z górki mknie opel corsa. Na radarowym mierniku: 93! Za kierownicą pan Henryk z Białegostoku.

— Wyprzedzałem ciężarowy i dlatego trochę się nazybierało — zaczyna od usprawiedliwienia. — Śpieszę się na naradę. Ale trudno, nie ma co się tłumaczyć — rozkłada ręce.

Otrzymuje 100-złotowy mandat, 4 punkty karne, laurkę z płaczącym słoneczkiem i cytrynę.

— Wręczamy panu ten kwaśny owoc i prosimy o ostrożną jazdę — mówi Mateusz Wyrzykowski, III-klasista ze Szkoły Podstawowej w Wiśniewie.

Pan Henryk łapie się za głowę.

— Wstyd mi! Miałem winy w waszym wieku. Obiecuję, że się poprawię!

str. 10

## Śmierć ma smak cytryny

GABRIELA SZCZĘSNA



MARIA TOCKA

## Talerz pokrzyw

Rowy, nieużytki, leśne polany wokół Grąd Woniecka całe poryte i poorane. To ślady zbieraczy pokrzyw. Bo najpierw zrywane są liście, a potem wykopywane korzonki. Ale w okolicach po-pegeerowskiej osady pokrzyw już coraz mniej. Trzeba ich szukać dalej od domu. Niektórzy mają swoje miejsca, inni szukają na macanego i też znajdują.

— Nikt tu nie kopie dla przyjemności i z rozkoszy. Tylko z biedy, z wielkiej biedy, żeby mieć parę groszy na kawałek chleba. Do roboty jestem za stara, do emerytury za młoda. Czy mam inne wyjście? Co mam robić? — pyta Jadwiga Szulc.

str. 12-13

Weekendy  
za grosze!

ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286

simplus

AKTEL  
TELECOM

TELEFONY JUŻ OD

**59 zł\***

+ VAT

Plus GSM 100/100

### Okazja na Plus!

Oprócz jakości dbamy również o ceny! W najnowszej promocji sieci Plus GSM atrakcyjne telefony już od 59 zł\*.



SALON SPRZEDAŻY w Łomży  
Al. Legionów 2c, tel. 086/216-57-57  
Przedstawiciel handlowy, tel. 0605 538-000

SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku  
**SIENKIEWICZA 24, tel. 085/653-72-82**

Legionowa 9/1 lok.33, tel.85/745-55-77  
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 65-39-445  
Przedstawiciel handlowy, tel. 0601 36-86-56

www.aktel.plusgsm.pl

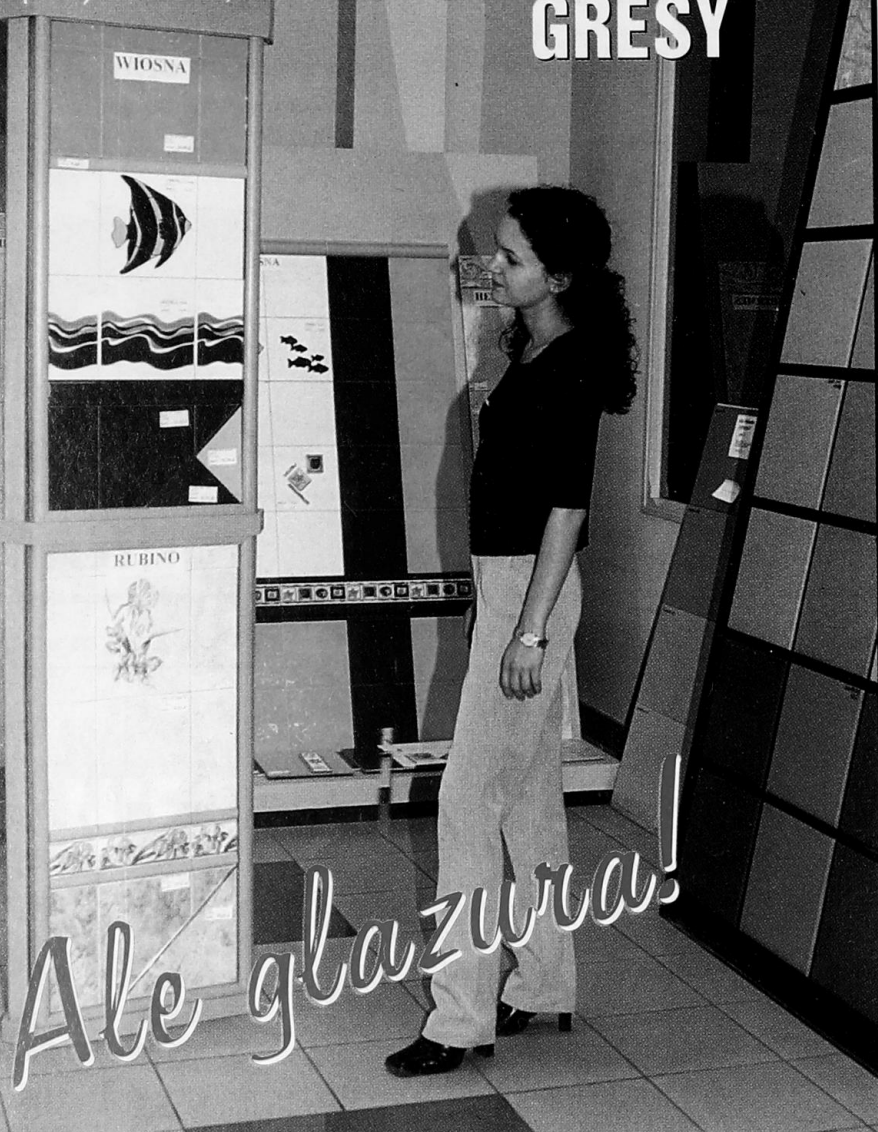
AUTORYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL

**Plus**  
GSM

W sprzedaży także zestawy Simplus

\* Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana jest do pierwszego rachunku.  
Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.



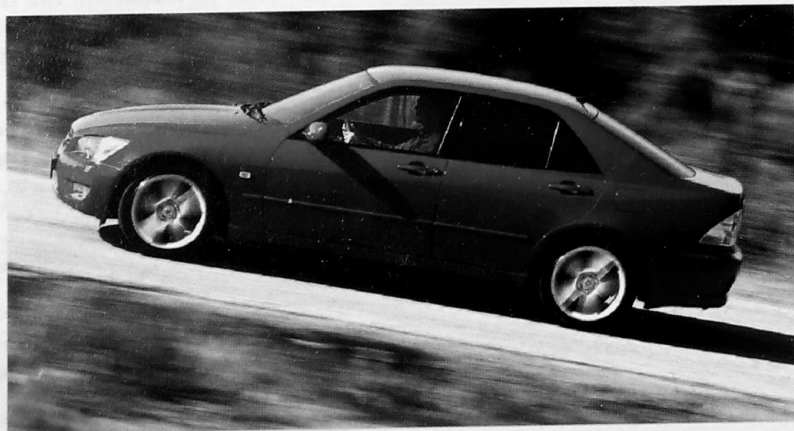


**UWAGA! TYLKO U NAS PEŁNE SERIE FIRMY POLCOLORIT, GLAZURA  
Z LISTWAMI DEKORACYJNYMI, WAŁKAMI I DEKORAMI**

**Chcesz ogłosić się w „Kontaktach”,  
lecz brakuje Ci czasu, by odwiedzić Biuro Ogłoszeń?**  
Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44 lub 0-602 748-099  
**NASZ PRZEDSTAWICIEL ZJAWI SIĘ W UMÓWIONYM TERMINIE!**

Nowo otwarty salon **TOYOTA** w Białymstoku

**OD 18.05.00 W SALONIE  
PREZENTACJA NOWEGO MODELU  
LEXUS IS 200**



**TOYOTA PICNIC • YARIS VERSO**

Autoryzowany dealer **TOYOTA AUTO PARK**  
15-620 Białystok, ul. Elewatorska 60  
tel. (0-85) 662-70-70

salon • serwis • dział części • komis

## **Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?**

**Będiesz pracować:  
na budowie, przy rozbiórkach  
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu  
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy  
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

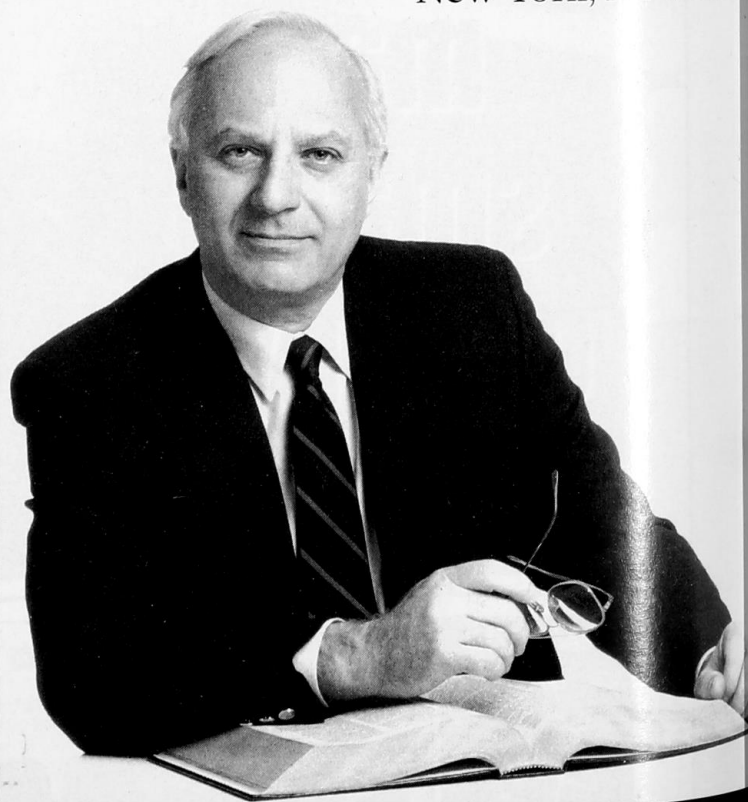
**ODSZKODOWANIE  
PRZEKRACZAJĄCE  
MILION DOLARÓW**

- **KIM JESTEŚMY?**  
Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum  
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których  
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek  
przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**  
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)  
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem  
pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?**  
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania  
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,  
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną  
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2022**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South  
New York, NY 10016



**SAMUEL J. LURIE**  
*Amerykański adwokat*



# KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY  
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

## Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
kontakty@polbox.com

## Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,  
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

## Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Kozia,   
Grzegorz Szerszenowicz,   
Jan Oniszcuk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

## Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (087) 566-35-12

## Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna  
Michałczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Henryk Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

## Rysunki:

Zdzisław Romanowski,  
Jerzy Swoński **Felieton:** Wiesław Wenderlich  
**Opieka:** Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

## Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa),  
tel. (0-86) 216-42-43

## Maszynistka:

Janina Gawrońska  
**Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:**  
**Kierownik:** Alina Michałowska  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

## Kolno:

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

## Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a  
tel./fax (0-29) 764-32-51

## Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

## Suwałki:

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

## Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

## Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

## Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

## Obróbka zdjęć barwnych:

Foto-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

## Skład:

Studio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

## Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
zostawia sobie prawo dokonywania skróć.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

Od początku świata ludzie różnych kultur, ras, wyznań, ideologii zachowują się niezmiennie w dwóch sytuacjach: nie odmawiali wody nawet wrogowi, nawet wrogowi pomagali w walce z żywiołem. Można powiedzieć: są to wartości uniwersalne. Albo: objaw instynktu samozachowawczego. Parę dni temu ludzie jednej z biebrzańskich wsi nie pomogli gasić wielkiego pożaru bagien. Pa-  
trzyli, jak w ogniu ginie ptactwo, zwierzęta. Nie ma w nas już na-  
wet instynktu samozachowawczego? To jak długo przetrwamy?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

3

## Kontakty z kulturą

Byłem w Zambrowie, Jedwabnem i Czartorii na imprezach plenerowych pod hasłem „Podniebne kontakty” i „Kontakty z kulturą”. Zostały zorganizowane staraniem miejscowych samorządów i ośrodków kultury. Wcześniej oglądałem ogromne widowiska, za których organizację odpowiadały międzynarodowe agencje koncertowe: koncerty Tangerine Dream w Berlinie, UFO w Warszawie, ABBY w Sztokholmie i Stinga w Amsterdamie.

Imprezy TU różnią się zasadniczo od imprez TAM. Scena TAM wyznacza miejsce z założenia niedostępne dla ludzi STAMTAD. Scena TU z założenia była przestrzenią prezentacji ludzi STAD.

„Kontakty z kulturą” — to zobowiązanie. Do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z sąsiedami, znajomymi, przyjaciółmi. Do wyjścia z domu. Z rodzicami lub z dziećmi. Albo nawet same-  
mu. Kultura wymaga wysiłku znacznie większego niż włączenie telewizora lub radia.

Mirek z Łomży

## Francuskie nauki

O zasadach klasyfikacji mleka, postępowaniu z mlekiem pozaklasowym, czynnikach wpływających na jego jakość i innych specjalistycznych zagadnieniach z tego tematu będzie mówił w czasie seminarium Pierre Fatet, przedstawiciel kontroli mlecznej departamentu Lain i Federacji Spółdzielni Mleczarskich we Francji.

Doktor weterynarii Gerard Bollart, także z Francji, przybliży wymagania i system organizacyjny inspekcji weterynaryjnej, normy przy

projektowaniu budynków inwentarskich i inne problemy dotyczące weterynarii.

Seminarium z udziałem francuskich ekspertów, w ramach współpracy między samorządami rolniczymi obu krajów, organizuje Podlaska Izba Rolnicza.

— Szkolenia skierowane są do służb inspekcji weterynaryjnej, doradców, pracowników mleczarni, producentów mleka, a także nauczycieli szkół rolniczych. Zależy nam bardzo na tym, aby z tych specjalistycznych wykładów skorzystało jak najwięcej osób. Dlatego też organizujemy je w różnych miejscach — powiedziała Halina Dondziło, członek Zarządu PIR.

W piątek, 19 maja, seminarium odbędzie się w Spółdzielni Mleczarskiej „Sokółka” (godz. 9.00) i w Urzędzie Miasta Tykocin (godz. 14.30). Następnego dnia, w sobotę, 20 maja, wykłady zostaną wygłoszone w Wojewódzkim Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (godz. 9.30) oraz w Domu Farmera w Turośli (godz. 14.30).

GLAZURA, TERAKOTA

**AMAR**

Łomża, Piłsudskiego 48

tel. 218-63-87

NAJTANIEJ W MIEŚCIE



**WSP**

**WYŻSZA SZKOŁA**

**ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W OSTROŁĘCE**

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

**PROWADZI REKRUTACJĘ**

na rok akademicki 2000/2001 na

Studia Licencjackie

**WYDZIAŁ ADMINISTRACJI - studia zaoczne**

**Kierunki:** *Administracja, Ekonomia, Zarządzanie*

**WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU PUBLICZNEGO**

**studia dzienne i zaoczne** **Kierunek:** *Służby Publiczne*

*Prowadzimy również nabór na*

**Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne**

dla licencjatów organizowane przez

**Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego**

*Ponadto prowadzimy nabór na*

● **PODYPLOMOWE STUDIUM PRAWA PRACY**

**I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**

● **PODYPLOMOWE STUDIUM BANKOWOŚCI I FINANSÓW**

● **PODYPLOMOWE STUDIUM ZARZĄDZANIA OŚWIATĄ**

Wszelkie informacje i składanie podań w dziekanacie uczelni:

07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 7, tel. (0-29) 7606-886 lub 7663-388, fax 7606-881

**KONTAKTY**





**UPALNA POGODA DAJE SIĘ WE ZNAKI** nie tylko rolnikom, ogrodnikom i leśnikom. Wpływa także chyba na użytkowników szos. W ubiegłym tygodniu wydarzyło się na drogach województwa kilka bardzo poważnych wypadków, z których najtragiczniej była kraksa koło Nowogrodu. W niedawno kupionym wozie zginęło trzech młodych mężczyzn, a kierowca i pasażer doznali obrażeń. Więcej było także stłuczek i kolizji. Padać może już dziś (czwartek) lub jutro.

**WOJEWÓDZKIE OBCHODY ROCZNICY ZBRODNI KATYŃSKIEJ** odbyły się w Łomży z udziałem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka i wojewody Krystyny Łukaszuk. Z rąk wojewody i prezydenta Łomży weterani walk o niepodległość Polski otrzymali pamiątkowe dyplomy.

**PRZEDSTAWICIELE GMINY ŻYDOWSKIEJ** w Warszawie i rabina Nowego Jorku odwiedzili Jedwabne. Z władzami miasta rozmawiali o nowym pomniku, który ma upamiętnić spalenie żywcem w stodole ok. 1600 Żydów z Jedwabnego i okolicznych miejscowości. Według relacji licznych świadków tragedii, rolę katów odegrali Polacy nadzorowani jedynie przez hitlerowców. Taki też napis ma się pojawić na obelisku. Na życzenie rabina ma być tam także zdanie poświęcone Polakom, ratującym życie Żydom w czasie wojny i okupacji. (O tragedii Żydów w Jedwabnem pisała Gabriela Szczesna w tekście „Jedwabna krew”, „Kontakty” nr 19/2000).

**TRZY WYROKI O SEPARACJI** wydał Sąd Okręgowy w Białymstoku. Są to pierwsze tego typu wyroki w województwie podlaskim.

**SYMBOLICZNE WSPARCIE Z BUDŻETU** państwa otrzymały w ubiegłym roku jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (na ogół jest taka przynajmniej jedna w każdej gminie województwa). Jak poinformował szef OSP w powiecie łomżyńskim Kazimierz Dąbkowski, wysokość dofinansowania wyniosła 500 złotych na jednostkę na cały rok, co wystarczyło na jedno tankowanie wozów. W tym roku rządowe obietnice mówią o kwocie dziesięciokrotnie większej, ale jak dotąd nic nie wiadomo o pieniądzach.

**W WYNIKU PODPALENIA** wybuchł duży pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym w okoli-

cach wsi Kuligi. W płomieniach ginęły nie tylko gniazda, żaby, myszy, ale nawet tak duże zwierzęta, jak sarna. Mieszkańcy wsi Kuligi, którym Park z gminą i wojskiem wybudowali most, stali na nim z rękoma w kieszeniach, nie włączając się do pomocy w gaszeniu pożaru.

**1,6 MILIONA ZŁOTYCH PRZEKAŻE JESZCZE** w tym roku Krajowy Urząd Pracy Łomży i powiatowi ziemskiemu na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Największa część dodatkowo wynegocjowanych pieniędzy przeznaczona będzie na organizację prac interwencyjnych. Sporo zostanie na pożyczki dla bezrobotnych, rozpoczynających działalność gospodarczą.

**ZWIERZCHNIK KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO** w Polsce, metropolita Sawa, otrzyma doktorat honoris causa Instytutu Teologicznego św. Włodzimierza w Nowym Jorku.

**GŁOSAMI 14 „ZA”, 7 „PRZECIWI” ODWOŁANY ZOSTAŁ** w poniedziałek Zarząd Miasta i Gminy Ciechanowiec, którym kierował burmistrz Stanisław Kryński. Wcześniej Zarząd nie otrzymał absolutorium za ubiegły rok.

**NA DOŻYWCIE SKAZAŁ SĄD** Okręgowy w Suwałkach głównego oskarżonego o napad na kasjerkę Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach w ubiegłym roku. W wyniku napadu zginęła kasjerka, a trzy inne osoby odniosły obrażenia. Pozostałych oskarżonych Sąd skazał na kary od 12 do 3 i pół roku więzienia.

**NA IV ZJAZD LEKARZY RODZINNYCH PRZYJECHAŁO** do Rajgrodu ponad 250 lekarzy z całej Polski. Wniosek: kasy chorych przeznaczają coraz mniej pieniędzy na medycynę rodzinną.

**NA STANOWISKO NOWEGO WÓJTA** gminy Wizna radni wybrali Krystynę Falkowską. Była dyrektorem Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Łomży,

### PROSTUJEMY, PRZEPRASZAMY

W tekście „Fachowcom dziękujemy 2” („Kontakty” nr 21/00) podałam błędnie, że Andrzej Surawski jest przewodniczącym OPZZ, a nie Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia przy Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Skrót PRI oznacza Przedsiębiorstwo Realizacji Inwestycyjnych. Zainteresowanych i Czytelników serdecznie przepraszam.

Joanna Gospodarczyk

a obecnie pracująca w Starostwie Powiatowym w Łomży, pokonała w konkursie zorganizowanym przez samorząd ośmiu kandydatów. Pani wójt chciałaby przede wszystkim wykorzystać walory turystyczne gminy oraz stworzyć klimat dla rozwoju przedsiębiorczości.

**DOKTOR MAREK DĄBROWSKI**, ginekolog z Przychodni Rejonowej nr 2 na osiedlu Piasta w Białymstoku, został „Lekarzem Roku 99”. Plebiscyt ogłosił tygodnik „Teraz Zdrowie”.

**W NIEDZIELE, 21 MAJA, ROZPOCZYNA SIĘ XIX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI CERKIEWNEJ** w Hajnówce. Potrwa cały tydzień. Wystąpi 38 zespołów z kilkunastu krajów. Patronat nad Festiwalem objął prezydent Aleksander Kwaśniewski.

**PODEJRZANY O UDUSZENIE LICEALISTKI** dziesiętnastolatek z Hajnówki przyznał się do zbrodni. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

**URUCHOMIENIE REAKTORA A**, służącego do usuwania ze ścieków związków azotu i fosforu, jest kolejnym krokiem do zakończenia prac przy modernizacji oczyszczalni ścieków w Łomży. Spłacanie kredytu na oczyszczalnię potrwa dziesięć lat.

**KLUB INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ** przy Bursie nr 1 w Łomży zdecydowanie wygrał zespołowo konkurs „Co wiesz o Unii Europejskiej”, zorganizowany Ośrodek Wschód-Zachód w Łomży. Indywidualnie najlepszy wynik osiągnęła podopieczna KIE Elżbieta Śleszyńska.

**W SOBOTĘ I NIEDZIELE 23-24 CZERWCA ORGANIZOWANY JEST ZJAZD ABSOLWENTÓW Liceum Pedagogicznego** w Łomży z roczników 1967, 1968, 1969 i 1970 z okazji 30. rocznicy zakończenia działalności tego liceum. Szczegóły pod telefonem: (086) 216-46-09.

## III Czerwcowe Dni Walki z Rakiem

III edycję Dni Walki z Rakiem pod patronatem ordynariusza diecezji łomżyńskiej, Jego Ekscelencji Biskupa Stanisława Stefanka, starosty łomżyńskiego Wojciecha Kubraka oraz tygodnika „Kontakty” organizuje Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży.

Obok wielu spotkań, problemowych dyskusji i wywiadów będzie też czas na rozrywkę. Stowarzyszenie zaprasza na występ kabaretu „Spice Girls” w składzie: Ewa Kuklińska, Emilia Krakowska i Barbara Wrzesińska.

Babski kabaret wystąpi już 7 czerwca, godz. 18.00 w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, ul. Nowa 2. Bilety w cenie 25 zł do nabycia w redakcji „Kontaktów” (al. Legionów 7, tel. 216-42-43 i 216-42-44, w godz. 8.00-15.30) oraz siedzibie Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym (al. Piłsudskiego 11A, p. 410, tel. 218-62-81, w. 263, w godz. 10.00-13.00).

Występy poprzedzi loteria fantowa z każdym losem wygranym czątek godz. 17.00).

Całkowity dochód ze sprzedaży biletów i loterii fantowej przeznaczony zostanie na kontynuację akcji „Profilaktyka raka piersi i narządu męskiego w regionie”.

Do organizacji Dni Walki z rakiem włączyli się już sponsorzy: Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Aptek „Multi Pharme” Łomża, PP-B „Fabeł” Łomża, East Trading Company, PH „Drobiarz” Łomża. Chętni opublikujemy następnych życziwych.

## Znaki czasu

• Jan Paweł II zapowiedział wnieście Trzeciej Tajemnicy Fatimskiej.

• Publicznego wyznania winy, przeproszenia za nie doświadczenie w walce z komunizmem, przyznał na emigracji w Białymstoku Prymas Polski Józef Glemp w homilii wygłoszonej w Krakowie podczas mszy jubileuszowej 100-lecia biskupstwa krakowskiego. Przyznał, że Kościół jest odpowiedzialny za brak krajowej strategii walki ze złem.

• „Europie brakuje wizji i determinacji w sprawie jednoczenia kontynentu”. Z niepokojem obserwujemy, że niektórzy europejscy politycy przestraszyli się własnej wizji. Podnoszone są koncepcje Europy dwóch prędkości — własnie wtedy, kiedy mamy szansę na umiarkowane w dziejowej skali zespolenie kontynentu”, mówił prezydent Aleksander Kwaśniewski w czasie VII Polskich Spotkań Europejskich.

• Skargę na rząd polski do Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie złożył Zarząd Ogólny polskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. „Rząd łamie Powszechną Deklarację Praw Człowieka, zgodnie z którą każdy ma prawo do pracy i swobodnego wyboru”, powiedziała Bożena Pilarczyk, szefowa Ruchu OZZPiP.

• 6 tysięcy nauczycieli, którzy kilkanaście miesięcy temu zaczęli zdobywać specjalizacje, nie mogą ich skończyć, bo stopnie specjalizacji nie ma w nowej Kracie Nauczyciela. Stopnie dawały możliwość awansu i większych zarobków. Rzecznik praw obywatelskich uważa, że można się tu dopatrzyć naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania obywateli do państwa.



## ROCZNICA KOŃCA WOJNY BEZ FANFAR

Tylko kilkoro kombatanów Czerwonej, biorących udział w walkach na ziemiach polskich w okresie drugiej wojny światowej, przyjechało w tym roku na cmentarzach żołnierzy w Białymstoku i Zambrowie obchodzić Dzień Zwycięstwa oraz pamięć poległych towarzyszy. W Białymstoku, przy ul. „frontowej”, czyli kielickiej, odbyła się uroczysta z okazji 1000. rocznicy chrześcijaństwa. W Zambrowie, przy ul. „frontowej”, odbyła się uroczysta z okazji 1000. rocznicy chrześcijaństwa. W Białymstoku, przy ul. „frontowej”, odbyła się uroczysta z okazji 1000. rocznicy chrześcijaństwa. W Zambrowie, przy ul. „frontowej”, odbyła się uroczysta z okazji 1000. rocznicy chrześcijaństwa.

## BOGATA KULTURA CHRZEŚCJAŃSKA

Niezwykle bogaty i różnorodny był program tegorocznych obchodów Dnia Chrześcijaństwa w Zambrowie. Najmłodsi mogli m.in. wziąć udział w sportowo-rekreacyjnym Turnieju św. Jerzego, Dień Konkursie Piosenki Regionalnej czy obejrzeć spektakl Teatrów Lalki i Aktora. Starsi mieli możliwość obejrzeć koncert zespołu Stare Dobre Małżeństwo i wziąć udział w spotkaniach konferencyjnych. „Sprawiedliwy ustrój społeczny” w Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego. Dni zakończyła uroczysta msza w Katedrze i Konwencie Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej oraz chóru Akademii Męskiej w Białymstoku.

## PRZYJAŻŃ BEZPOŚREDNIA

Delegacja oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Łomży i Łomżyńskich szkół zainicjowała do szkół polskich na Litwie i w Niemczech sprzęt audiowizualny i komputerowy oraz podręczniki i książki. Coraz więcej Łomżyńskich szkół nawiązuje bezpośrednią współpracę: I LO i SP w Łomży objęły patronatem polską w Podbrodziu (Litwa) szkoła w Zabelu (gm. Kolniewielka) w Rydze (Łotwa).

## TUNELEM NA PASTWISKO

Niezwykły pomysł, dla zapewnienia bezpieczeństwa krowom prowadzonym na pastwisko, przedstawił Wacław Małachowski z Białymstoku, którego gospodarstwo znajduje się przy ul. „frontowej” nr 61. Podczas przebiegu trasy zwierząt w ostatnim roku zostało rozjechanych kilkuset sztuk. W ramach staraniach gospodarz uzyskał zgodę na powiększenie pastwiska melioracyjnego pod krowy i teraz krowy wędrują na pastwisko tunelem. Zdążyły się już na tyle przyzwyczaić do nietypowej trasy, że pokonują ją bez

## JAK SPRZEDAĆ GMINĘ?

Ani jedna gmina dawnego województwa łomżyńskiego nie wzięła udziału w niedzielnej „Samorządowej Biesiadzie 10-lecia”, która odbyła się w ubiegłą sobotę i niedzielę w Goldapi. Z całego województwa podlaskiego zaprezentowało się tylko pięć gmin.

Pierwszy wniosek, jaki może nasunąć się po obejrzeniu gminnych stoisk, brzmi: największe osiągnięcia mają ci, którym jest najtrudniej; najciekawsze oferty pokazały miejscowości pozbawione turystycznych walorów przyrodniczych. Po prostu: oni muszą się bardziej wysilić.

Grabów z województwa łódzkiego proponuje turystom udział w dorocznych dniach cebuli i ogólnopolskie centrum gry w palanta. Świętokrzyska Morawica przywiozła kilka zespołów folklorystycznych i bogatą ofertę inwestycyjną. Lubelska Dubienka, położona nad Bugiem, to bodaj najbogatsza oferta agroturystyczna poparta Świętem Pszczół oraz stoiskiem z wiejskim jadłem, wokół którego kłębił się największy tłum.

Na tym tle trzy stoiska gmin podlaskich wyglądały ubogo i nudnie. Przedstawiciele fantastycznie położonej suwalskiej gminy Jeleniewo (70 proc. powierzchni na terenie Suwalskiego Parku Krajobrazowego i jego strefy ochronnej z takimi jeziorami, jak Hańcza i Szelment Wielki) ograniczyli się do sprzedawania (!). Widać uznali, że nie muszą robić nic więcej dla zdobycia turystów.

Jasionówka z powiatu monieckiego, gmina typowo wiejska, bez naturalnych turystycznych atrakcji, ozdobiła swoje stoisko słomianymi strachami na wróble, drewnianymi grabiami, trzonkami do kos i grabi, drewnianymi łyżkami i naczyniami. Nie było żadnych materiałów ani śladu oferty dla turystów. Jedynie tablica z informacją, iż dzięki pani wójt gmina wybudowała trochę wodociągów, założyła telefony i rozbudowała szkołę.

Puńsk pokazał litewskie rękodzieła i tradycyjnego sękacza. Ale poza tym nic dla przyjezdnych.

W Goldapi nie było przedstawicieli ośrodków, dla których turystyka wiejska mogłaby stać się bodaj największą szansą na zarobienie pieniędzy. Choćby kurpiowskich gmin Ziemi Łomżyńskiej: są rzeki, Puszcza, ciekawy folklor. Albo choćby nadbużańskie i białowieskie gminy, położone na południu województwa podlaskiego z folklorem białoruskim i ukraińskim. W porównaniu z nimi Grabów i Morawica to nudne i zatłoczone tereny centralnej Polski.

Hasłem przewodnim goldapskiej Biesiady była nowoczesna promocja małych miejscowości. Pod tym względem podlaskie gminy pozostają daleko w tyle za miejscowościami położonymi znacznie mniej atrakcyjnie.

JAN ONISZCZUK

## PO LIKWIDACJI KLASY ŁĄCZONE

Z poważnym zaniepokojeniem przyjmują działacze Związku Nauczycielstwa Polskiego i oświatowej „Solidarności” przygotowane w Urzędzie Gminy Zambrów plany zmniejszenia liczby godzin dydaktycznych w szkołach podstawowych w następnym roku szkolnym. Według projektu praktycznie we wszystkich szkołach (pozostanie ich we wrześniu 6 z obecnych 12) zajęcia odbywać się będą w klasach łączonych. Oznacza to przede wszystkim, że oprócz zwolnień, spowodowanych przez likwidację szkół, utrata pracy grozi także kolejnej grupie pedagogów. Nauczyciele chcieliby przynajmniej uzyskać jasne zdanie na temat przyszłości swoich szkół. Jeżeli miałyby być likwidowane w kolejnym roku szkolnym, wielu mogłoby wykorzystać przepis o tzw. stanie nieczynnym, gwarantujący po utracie pracy odprawę i prawo do zasiłku dla bezrobotnych.

## CO Z BROWAREM?

Odłożone zostało walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki Pepees S.A. w Łomży; obrady zostały przerwane w kluczowym momencie rozważania nowej emisji 500 tysięcy akcji, których sprzedaż ma sfinansować rozbudowę browaru. Nie została także wybrana nowa rada nadzorcza. Wyjaśniła się za to tajemnica związana z akcjonariuszami: zgodnie z przewidywaniami największym jest w tej chwili Hubert Gierowski, finansista dysponujący z innymi podmiotami i osobami przeszło 50-procentowym pakietem.

## ZAPROSILI NAS:

• Muzeum w Bielsku Podlaskim — na konferencję prasową z okazji otwarcia wystawy kart telefonicznych pt. „Fonotelistyka — hobby XXI wieku”.

• Polski Komitet Olimpijski i Łomżyński Komitet Olimpijski, prezydent miasta, Szkoła Podstawowa nr 9 i UKS „Dziwiątko”, Szkoła Podstawowa nr 10 i UKS „Łomżyńska 10”, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Perspektywa”, TKKF oraz Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na Łomżyńskie Dni Olimpijskie Sydney 2000 i nadanie imienia Olimpijczyków Polskich hali sportowej przy SP nr 9.

• Miejski Dom Kultury — DŚT w Łomży — na otwarcie wystawy fotografii Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych Okręgu Mazowieckiego „Nasze fascynacje. Woda w krajobrazie polskim”.

• Akademia Społeczna, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, Akademickie Koło Socjologiczne w Łomży oraz Instytut Jana Pawła II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — na V Jubileuszowe Dni Społeczne.

• Antoni, Lech i Waldemar Baranowscy — na uroczyste otwarcie Hotelu Baranowski w Piąticy.

• Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem — na Festyn Majowy.

• Grupa Inicjatywna Związku Ruchu Kobiet do Walki z Rakiem Piersi „Europa Donna” przy Stowarzyszeniu Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży — na zebranie założycielskie Klubu „Europa Donna”.

• Urząd Miejski i Amatorski Klub Biegacza „Maratonka” w Grajewie oraz Podlaskie Zrzeszenie LZS w Białymstoku — na II Bieg Wilka.

• Przewodniczący Rady Miejskiej Wysokiego Mazowieckiego — na uroczystą sesję samorządu, inauguracyjną obchody Dni Miasta.

• Miejski Ośrodek Kultury, Biblioteka Publiczna, Miejski Zespół Szkół i Szkoła Podstawowa nr 4 im. Władysława Broniewskiego w Zambrowie — na rozstrzygnięcie konkursu „Przyroda wokół nas”.

• Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży — na eliminacje rejonowe XLV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego dla uczniów szkół podstawowych.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na uroczystość jubileuszową 50-lecia pracy twórczej Kazimierza Wojewody.

• Dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu oraz dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy „W kuchni i ko morze”.

Dziękujemy.

**MALUCH**

267 zł

**PUNTO 2**

350 zł

**UNO**

388 zł

**SEICENTO**

385 zł

BEZ OPŁATY WSTĘPNEJ

**3**

miesiące jazdy bez rat

MOŻLIWOŚĆ ZAWIESZENIA RAT DO 12 M-CY

Białystok MARKET ABC, ul. Mazowiecka 5, tel. (085) 742-56-38

Łomża DOMAX, al. Legionów 58A, tel. (086) 219-90-26

Bielsk Podl. ABC MARKET, ul. Rejonowa 3A, tel. (085) 730-70-21

**KONTAKTY**



## Okupanci wykazali ogromny spryt, usuwając się w cień i patrząc z satysfakcją, jak Polacy mordują

— Sześćdziesiąt lat po spaleniu Żydów w Jedwabnem polscy historycy przyznają, że są to wydarzenia nie do końca zbadane i zweryfikowane. Dziennikarze

„Kontaktów” od kilku lat parokrotnie opisywali tragiczne wydarzenia w miasteczkach Łomżyńskiego, jak masakry w Radziłowie czy Wąsoszu, w których Żydzi ginęli z rąk Polaków. Nadal, mimo upływu tylu lat, jedni mieszkańcy boją się mówić o tych dramatach, inni zrzucają winę na Niemców. Strach przed sąsiadem, jego rodziną obezwładnia i zamyka usta ludziom nie tylko w Jedwabnem, Wąsoszu, Radziłowie. Ale również naukowcy, nauczyciele historii, księża do tej pory stronili od dociekania prawdy, zostali w tyle za reporterami. Dlaczego?

— Straszna, niestety, próba. Dziś sprawa własności pożydowskiej znów może zagrozić poprawie kontaktów polsko-żydowskich.

Jeśli chodzi o historyków, to nie usprawiedliwiają naszej małej aktywności, trzeba wskazać na kłopoty badawcze, zwłaszcza językowe, także na trudność w nawiązaniu kontaktów z ziomkostwami żydowskimi w Izraelu oraz na istniejącą dużą wrogość amerykańskich środowisk żydowskich wobec Polaków. Trudno było zacząć między nami dyskusję.

Badaliśmy wątki żydowskie w Białymstoku, gdzie jeszcze w latach 70. powtarzano, że to Polacy podpalili synagogę, do której spędzono Żydów. Udało nam się nawiązać współpracę z ocalałymi

Z

prof. ADAMEM DOBRONSKIM

z Uniwersytetu w Białymstoku

rozmawia Joanna Gospodarczyk

# Kamienie pojednania

— Ta blokada milczenia wynika ze wstydu i z groźby, że ujawnią się czynniki, które mogły mieć wpływ na te tragedie, a które dla Łomżyńskiego są dumą i świętością. Myślę tu o stosunku przedwojennego Kościoła i księży do Żydów oraz postawie obozu narodowców. W czasach walki z caratem czy komuną patriotyzm narodowców wspaniale się sprawdzał, okres okupacji zamazywał ten pozytywny wizerunek prawicy i godził w jej prestiż.

Na milczenie i bierność badaczy wpłynęły także racje narodowo-polityczne, które były lansowane w poszczególnych epokach. Za towarzysza Gomułki racją stanu było szukanie nowych zarzutów wobec faszystowskich Niemców. Za Gierka obowiązywało hasło „Polak potrafi” i urzędowy optymizm. Opisywanie czarnych dziur w polskiej historii nie było dobrze widziane. Do tego dochodziły polskie sojusze z krajami arabskimi i nie najlepsze stosunki z Izraelem. Odrębnym problemem jest sprawa własności żydowskiej. Wielu mieszkańców tych terenów weszło w posiadanie majątku żydowskiego. Było to zgodne z obowiązującym prawem, ale chyba niezgodne z zasadami moralnymi.

— Próbą uspokojenia sumień mogło być wezwanie księdza katolickiego w Wąsoszu, który po masakrze poprosił wiernych, by ci, którzy przejęli własność Żydów, coś z niej przeznaczyli na kościół.

mieszkańcami i wyjaśnić tę tragedię. Powoli obie strony wycofywały się ze skrajnych pozycji, w mieście stanął pomnik upamiętniający synagogę. Kolejnym wyzwaniem stał się Tykocin, gdzie też grupa Polaków brała udział w wymordowaniu Żydów. Współpraca historyków pozwoliła wyjaśnić stopień winy Polaków.

— Dlaczego takich prób nie podjęto w Łomżyńskim?

— Na tych terenach w nieco inny sposób niż w Białostockiem, układały się stosunki polsko-żydowskie. Powoli docieramy do relacji świadków i tragiczny dzień 10 lipca 1941 roku w Jedwabnem odkrywa swoje tajemnice.

Waldemar Monkiewicz, ówczesny prokurator białostockiej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, który od lat rozmawiał ze świadkami tamtych wydarzeń, ujawnił wcześniej zebrane relacje. Nie ulega wątpliwości, że tego dnia zjawił się w Jedwabnem silny oddział niemiecki. Przesłuchana przez Monkiewicza kucharka, która przygotowywała obiad Niemcom, mówiła, że miał być to posiłek dla 250 osób. Chyba przesadziła, ale na pewno była duża grupa.

Powinno się unikać sformułowania, że to mieszkańcy Jedwabnego spalili Żydów. Tę niechlubną rolę odegrała polska policja pomocnicza. Były to oddziały tworzone na czas przechodzenia frontu wojennego i zmiany władzy okupacyjnej, kiedy z tych te-



renów odeszli Rosjanie, a jeszcze nie było ustalonej administracji niemieckiej. Policja, wzorowana na podobnych formacjach z I wojny światowej, miała szczytne cele: dbać o spokój mieszkańców, zapobiegać rabunkom, chronić przed żoldactwem. W jej oddziałach służyli Polacy, powołani spośród godnych, porządných, patriotycznych mieszkańców, często za zgodą miejscowego proboszcza i burmistrza. Początkowo policja pomocnicza uzyskała swoistą akceptację władz niemieckich. Komendant niemieckiej żandarmierii potwierdził urząd jedwabieńskiego burmistrza i status policji pomocniczej.

— W policji byli jednak mieszkańcy Jedwabnego?

— Tak. W niewyjaśnionych dotąd okolicznościach policja dała się w tak haniebnym sposób użyć Niemcom, którzy powierzyli jej najkrwawszą robotę. Nie można sobie wyobrazić sytuacji, że w trzecim tygodniu okupacji (wojna niemiecko-sowiecka zaczęła się 22 czerwca 1941 roku — przyp. J.G.) Polacy mogli cokolwiek zrobić bez zgody Niemców. Było to wykluczone. Nie wiemy dzisiaj, czy plan zamordowania jedwabieńskich Żydów wyszedł od Niemców, czy był jedynie przez nich zaakceptowany. Okupanci wykazali ogromny spryt, usuwając się w cień i patrząc z satysfakcją, jak Polacy mordują. Sam fakt, że członkowie policji pomocniczej dali się tak wykorzystać, budzi niepokój i każe szukać odpowiedzi: dlacze-

go? Dlaczego nie udało się Niemcom w Białymstoku, gdzie również próbowali włączyć Polaków do zaganiania Żydów do synagogi. Tam dołączyły jedynie szumowiny ludzkie.

Nie mam wątpliwości, że gdyby ten plan się nie udał lub Żydzi zaczęli stawiać by opór, to Niemcy wkroczyliby do akcji. Okazało się jednak, że nie musieli.

Uczestniczyłem niedawno w dyskusji, w której zastanawiałem się, kim był podpalacz stodoły, do której zagnano Żydów. Ci, którzy bronią mieszkańców Jedwabnego, wskazują na to, że do podpalenia posłużono się benzyną, której Polacy nie mieli podczas okupacji. Był to towar niemal niedostępny, zwłaszcza w rejonach wiejskich, gdzie maszyny rolnicze działały na naftę lub ropę. W relacjach o tragedii można spotkać wzmiankę o kanistrach z benzyną, które miały być własnością Niemców. Wiadomo jednak, że to Polacy, a nie Niemcy oblali i podpalili stodołę ze stłoczonymi ludźmi.

— Co spowodowało, że ludzie uznawani za porządných patriotów, szanowanych obywateli nie wahali się uczestniczyć w zagładzie 1600 Żydów, swoich sąsiadów, znajomych?

— Na to złożyło się kilka czynników. Wiadomo, że rola jedwabieńskich Żydów za tzw. pierwszego Sowiecia, czyli w latach 1939-41, była szczególnie niebezpieczna. Na liście gorliwych informatorów

dokończenie: str. 11



— Państwo wyciąga łapę po zasiłki! Inwalidom wydziera!

# Kto daje i odbiera...

podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, lub stałą albo długotrwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, orzeczoną na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników (...)", napisał ZUS i w wyniku tej interpretacji zaoszczędzi na najbardziej niezdolnych, najdotkliwiej doświadczonych przez los.

Od decyzji ośrodków pomocy niepełnosprawni od dzieciństwa, ale bez urzędowego stwierdzenia „umiarkowanego stopnia niepełnosprawności” w tym okresie odwołują się do samorządowych kolegiów odwoławczych. Kolegium w Łomży uchyliło „zaskarżoną decyzję w całości i umorzyło postępowanie przeprowadzone przez organ I instancji.” Nie

znaczy to jednak, że przywróciło uprawnienia.

— Całe postępowanie zostało błędnie przeprowadzone — stwierdza Urszula Kurządkowska z Biura Samorządowego Kolegium Odwoławczego. — MOPS wydał decyzję z naruszeniem prawa. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej nie może sam stwierdzić nieważności swojej decyzji przyznania zasiłku, ten tryb postępowania zastrzeżony jest wyłącznie dla Kolegium. Można zabrać zasiłek, ale na innej zasadzie prawnej. Ten tryb został zawieszony do momentu ponownego wypowiedzenia się komisji.

**N**iepełnosprawni, których dotyczy oszczędnościowa interpretacja, raz jeszcze będą badani przez

powiatowe zespoły do spraw orzekania stopnia niepełnosprawności. Może się więc okazać, że niezgodnie z prawem przyznano im świadczenie. Skoro tak, czy nie będą zmuszeni do zwrotu?

— Z punktu widzenia prawa, tak — komentuje Urszula Kurządkowska.

— Przy rencie 348 złotych i trojgu dzieciach było to dla nas dużo — mówi Halina M.

Dużo dla Haliny M. to 115,67 zł miesięcznie.

Ale państwo zaoszczędzi! Będzie miało z czego wypłacić 10 tysięcy złotych miesięcznie córce marszałek Senatu Alicji Grzeskowiak za członkostwo w Radzie Nadzorczej w państwowej firmie. A nie tylko marszałek Grzeskowiak ma dzieci. Inni mają też braci, siostry, szwagry, kuzynów.

**ALICJA NIEDŹWIECKA**

Imiona i inicjały niepełnosprawnych zostały zmienione.

## Rata miesięczna: 499,34 PLN



**Bora**

cena samochodu: 55.540 PLN  
wkład własny: 33.540 PLN  
okres kredytu: 72 m-ce



**Golf**

cena samochodu: 49.040 PLN  
wkład własny: 29.040 PLN  
okres kredytu: 72 m-ce

## Sieńko i Syn

15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65  
tel. (085) 676 19 70, fax (085) 676 11 25



**KREDYT jak po sznurku**

**VOLKSWAGEN BANK POLSKA**  
Bezpośredni w kontaktach

**KONTAKTY**



## CO SŁYCHAĆ? PANI WÓJT INWESTUJE

**RAISA PACHWICEWICZ, wójt gminy Nurzec Stacja (pierwsza kadencja):** — Nasze problemy są podobne do sąsiedniej gminy Siemiatycze i innych gmin. Kontynuujemy budowę kolejnych nitek wodociągu. Gdy zrealizujemy tegoroczne plany, prawie wszyscy mieszkańcy gminy będą mogli korzystać z bieżącej wody. Na następny rok pozostanie jakieś dziesięć procent; z finalem łatwiej będzie się uporać.

Nurzec Stacja to duża gmina, tworzą ją trzydzieści cztery miejscowości. Mamy więc dużo dróg. Niestety, ponad połowa z nich to żwirówki. Prowadzimy remonty i naprawy wielu odcinków, niektóre pokrywamy masą bitumiczną lub modną kostką. Dobrze układa nam się współpraca z powiatem. Niektóre drogi, należące do starostwa, pokrywane są asfaltem dzięki współfinansowaniu tej inwestycji. W ten sposób remontuje się szybciej. A dobre drogi są potrzebne, bo przecież do gimnazjum z całej gminy dowożone są dzieci.

Niestety, nie otrzymaliśmy ministerialnego gimbusa. Dzieci dowozimy dwoma autokarami. Jeden autobus ma już jedenaście lat i ciągle jeździ i wozi dzieci. A drugi byliśmy zmuszeni kupić. Z gminnego budżetu nie starczyło pieniędzy i musieliśmy się zapożyczyć.

W gminie są dwie szkoły podstawowe, w Nurcu i Siemichowcach, i jedno gimnazjum. W ubiegłym roku musieliśmy zlikwidować szkołę w Klukowiczach. Na szczęście wszystko odbyło się bez protestów rodziców i nauczycieli, jak gdzie indziej. Decyzja Rady została przyjęta z dużym zrozumieniem. Ale też nikt z nauczycieli ze zlikwidowanej szkoły nie został bez pracy, a uczniowie mają zdecydowanie lepsze warunki nauki.

Obecnie przeprowadzamy gruntowny remont byłej lecznicy weterynarii. W czerwcu planujemy przenieść tam Gminny Ośrodek Kultury i bibliotekę. Obie instytucje mieszczą się jeszcze w byłym przedszkolu. Ale budynek ten od nowego roku szkolnego będzie służył tylko oświacie, czyli nadal będzie tu przedszkole oraz będą się uczyły dzieci klas I-III.

Nasza biblioteka należy do przodujących pod względem ilości wypożyczanych książek. Jednak żalujemy bardzo, że z gminnego budżetu nie możemy przeznaczyć na wszystkie dziedziny tyle pieniędzy, ile oczekują korzystający. Ciągłe musimy dzielić i wybierać z wielu pilnych najpilniejsze potrzeby i zadania.

## KASA Z UNII

Czyściej i wygodniej będzie w kilku łomżyńskich gminach dzięki pieniądzą z funduszy pomocowych Unii Europejskiej. Byłe województwo łomżyńskie otrzyma w ramach programu Phare Struder 2 największej pieniędzy, spośród wybranej czternastki województw.

472 138 euro zostało przyznane przede wszystkim na budowanie wysypisk komunalnych i prowadzenie wodociągów. Największą pomoc dostanie Łomża, do której ma trafić jedna czwarta przyznanych byłemu Łomżyńskiemu pieniędzy: 103 335 euro. Dzięki temu zastrzykowi finansowana jest budowa wysypiska odpadów komunalnych. Wysypiska za europejskie pieniądze budowane są także w Kolnie i Rajgrodzie. Gmina Śniadowo dostała pieniądze na budowę oczyszczalni ścieków, a gminy Zbójna, Piątница, Stawiski i Mały Płock na wodociągi.

Obsługą finansową zajmuje się Agencja Rozwoju Ziemi Łomżyńskiej S.A., wybrana przez ekspertów krajowych i przedstawicieli Komisji Europejskiej. Agencja otrzymała też uprawnienia do weryfikowania podpisywanych umów z wykonawcami na realizację małych projektów infrastrukturalnych.

Po programie Struder 2, który kończy się w grudniu 2000 roku, Unia ogłosi następ-

ne. W czerwcu będą znane zasady przyznawania pieniędzy w ramach programu „Acess”, z którego będzie można finansować m.in. projekty związane z ochroną środowiska i osłone dla ludzi poszukujących pracy.

Niestety, nadal informacje o funduszach unijnych z trudem przedzierają się do gmin Podlaskiego. I między innymi tylko dlatego w zakończonym programie pomocowym dla organizacji pozarządowych niemal nie było obecnych organizacji ze Ściany Wschodniej.

Od niedawna działa Regionalne Centrum Doradztwa i Edukacji Europejskiej w Zambrowie, które ma szansę zmienić tę sytuację. Centrum wymyśliło kilka osób, związanych z samorządem w Zambrowie. Oficjalnie patronują mu Starostwo Powiatowe w Zambrowie i Zambrowski Związek Gmin. Samorządowcy otrzymali pieniądze w ramach funduszy Phare, a instytucją finansującą była Fundacja „Fundusz Współpracy”.

— Powołaliśmy nową placówkę, której zazdroszczą nam inne samorządy. Będziemy się prezentować na forum Związku Powiatów Polski i pokazywać jak praktycznie zorganizować Centrum — mówi Stanisław Krajewski z Centrum.

Regionalne Centrum Doradztwa i Edukacji Europejskiej

jest formalnie gospodarstwem pomocniczym zambrowskiego starostwa. To pozwala na prowadzenie działalności gospodarczej. W Centrum zatrudnione są trzy przeszkolone osoby, które doskonale znają potrzeby mieszkańców gmin Związku Zambrowskiego.

Regionalne Centrum nie tylko szkoli, ale i informuje. Pierwsze wydawnictwo już jest gotowe: „Informator — Polskie rolnictwo na drodze do Unii Europejskiej”. Oprócz podstawowej wiedzy o Unii Europejskiej przedstawia wymogi unijne, sytuację rodzinnego rolnictwa wobec rynków Unii, rządowe materiały związane z przystępowaniem Polski do Unii.

Stanisław Krajewski ma nadzieję, że dzięki działalności Centrum rolnicy lepiej zrozumieją problemy i trudności związane z wejściem do Unii.

13 maja, podczas VII Spotkań Europejskich w Warszawie z udziałem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i premiera Jerzego Buzka, przedstawiciele zambrowskiego Centrum przedstawia swoją działalność na jednym z seminarium towarzyszących imprezie.

Jest więc nadzieja, że t mocny akcent na początki działań będzie znakiem pomysłnego rozwoju. I być może Centrum przyczyni się do przyciągnięcia większej ilości pieniędzy do Podlaskiego.

## DO WOJA, CHŁOPIE, MARSZ!

służby wojskowej nie korzystają inne grupy zawodowe”, uważa minister.

Ministerialna odpowiedź jest jednocześnie podpowiedzią, w jaki sposób skorzystać z odroczenia. Znowelizowana ustawa wprowadziła nowy tytuł odroczeniowy „ze względu na ważne sprawy osobiste lub rodzinne poborowego”. Zgodnie z tą klauzulą, zdaniem ministra, prowadzenie gospodarstwa, a także innej działalności gospodarczej może być traktowane jako ważna sprawa osobista lub rodzinna i stanowić przesłankę do udzielenia odroczenia. Decyzja w takich wypadkach należy do wojskowego komendanta uzupełnień, a poborowy musi wcześniej złożyć wniosek. Tego typu odroczenie jest jednak jednorazowe i może być udzielone na okres od trzech do dwu-

nastu miesięcy, ale nie może powodować zwolnienia ze służby wojskowej.

„W resorcie obrony narodowej trwają obecnie prace nad przygotowaniem stosownych rozwiązań w kierunku zminimalizowania skutków zmian przepisów wprowadzonych znowelizowaną ustawą”, poinformował minister. Między innymi rozważana jest możliwość przeniesienia do rezerwy poborowych urodzonych w 1976 i 1977 roku, którzy korzystali z odroczenia zasadniczej służby wojskowej z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego w dniu wejścia w życie nowych zasad udzielania odroczeń.

Ministerstwo nie przewiduje jednak żadnych rekompensat dla rolników, którzy ze względu na odbywanie służby wojskowej pozostawili swoje gospodar-





## PODNIĘBNE KONTAKTY Z KULTURĄ

## Z wiatrem!



W Jedwabnem bawiła grupa „Eldorado”

Regionalny Ośrodek Kultury, placówka podległa starostwu, radzi sobie w terenie. Nie ma zastrzeżeń. Pogoda dopisała. Program interesujący i różnorodny. Humory nie opuszczają wykonawców i publiczności. Jest wesoło i kulturalnie, tak jak przystało na imprezę pod zobowiązującym hasłem „Kontakty z kulturą”. To czego chcecie więcej?

— Większe imprezy plenerowe odbywały się dotychczas w Łomży. Tutaj też przecież żyją ludzie. Czas z zaniedbywaniem mniejszych ośrodków skończyć — stwierdza perspektywnie starosta.

Aktorzy Teatru Dramatycznego z Płocka przywieźli zwiastun urzeczywistnienia marzeń starosty. Spektakl muzyczny „Eldorado”, poetycka opowieść z krainy, gdzie wystarczy wierzyć, że żyła złota czeka na każdego, kto jej wytrwale szuka, wzrusza dzieci i dorosłych. Może najbardziej wzrusza, niezależnie od wieku świadomość, że w Jedwabnem nikt od dawna na „żyłę złota” nie natrafił...

Zdaniem burmistrza Krzysztofa Godlewskiego, pierwszy od kilkunastu lat tak udany festyn, kto wie, czy nie jedyny (nie licząc procesji na Boże Ciało, ale ta jest bezkonkurencyjna) odbył się w Jedwabnem z inicjatywą ROK i... księdza Zbigniewa Pysklo.

— To wspaniały facet. Potrafi przełożyć na język praktyki to, że z młodzieżą po prostu trzeba być. Organizuje jej czas wolny, na luzie, bez alkoholu, bawi się, śpiewa, tańczy. Czasu wolnego nie żałuje. Krótko mówiąc, ksiądz z powołaniem — konkluduje burmistrz.

Do dziś wspomina się w miasteczku sylwestra na 150 osób, podczas którego nikt z młodszych i starszych nie potrzebował do za-

bawy napojów wysokokowych. A wyjazd grona pedagogicznego liceum, gdzie ksiądz Zbyszek jest ulubionym katechetą, do stadniny w Kisielnicy? Kto zorganizował? To wtedy dyrektor Ewa Mańko z duszą na ramieniu po raz pierwszy odważyła się dosiąść wierzchowca.

Adam jest studentem piątego roku psychologii w Warszawie. Współpracuje z Browarem Łomża, głównym sponsorem, prawie od pięciu lat. Jako rollbarman obsługuje 54. imprezę. Scenę obserwuje z daleka, w czerwonym namiocie nie pali („To nie wygląda estetycznie”), z uśmiechem podaje złocisty napój. Planuje, że po magisterium na psychologii rozpocznie studia z reklamy, marketingu albo public relations.

Wielką atrakcją jedwabnieńskiego festynu mają być pokazy lotów paralotni z napędem silnikowym i start balonu. Jest ekipa balonowa dwukrotnego byłego mistrza Polski i wicemistrza Australii Tadeusza Bohojły, jest ekipa paralotni z napędem, dowodzona przez wicemistrza Podlaskiego Macieja Zaczeniuka. I jest silny wiatr! A pokazy lotnicze przy takim wietrze są niemożliwe. Przez długi czas jest jednak nadzieja, bo ksiądz Zbyszek obiecuje, że porozmawia z Szefem, który rzadzi przecież nie tylko wiatrami. Rozmowa była skuteczna, tyle że na łączach musiały nastąpić jakieś zakłócenia, bo wiatr ucichł dopiero przed zachodem słońca. Ale aż do przedpołudnia w niedzielę. A to umożliwia przylot Zbyszka Kędziory, Zbyszka Poterały, Andrzeja Wilczyka, Jarka Kudaja, Jurka Grabowskiego z samego ranka do Czarotorii! Bo tu kolejne podniebne „Kontakty z kulturą”!

Po misyjnej mszy św. wierni z Miastkowa i okolicznych wsi ruszyli na rozległe łąki koło Czarotorii.

Kolorowe namioty wśród fantazji nie rozrzuconych kęp jałowca. Wzdłuż drogi setki samochodów. Kilka tysięcy ludzi. Oprócz zespołów, które występowały w Jedwabnem, nowe twarze. Stąd. Za chwilę gmina Miastkowo również wyłoni swoich reprezentantów na powiatowy konkurs piosenki dziecięcej. Zostają nimi: Janusz Laskowski (SP Drogoszewo), Jakub Zarsa (SP Miastkowo), Agnieszka Dąbrowska i Milena Chojnowska (Gimnazjum Miastkowo). Ma więc Miastkowo swoich reprezentantów, ale reprezentanci nie mają nauczyciela od muzyki. Znowu nieocenione okazały się konsultacje prowadzone przez Marka Żemka.

Leo Kunicki vel Wołodko, Białorusin polskiego pochodzenia, udziału w konkursie nie bierze. Jest bezkonkurencyjny w repertuarze z lat sześćdziesiątych do dzisiaj. Wykonuje solo ciepłym i czystym tenorem największe przeboje światowej rozrywki.

Niezwykły popis sprawności i woli zwycięstwa w zawodach powiatowych dają, nagradzani bravami przez setki widzów, strażacy.

Jest festynowo, czyli z uśmiechem i luzem. I jest wiatr. Balon, paralotnie, motolotnie, piloci, ludzie spragnieni widoku latających śmiałków, bezradnie czekają, że pod koniec dnia trochę ucichnie. Nie cichnie. Nie wytrzymuje Zbyszek Poterała: może wbrew pozo-

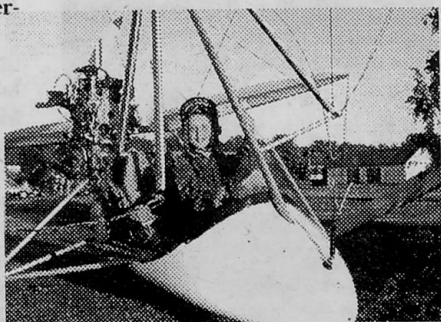


i strażacy w jałowcach

rom, na 100 lub 200 metrach jest spokojniej niż przy ziemi? Sprawdza. I wszyscy widzą, jak motolotnią i pilotem, wcale nie ułomkiem, rzuca chwilami niewidzialna moc przyrody. Trzy razy podchodzi do lądowania. A to oznacza: latać, zwłaszcza z pasażerami, nie wolno! Bo nie wolno igrać z nieszczęściem. Paulinka Popławska, która wygrała lot, musi się zadowolić zdjęciem w motolotni. Ale śmiałek z Czarotorii, Kazimierz Chojnowski, jednak poleciał! Wstał o czwartej rano w poniedziałek i sam trener ekipy motolotniowej Zbyszek Kędziora zabrał go pod niebo. Na znakomitym paliwie ze stacji PTH „Kurpiewski”, która napelniła baki latających ekip, motolotnie już po 58 minutach lądowali w Białymstoku.

Nim do tego doszło, jeszcze w niedzielę Szymek Romanowski za poradą wujka biegnie do „kręcioły” z wata cukrową. Wujek mówił, że w tym miejscu spełniają się marzenia dzieci. — Moje się nie spełniły, bo ja wcale nie chcę stąd wyjeżdżać — mówi Szymek, wsiadając z rodzicami do białego ford.

ROBERT MIRO



Paulinka Popławska



Kazimierz Chojnowski



Na radarze 63. Po pierwszej cytrynie będzie pierwsze jabłko. Z fiata punto wysiada Roman Szreder z Grudziądza.

— Jeździłem 31 lat w PKS-ie. Wiem, co to znaczy szaleństwo na drodze. Akcję popieram! — mówi.

— Dziękujemy panu za bezpieczną jazdę w pobliżu naszej szkoły. Proszę przyjąć od nas to słodkie jabłko — recytuje przejęty Łukasz, brat Mateusza.

Kierowca otwiera laurkę i czyta głośno: „Twoja jazda mi się podoba!”

— Zachowam na pamiątkę — mówi wzruszony.

Na radarze 85 na godzinę.

— To moje? — dziwi się zawodowy kierowca z Michorzewa w poznańskim powiecie.

— Ile powinien pan jechać? — pyta policjant.

— 70!

— Nie zna pan przepisów. Ciężarówka powyżej 3,5 tony tylko do 60.

Mandat 100-złotowy, 2 punkty karne od „drogówki” oraz laurka i cytryna od trzecioklasistów Agnieszki Zalewskiej i Kamila Majewskiego.

— O dziewiątej muszę być w Białymstoku. Nikt mnie nie pyta, czy zdążę — utyskuje kierowca.

Ale podaje dzieciakom rękę i zagląda do laurki, by przeczytać: „Uważaj! Przecież jedziesz przy mojej szkole!”

— Samochody tutaj tak pedzą, że czasem, aby przejechać przez jezdnię, kiedy idziemy na lekcje, musimy czekać nawet dziesięć minut — opowiada IV-klasistka Joasia Grudzińska. — Myślę, że cytryna najlepiej uświadomi kierowcom jak narażają życie innych; że od nich zależy nasze bezpieczeństwo. Kiedyś widziałam w Wiśniewie straszny wypadek z powodu strasznej prędkości. Ja nigdy nie będę tak robić.

Do Białegostoku na targi budowlane jedzie fordem z przyczepką pan Arkadiusz z Warszawy. Tym razem policyjne upomnienie i cytryna.

— Wstyd mi! Nie ma co! Jestem w kompanii reprezentacyjnej kawalerii konnej, a tu taki obciach. Na pewno się poprawię! Cześć!

Czas na jabłko. Otrzymuje je kierujący mercedesem Wit Miśkowiec z Krakowa, właściciel prywatnej firmy.

Za kierownicą forda transita mieszkaniec Łysek w gminie Choroszcz i 103 kilometry na godzinę. Wiezie pasażerów do Belgii. W Wiśniewie czekają na niego 200-złotowy mandat, laurka z napisem „Zwolnij, szkoda życia!” i cytryna.

— Nie potrzebuję ani żadnych laurów, ani cytryn! — oznajmia obrażony. Wsiada do samochodu i trzaska drzwiami.

Za nim, nieco wolniej, również fordem i również do Belgii, podąża pan Zbyszek z Moniek.

— Jechałem na luzie i już miałem zwalniać... — tłumaczy się

# Śmierć ma smak cytryny



policjantom. — A tę cytrynę zapamiętam — zwraca się do dzieci. — Rok temu skasowałem samochód. Obiecałem sobie, że będę uważał. Teraz też obiecuję. Na mur!

Ale 150 złotych trzeba zapłacić.

Pan Tomek z Zambrowa na liczniku swego opla ma 107. Spieszy się do pracy.

— Słyszałem o tej akcji, ale nie sądziłem, że mi się przytrafi — mówi zażenowany, odbierając cytrynę.

Ale to nie rekord, bo właśnie 129 na godzinę mknie volkswagen pana Darka z Warszawy.

— Za szybko jechałem? — dziwi się. — Niemożliwe! Jeszcze nigdy nie spowodowałem wypadku.

Nie ma wyjścia: 10 punktów karnych, 400-złotowy mandat, laurka z napisem „Kierowco, bądź rozsądny!” i cytryna.

— Nie lubię cytryn. Od dzisiaj będą mi się kojarzyły przede wszystkim z Wiśniewem — dodaje speszony.

Ale pan Darek nie pobił rekordu „osiemnastki”.

— Ścigaliśmy już kierowcę bmw z Płocka, jadącego 216 na godzinę i motocyklistę z Białegostoku z 220 na liczniku — opowiada aspirant Sławo-

mir Jasionowski z zambrowskiej Komendy Powiatowej Policji, uczestniczący w dzisiejszej akcji.

— Średnia prędkość na odcinku w Wiśniewie wynosi 140 na godzinę. Dla większości kierowców nie ma w tym żadnego problemu! — dodaje sierżant sztabowy Ireneusz Buczkowski.

Piątoklasista Zenek Mażewski ma swój skuteczny sposób na niedyscyplinowanych kierowców.

— Trzy tysiące złotych mandatu, pozbawienie prawa jazdy na dwa lata i bardzo ostry egzamin — wylicza. — Szalony kierowca na drodze to śmierć niewinnych ludzi. Nie wolno na to pozwalać.

Czas na jabłko za 55 na godzinę. Z ciężarowego volvo wysiada József Korsós z Budapesztu. Na widok radiowozu, grupy dzieci oraz koszyków z owocami łapie się za głowę i dokumenty. Po angielsku tłumaczy, że jest bardzo dobrym kierowcą i otrzyma nagrodę. Zdjęcie z dziećmi. Prosi, by mu je przysłać z „Kontaktami” do domu. Macha ręką na pożegnanie.

Zdaniem zambrowskich policjantów z „drogówki” wśród cudzoziemców podróżujących po Polsce najbardziej niedyscyplinowani są Litwini, a najbardziej odpowiedzialni Norwedzy. Jak jeżdżą rodacy, każdy widzi...



Pierwsze jabłko dla pani z kierownicą: 68 na godzinę. Psycholog Małgorzata Barwicka z Warszawy jedzie do Białegostoku w sprawach zawodowych. A w Wiśniewie niespodzianka!

— Jestem bardzo wzruszona i bardzo dziękuję za to wyróżnienie — mówi całując drugoklasistkę Magdę Gosk i Wojtkę Michalskiego, którzy do owocu dodają pani laurkę z napisem: „Jesteś wspaniałym kierowcą! Dziękujemy!”

Polonezem po jabłko jedzie także Krzysztof Łapiński, rolnik z Górskich w gminie Rutki.

— Już od kilku lat nie kontrolowała mnie policja. Aż się doczekałem — żartuje. — Za jabłko bardzo dziękuję. Zawiozę je moim dzieciom i opowiem, skąd się wzięło.

Po jabłko ciężarówką jedzie również Marek Wesółowski, zawodowy kierowca z Wrocławia. To dzisiejszy rekord: 49 na godzinę!

— Przestrzegam przepisów. Już niejedno nieszczęście widziałem na drodze — mówi i dziękuje za owocowy prezent.

Na ten sam zasługuje również Zbigniew Bagiński z Ożar w gminie Rutki, którego polonez jechał 63 na godzinę.

— Nie mam fantazji do szybkiej jazdy — wyjaśnia. — Nie raz trąbią za mną, że się wlokę. Ale ja tam swoje wiem — mówi, odbierając od dzieci nagrodę.

Znowu cytryna dla kolejnego białostoczana: pan Marek przesadził swą nubiarką o 12 na godzinę.

— „Panie kierowco! Prosimy o bezpieczną jazdę!” — czyta treść laurki.

— Już ja tego dopilnuję! — odpowiada żona.

**GABRIELA SZCZESNA**

„Generalnie zwolnij. Jabłko i cytryna” to ogólnopolska majowa akcja na drogach, zorganizowana przez Towarzystwo Ubezpieczeń Generali we współpracy z Komendą Główną Policji i szkołami podstawowymi. Jej celem jest uświadomienie kierowcom, w niekonwencjonalny sposób, skutków przekroczenia dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym. Udział dzieci, potencjalnych ofiar, to wymowna lekcja bezpiecznej jazdy, udzielana dorosłym. Natomiast dla samych uczniów pomysł ma bezcenną wartość edukacyjną. Z wielkim uznaniem społecznym spotkał się w Austrii i na Węgrzech.

Akcja „Generalnie zwolnij” w województwie podlaskim odbyła się z udziałem uczniów 15 szkół podstawowych w Augustowie, Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Borkowie (gm. Kolno), Frackach (gm. Giby), Geniuszach (gm. Sokółka), Grajewie, Hajnówce, Monikach, Piątnicy, Siemiatyczach, Suwałkach, Wiśniewie (gm. Zambrów) i Wysokiem Mazowieckiem.

Na zdjęciach: aspirant Sławomir Jasionowski i sierżant sztabowy Ireneusz Buczkowski z uczniami Szkoły Podstawowej w Wiśniewie.



— Myślę, że to dzięki nam, młodym ludziom, Polska w Europie nie będzie na szarym końcu. Uda nam się wejść do Europy i normalnie w niej żyć, pracować — mówi Emilia Konopka, gimnazjalistka ze Śniadowa.

— Ja zawsze byłem entuzjastką Unii i uważam, że dla nas będzie to wielka szansa — wtrąca jej koleżanka, Justyna Żyznowska.

Obie uczennice ze śniadowskiego gimnazjum uczestniczyły w dwudniowych VII Spotkaniach Europejskich w Warszawie, zorganizowanych przez Polską Fundację imienia Roberta Schumana, pod honorowym patronatem prezydenta i premiera RP. Z czterdziestokilkusobową grupą młodzieży ze szkół Łomżyńskiego wcześniej brały udział w turnieju wiedzy o Unii Europejskiej. Konkurs, poprzedzony warsztatami dla uczniów szkół średnich i ostatnich klas szkół podstawowych i gimnazjów, zorganizował Ośrodek Współpracy Międzynarodowej Wschód-Zachód w Łomży. Pieniądze na działalność Ośrodka płyną z unijnego projektu „Inicjatywy Proeuropejskie”.

— Bardzo jestem zadowolona, że moi uczniowie zainteresowali się tematyką europejską i mogą korzystać z oferty Ośrodka. Wspomina efekty daje wiedza przekazywana bezpośrednio rówieśnikom — mówi Lidia Małgorzata Grzejka, dyrektor gimnazjum w Miastkowie.

Trzynastka uczniów gimnazjum, pod opieką nauczyciela informatyki Agnieszki Zduńczyk, uczestniczyła w warsztatach. Uczyli się podstawowych wiadomości o działaniu Wspólnot Europejskich, dowiadywali się o tym, co czeka polskie rolnictwo po wejściu do Unii i jaki stosunek ma Kościół katolicki do tego procesu.



— Młodzież dostała sporo materiałów źródłowych, wymieniali ze sobą informacje — opowiada dyrektor Grzejka. — Nagrodą dla nich był wyjazd do Warszawy i uczestniczenie w VII Spotkaniach Europejskich.

Wszystkim podobała się zarówno Parada Traktem Królewskim, jak i udział w uroczystym otwarciu Spotkań, w którym udział wzięli premier, ministrowie, ambasadorowie.

— Możliwość oglądania z bliska polityków, wspólne odśpiewanie „Ody do radości” na dziedzińcu Zamku Królewskiego było wielkim przeżyciem. Po powrocie opowiadali swoim rodzicom i może w ten sposób także przedstawili w przyjaznym świetle Unię — mówi dyrektor.

Grupa z Łomżyńskiego, w której byli także uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży, Szkoły Podstawowej w Dobrymlesie oraz młodzież z II Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Technicznych oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych, zwiedziła także gmach Sejmu RP.

Pamiętką z parady są zdjęcia na tle piętrowego autobusu rodem z Londynu.

— Z naszej szkoły pojechali Kamil Nadraci i Wojtek Szymborski. Obaj udzielają się w szkolnej gazecie, więc z pewnością napiszą o Spotkaniach. Wystąpią także przed rówieśnikami i opowiedzą o pobycie w Warszawie — mówi dyrektor Lidia Grzejko.

Uczniami w śniadowskim gimnazjum opiekuje się polonista Marek Filipkowski.

— Wejście do Unii to szansa dla nich. To dobrze, że już teraz mają kontakt z ideami europejskimi, będzie im łatwiej skorzystać z możliwości życia w zjednoczonej Europie — mówi Marek Filipkowski.

W gimnazjum młodzież uczy się angielskiego. Przydałby się drugi język obcy, ale nie można znaleźć chętnego do nauczania w szkole.

— Mam nadzieję, że będziemy miały szanse w Unii, zwłaszcza młodzież. Gorzej z rolnikami i dlatego nasi rodzice są przeciwni — mówi Emilia Konopka.

W wielu łomżyńskich szkołach zaczęły działać Szkolne Kluby Europejskie, które szerzą informacje o Unii, pomagają w wymanie młodzieży. Cenne jest to, że znalazły wspólne miejsce do działania w Ośrodku Wschód-Zachód. Jest więc nadzieja, że pomysł poznawania problemów wchodzenia do Unii już w tak młodym wieku zaowocuje dobrym startem tego pokolenia w zjednoczonej Europie.

VII Spotkania Europejskie zakończyły się w restauracji McDonalda, czyli dodatkowo z wątkiem amerykańskim.

ZYTA JOAN

dokończenie ze str. 6

## Kamienie pojednania

bojkot się kończył. To nie był antysemityzm rasistowski, nie ma porównania z zachowaniami Niemców.

— Nastroje antysemityczne narastały w całej przedwojennej Polsce. Co sprawiło, że właśnie na tych ziemiach tak łatwo przyjmowano proste prawdy o Polaku-katoliku — o patriotcie i Żydach, winnych śmierci Chrystusa? Dlaczego mieszkańcy Łomżyńskiego byli tak podatni na hasła antyżydowskie?

— Trzeba pamiętać, że reprezentacja żydowska była tu ogromna. W Czyżewie 70-80 procent mieszkańców to byli Żydzi. Chłopi nie dostrzegali biedoty żydowskiej, powszedni kontakt mieli z handlarzami, pośrednikami. Dla nich Żyd był przyczyną ich własnych nieszczęść i biedy, który utrzymywał się z krwi i pracy polskich rolników.

Żydzi od lat wyrażają pretensję, że Kościół katolicki przed wojną nic nie zrobił, żeby łagodzić nastroje antysemityczne, a niekiedy księża sami nauczali o Izraelitach, którzy zabili Jezusa, pogłębiając nienawiść do całego narodu.

Zastanawiając się nad okolicznościami mordów ludności żydowskiej, trzeba także poruszyć rolę endecji na tych terenach. Wiadomo, że jej przywódca, Roman Dmowski, tracił przed wojną panowanie nad ruchem, a coraz większe znaczenie mieli młodzi ortodoksi z takich organizacji jak ABC czy Falanga, którym blisko było do idei faszyzmu włoskiego.

Ich czynne napaści na Żydów, bojkot sklepów, podgrzewanie histerii antyżydowskiej mogły trafić tu na podatny grunt.

Na rosnące nastroje antyżydowskie w Łomżyńskim być może wpływał też fakt, że tutejsi Żydzi nie podejmowali prób zasymilowania się. Inaczej wyglądało to w miastach, gdzie inteligencja żydowska wychodziła ze swojej społeczności, przyjmowała w całości polską kulturę. Tu jedynie ochrzczony Żyd mógł starać się o przyjęcie do polskiej społeczności. Ryzykował jednak wtedy odrzucenie swoich braci. Oba więc światy: polski i żydowski, żyły oddzielnie w swoich kulturach, religiach i językach.

Do zadań historyków z Izraela należy faktyczne ustalenie roli ludności żydowskiej podczas tzw. pierwszego Sowietu. Naukowcy żydowscy nie mogą przemilczeć tego, że Żydzi domagali się wówczas utworzenia tutaj republiki radzieckiej, że godzili się na utratę niepodległości tych ziem.

— Jak przebiega współpraca polskich i izraelskich historyków?

— W regionie północno-wschodnim, oprócz Tykocina czy Białegostoku, są już dobre przykłady z Ostrołeki i Przasnysza, gdzie wspólnie wydawane są opracowania historii ludności żydowskiej. Może dzieje się to szybciej niż w Łomżyńskim, bo inny klimat wspólnego życia był przed wojną. W Przasnyszu w niedzielne popołudnie po ulicach przechadzał się proboszcz pod ręką z ra-

binem i patrzyli na to katolicy i Żydzi. W Jedwabnem było to chyba niemożliwe.

— Już dziesięć lat Polacy, którzy walczyli o wolność słowa, odkłamanie narodowej historii, nie potrafią poradzić sobie z tragicznymi wątkami stosunków polsko-żydowskich. Być może pielgrzymka Ojca Świętego do Ziemi Świętej, modlitwa w Instytucie Yad Vashem i pod Ścianą Płaczu oraz publicznie wygłoszona puenta za grzechy Kościoła zmienia nastawienie przeciętnego Polaka do tych spraw?

— Wyjaśnienie bolesnych momentów historii nabiera ogromnej wagi w Polsce samorządowej. Kamień o wrednej, fałszującej prawdę treści stanął w Jedwabnem czy w innym miasteczku na ośgórne polecenie władz. Ale teraz jest wymarzona sytuacja, by społeczność sama zdecydowała, jak wyjść z tej sytuacji. A nadal takie gesty nie są łatwe. Wiem o tym z własnego doświadczenia. Choć wiele dobrego stało się w Białymstoku, to nadal nie można stworzyć tu ekspozycji muzealnej, poświęconej białostockim Żydom czy umieścić tablicy upamiętniającej ich historię. Z braku dobrej woli, wyobraźni władz nie można tego zrobić.

Optymizm przynoszą, na szczęście, spotkania młodych Polaków i Żydów. W zeszłym roku gościliśmy wnuków ocalałych Żydów białostockich. Spotkali się na naszym Uniwersytecie i znakomicie dogadali. Takie kontakty, słowa Ojca Świętego dają nadzieję, że Polacy i Żydzi porozumieją się ze sobą.

— Dziękuję za rozmowę.





**J**adwiga Szulc ma pięćdziesiąt lat. Jest przerażająco chuda i spalona słońcem. Kaszle. Niedawno poważnie chorowała. Przyjechał lekarz z pogotowia, wypisał receptę. Nie miała za co kupić lekarstwa. Ani ona, ani mąż nie mają renty, emerytury, żadnego innego stałego dochodu. Na Boże Narodzenie dostała z opieki społecznej czterysta złotych i przed Wielkanocą tyle samo. Nie ma na chleb, na mleko. Dlatego kopie pokrzywy.

Zamierza się motyką kilka razy. Sucho, ziemia na przydrożnym rowie twarda. Korzeń siedzi głęboko. Szarpie, mociuje się, z kępki odrzuca inne korzenie i wybiera żółte, rozgałęzione pajęczyny pokrzyw. Wytrzepuje z nich ziemię i składa na rozłożonej płachcie. Gdy nakopie więcej, zawinie płachtę, zarzuci na plecy i poniesie na własne podwórko. Do domu ponad dwa kilometry. Czasami więcej. Nie ma roweru, a wstydzi się ciągle kogoś prosić i pożyczać. Zresztą, sąsiadom rower potrzebny, bo też jeżdżą na pokrzywy.

— Wykopanie to nie wszystko. Trzeba korzenie wysuszyć i kilka razy przetrzepać, żeby były czyste. Wtedy z dużej kupki robi się mała. A na koniec jeszcze spakować w ciuk lub worek — wyjaśnia Jadwiga Szulc.

Pakowanie w worek się nie opłaca. Za worek trzeba zapłacić, a jak się korzenie oddaje w worku, to przepada. Trudniej, ale taniej jest związać korzenie sznurkiem.

**U**palny dzień, na placach między chlewkami porozkładane korzenie pokrzywy. Słońce grzeje pięknie. Za kilogram mokrych korzeni odbiorca płaci pięćdziesiąt groszy. Trzy złote za kilogram suchych. Warto wysuszyć.

Czesław Duchnowski poszedł dalej: zrobił sobie specjalną prasę do pakowania suchych korzeni. Ciuki, podobne do żniwnych, ważą dziesięć, dwanaście kilogramów. Korzeń kopie już od marca. W Grądach mieszka ponad ćwierć wieku, zna okolicę. Wie, gdzie na nieużytkach rosną

Do roboty jestem za stara, do emerytury za młoda. A jeśli trzeba

całe polacie pokrzyw. Ma starego wartburga i przyczepkę. Może więcej nakopać i przywieźć na podwórko. Na pokrzywowe wykopki jeździ z żoną. Czasami pomagają synowie. Ale niewiele, bo cała czwórka się uczy. To dla nich przede wszystkim zbierają pokrzywy: trzej starsi synowie dojeżdżają do szkoły w Łomży, najmłodszy uczy się w szkole podstawowej w Grądach.

— Jak tu nie zbierać, gdy tylko bilety miesięczne chłopaków kosztują prawie trzysta złotych, a co mówić o innych wydatkach — ucina rozmowę matka.

— Za 250 godzin pracy w miesiącu dostaje czterysta złotych. Nie da się po robocie siedzieć na ławce, bo nie starcza. Trzeba iść na to kopanie. Naszarpać się, pot oczy zalewa... — dodaje Duchnowski.

Nie starcza, choć jak mało kto w osadzie, pracuje w Agencji Rolnej Skarbu Państwa, a żona ma emeryturę. Czterech młodych chłopaków chce zjeść, trzeba też ich ubrać.

Najgorsze jest to, że nie starcza wcale nie od dziś, ani od wczoraj. Duchnowscy kopią pokrzywy od pięciu lat. Każdego roku jest tak, że zimą, gdy nie ma gdzie dorobić, pożyczają pieniądze, a w czasie zbiorów ziół oddają. Praca jest ciągle tak samo ciężka, a wyceniana coraz niżej.

— Kiedyś za dziesięć złotych kupiłem dziesięć litrów benzyny. Dziś muszę zapłacić trzydzieści dwa złote. A ile ja za to przejadę po tych łakach i wertepach. A ile muszę nakopać korzeni, naszarpać się w tym robactwie — przelicza Duchnowski.

**P**o korzenie przyjeżdżają pośrednicy z Łomży, Wizny, Rutek. Klasyfikują towar, kręcą nosem, gdy w pokrzywowe kępy zapłaczą się inne kłaczka. I zarabiają na zbieraczach z Grądów. Jeden wprost przyznał się Duchnowskiemu, jaki ma zarobek. Ale zbieracze nie mają wyjścia, muszą przyjąć dyktowane warunki. Gdyby Duchnowski sam jeździł z towarem, straciłby czas. A jak zawiozłaby

swoją pokrzywę Jadwiga Szulc? Jak zawieźliby towar inni, którzy nie mają samochodu, ani nawet roweru? Straciliby cały dzień albo zapłacili komuś za pomoc. Lepiej, że przyjeżdżają odbiorcy na miejsce.

Żona nigdzie nie pracuje. Dorosły syn, który wyszedł z wojny, szuka pracy. 91

— Trzeba się czegoś łapać, bo nie ma innego wyjścia. Jestem po dwóch operacjach, nie chodzę tam się za kopanie korzeni, bo

## Talerz pokrzyw



**W** Grądach nikt nie wie, do kiedy będzie trwał skup. Może, jak trzy lata temu, skończyć się w lipcu. A może będzie tak jak w ubiegłym roku, że korzenie skupowano aż do września. To wielka nadzieja. Dlatego trzeba wykorzystać każdy dzień. Każdą godzinę pogody.

Zbieracz Jan Malinowski o siódmej rano wrócił do domu po nocnej zmianie. Jest dozorcą w Agencji. Będzie pracował tylko do końca czerwca. Co potem?

ciężko. Rwanie liści jest lżejsze — mówi Malinowska.

Rano, gdy jej mąż wrócił po nocce do domu, od razu rowerami pojechali do lasu. Zerwali cztery worki liści pokrzyw. Każde z nich zarzuciło na rower po dwa i już o dziesiątej rozkładali na foliach między chlewkami. Nie może się zaparzyć, bo straci soczysty kolor. W ciągu dnia trzeba je kilka razy przełożyć, żeby schłodzić równo. Wtedy widać, jak wysuszone liście robi się coraz mniej. A za kilogram suszu płacą dwa złote dwadzieścia groszy.



## zam pokrzywy

...yisko idzie na bieżące na uregulowanie zaleg-  
...pie. A i w lesie nie da  
...dlugo zbierać, bo gryzą  
...meszki i inne robactwo.  
...niej pokrzywa ładnie  
...szuka pocieszenia

...iska z sąsiedniego bloku  
...ławce przy klatkach z  
...i odpoczywa. Jest zbyt  
...by o czymkolwiek  
...Zdradza, że już od dłuż-  
...żyje tylko dniem dzi-  
...Nie planuje. Wcześniej  
...zawał. Dziś wstała o go-  
...czwartej rano i poszła do  
...o trzy kilometry lasu  
...Pchała przed sobą  
...łodzieżowy rower, który  
...córka dostała w komu-  
...prezencie. Dziś córka ma  
...swoją rodzinę. A jej pre-  
...dzieciństwa nie ma nawet  
...i już dawno nie jeździ.  
...jednak służy matce. Na  
...rupiec Zielińska zakła-  
...ki z zerwanymi liśćmi po-  
...Dziś już narwała i przytar-  
...siem. Nie chciały się trzy-  
...poreczy, obsuwały się i spa-  
...jednak jakoś przywlokła je  
...dwórce aż trzy kilometry.  
...z roboczego rozpędu  
...pokrzywę na foliach.  
...się suszy, bo akurat jest ta-  
...ekne słońce.

...reszcie może chwilę odpo-  
...siada na ławce przy klatce z  
...kami. Nie przeszkadza jej  
...ich odchodów. Albo prze-  
...za, tylko brakuje siły, by się  
...zu podnieść. Twarz spie-  
...słońcem. Na czoło opada-  
...we włosy. Masuje spuchnięte  
...Dziwi się, dlaczego znowu  
...palce przy obu rękach wys-  
...ze stawów. Dlaczego w  
...tak bardzo bolą i ręce, i no-  
...nie widać na nich żadnej  
...Nie spieszy się. I tak nie ma  
...co wstawić na obiad. A sa-  
...emniaki ugotują się szybko.  
...córki jeszcze w szkole. Do-  
...zają do Łomży. Wróca po  
...dniu.

...Wstyd mi biedy. Nie mamy  
...go żyć. Ale nie pożyczam  
...ędzy, bo nie mogłabym od-  
...mówi Zielińska.  
...jej chory mąż otrzymuje sta-

ly zasiłek: pięćset złotych. To musi starczyć na czteroosobową rodzinę. Starcza na bilety miesięczne dla córek, trochę na lekarstwa dla męża, na chleb, herbatę. I to wszystko. Starczyło, by jeszcze na Boże Narodzenie kupić kilogram boczku i tak się nim raczyć, żeby mieć na Nowy Rok. Przez całą zimę Zielińska chodziła do lasu i zbierała drewno. Oszczędzała gaz. Oszczędza też prąd. Choć przy chorym mężu bardzo przydałby się telefon, nie założy go nawet za promocyjną cenę.

Dziś raz jeszcze pójdzie do lasu. Każdego dnia chodzi dwa razy. Zbiera dziesięć, dwanaście worków liści pokrzyw.

— Najbardziej biedna jest zima. Latem sobie poradzę. Choć w lesie trudno wytrzymać, bo owady i komary wchodzą do nosa, w uszy, wszędzie. Ostatnio z mojego worka pokrzyw często wał się łoś — opowiada z radością w oczach.

Józef Zdunek nie zbiera pokrzyw. Z rana wsiada na rower, jeździe na kilka godzin na łąki przy rzece i szuka połonicznika. Zrywa, pakuje w worek, a dopiero w domu, z żoną odcina korzonki i przebiera.

— Muszę, bo opieka tylko oczy wypieka, a z renty nawet na papierosy nie starczy — narzeka Zdunek.

Zbierane przez niego ziele jest droższe od pokrzywy. Za kilogram suszu płacą aż osiem złotych. Ale i znaleźć je trudniej niż pokrzywę.

**P**okrzywa jest najbardziej popularna. Zaczęła się też zbiórka kwiatu głogu i kory wierzby. W czerwcu rozpocznie się zbiór liści brzozy, potem kwiat lipy, liście maliny. W Grądach zielarskie żniwa potrwają do końca września. Wy-muszone bieda.

MARIA TOCKA

PS. Dwa nazwiska, na życzenie rozmówców, zostały zmienione.

Na zdjęciu: Czesław Duchowski odwraca korzenie pokrzywy.

## Pomysł na biznes

— Szukamy sposobów na uratowanie się, bo sytuacja w rolnictwie jest tragiczna. Dobry rolnik ma swoje maszyny, my już obsługujemy jedynie „działkowców”, czyli gospodarzy na hektarze ziemi. Z tego się nie da utrzymać — mówi Mirosław Derek, prezes Spółdzielczego Zakładu Usługowego Kółek Rolniczych, dawnego SKR-u w Łapach.

Od pewnego czasu 23 pracowników SKR-u ma szansę wybicia się. Skontaktował się z nimi przedsiębiorca z Belgii i zaproponował wyrób mebli ogrodowych z metalu.

— Wykonujemy meble według wzorów przysyłanych przez naszego odbiorcę. Na miejscu dopracowujemy szczegółowe rozwiązania. Najczęściej są to stoły i krzesła ogrodowe, robimy też kwietniki, świeczniki. Teraz pracujemy nad altanką ogrodową. Jesteśmy w stanie wykonać indywidualne zamówienie — mówi prezes.

Współpraca z Belgami układa się różnie, dlatego od niedawna SKR pokazuje swoje wyroby w województwie podlaskim. Prezes Derek ma nadzieję, że znajdą się chętni zainteresowani ciekawym wzornictwem i niską ceną.

— Chcielibyśmy uratować nasz zakład. Jeśli się nie uda, to musielibyśmy zwolnić część ludzi, a tego udało nam się do tej pory uniknąć — dodaje prezes.

## Na najładniejszy

Konkurs na: najładniejszy balkon, najładniejszy ogródek przedblokowy, najciekawszą inicjatywę społeczną w zakresie utrzymania porządku i zieleni w zasobach ŁSM ogłosił Zarząd Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zgłoszenia do konkursów przyjmują administracje osiedli do 31 maja br. Przeglądy konkursowe przeprowadzą komisje osiedlowe do 31 sierpnia, a zakończenie konkursu i wręczenie atrakcyjnych nagród nastąpi we wrześniu.

## Kaganek

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Dziadkowicach otrzymuje dziś sztandar. Jest to ukoronowanie wieloletniego dzieła, tworzonego przede wszystkim przez mieszkańców wsi i gminy.

W najstarszych kronikach zanotowano, że Szkołę w 1918 roku założyła Elżbieta Lejówna. Przez pierwsze dwa lata zajęcia odbywały się na plebanii parafialnej. Przez następne, aż do wybuchu wojny, dzieci uczyły się w prywatnych domach: u Górskiego, Szumskiego, Ostaszewicza, Kuleszy. W czasie wojny w szkolnych klasach była siedziba dowództwa żandarmerii niemieckiej. Zaraz po wojnie, w 1946 r., wybudowany został nowy drewniany budynek. Służył dzieciom czterdzieści lat. Warunki nauki były coraz gorsze. Coraz częściej też mówiono o konieczności budowy nowej szkoły. W gminie powstał Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole, któremu przewodniczyła nauczycielka Halina Dziewińska. Gdy załatwiano formalności, los przyspieszył decyzję: wybuchł pożar, który zniszczył jedno skrzydło szkoły. Spłonęła część szkolnej dokumentacji.

— Budowa szkoły była koniecznością. Pojechaliśmy delegacją do kuratora do Białegostoku, opowiedzieliśmy o swojej sytuacji. Trudno było się przebić, ale kurator nam poradził i odpowiedział, że jak chcemy nową szkołę, to najpierw musimy sami w czynie społecznym wybudować fundamenty — wspomina Edmund Piotrowski, od początku przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Szkoły.

Pragnienie posiadania szkoły wśród mieszkańców było tak duże, że z wielkim zaangażowaniem zabrali się do kopania fundamentów. Pracowali, budowali, składali się na materiały. Jak przypomina Edmund Piotrowski, nie wszyscy wierzyli, że pomysł się powiedzie.

— Niektórzy mówili o nas, że zebrali się kilku durniów z motyką na słońce, którym wydaje się, że zbudują szkołę — opowiada przewodniczący.

Ale po roku, 3 maja 1986, został wmurowany kamień węgielny. Świadkami tego uroczystego aktu byli m.in. Antoni Kondej, ówczesny inspektor oświaty i wychowania, oraz Zenon Zalewski, dyrektor szkoły. W akcie erekcyjnym zanotowano: „Data ta pozostanie na zawsze w naszych sercach i umysłach. W dniu tym zakładamy kamień węgielny pod budowę nowej szkoły, budowanej w czynie społecznym”.

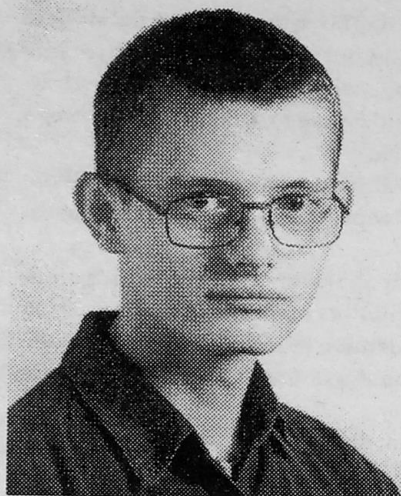
Kolejna uroczystość odbyła się pięć lat później: 11 listopada 1991 r. nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi. Dzisiejsza szkoła to przestrzenny, murowany budynek o trzech kondygnacjach; duże, jasne sale, wygodne hole, szatnie, mała sala gimnastyczna, a na zewnątrz ogrodzone siatką boisko i plac rekreacyjny.

W ubiegłym roku szkoła przyjęła imię Jana Pawła II, w tym roku otrzymuje sztandar.

— Nadanie i poświęcenie sztandaru szkoły jest zamknięciem całego etapu jej budowy. Sztandar został zakupiony za pieniądze zebrane przez Społeczny Komitet Budowy Szkoły. Pozostały z inwestycji i czekały na koncie na odpowiednią okazję. Dziś jest właśnie taka wyjątkowa okazja — mówi Antoni Kondej,







**SŁAWOMIR WADOŁOWSKI**

klasa IV  
Technikum Elektryczne  
Zespołu Szkół Zawodowych  
w Kolnie  
średnia ocen: 4,9

Ulubiony przedmiot najlepszego ucznia technikum w Kolnie to... historia. Sławek najchętniej sięga po literaturę klasyczną i historyczną. Korzysta ze zbiorów bibliotek szkolnych i publicznych, pożycza od znajomych.

— Tak się jakoś złożyło, że poszedłem do technikum. Przedmioty zawodowe nie sprawiają mi trudności, więc myślę o studiach politechnicznych — mówi Sławek, który od trzech lat wyróżniany jest stypendium Prezesa Rady Ministrów za bardzo dobre wyniki w nauce.

Sławek mieszka na kolonii niewielkiej miejscowości Wysokie Małe. Dopiero od niedawna, dzięki telefonowi komórkowemu, mają łączność ze światem. Mama Sławka uczy polskiego w szkole podstawowej w Wysokiem.

— Wiele zawdzięczam moim rodzicom, którzy bardzo się nami, czyli mną i dwiema starszymi siostrami, opiekują. Dużo dali mi też nauczyciele z mojej malej szkoły podstawowej — twierdzi Sławek.

Historyczna pasja, rozbudzona jeszcze w podstawówce, to średniowiecze. Sławek lubi czytać nie tylko książki historyczne, ale i

fantastyczne, które pokazują baśniowy świat rycerzy, zamków, wojen. Do swoich ulubionych autorów zalicza Andre Nortona, Andrzeja Sapkowskiego i Tolkiena.

W wolnych chwilach słucha sporo muzyki różnych trendów i siedzi przy komputerze. Odwiedza kawiarenki internetowe, w których można pobuszować w Internecie.

Latem Sławek pomaga rodzicom w gospodarstwie, czasem wyjeżdża z kolegami na kilkudniowe wypadki na Mazury.

— Staram się zorganizować sobie wolny czas, choć pracy w gospodarce jest sporo — mówi. — Prawdopodobnie wybiorę studia zaoczne i będę pracował. Wszystko zależy od finansów domowych. Jeśli rodzice mogliby pomóc, to będę zdawał na dzieńne. Mam nadzieję, że wszystko się wyjaśni i za rok podejmę decyzję. Siostra też studiuje zaocznie i sama się utrzymuje — opowiada Sławek.

Przyzwyczajony jest do samotnego życia, bo od pierwszej klasy szkoły średniej mieszka w internacie.

— Musiałem przenieść się do internatu, bo mam bardzo kiepski dojazd z domu do Kolna. Na początku było dość trudno. Nie mogłem się przyzwyczaić do dużych klas, nowych ludzi, miejsca. Ale po kilku miesiącach życie w internacie nie było problemem — opowiada Sławek.

W jego klasie uczy się 34 chłopców, którymi opiekuje się Krystyna Szymańska, nauczycielka matematyki.

— Klasę mamy bardzo zgraną, a to przede wszystkim zasługa naszej wychowawczyni i kolegów, którzy działają w szkolnym samorządzie. Razem jeździmy na biwaki, wycieczki i wiele innych fajnych imprez — mówi stypendysta z Kolna.

Sławek Wadołowski mówi, że nie żałuje swojego wyboru szkoły: będzie miał zawód, a humanistyczne pasje zostaną.

skim, dlatego Krzysztof będzie zdawał właśnie na tę uczelnię lub na Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Mocno inwestuje w siebie, zdając sobie sprawę z wysokich wymagań, stawianych absolwentom prawa: w szkołę uczy się angielskiego, łaciny, bierze też prywatnie lekcje z rosyjskiego i niemieckiego. Najlepiej posługuje się francuskim. Rosyjski wybrał ze względu na marzenia na przyszłe życie: chciałby po prawie związać się z polityką zagraniczną.

Liceum Krzysztofa ma krótką historię. Powstało na początku lat dziewięćdziesiątych z założeniem, że ma być otwartą, nowoczesną szkołą. I taką jest.

— Wiele zawdzięczam kadrze pedagogicznej naszego Liceum, zwłaszcza profesor Celinie Pietrewicz, polonistce i mojej wychowawczyni — mówi stypendysta premiera.

## KRZYSZTOF BARANOWSKI

klasa IV  
II Liceum Ogólnokształcące  
w Suwałkach  
średnia ocen: 5,3

Krzysztof po maturze żegna się z Suwałkami. Jego rodzina przenosi się do Gniezna, skąd pochodzą rodzice. Mama z młodszym bratem już mieszka w Wielkopolsce.

— Niestety, Suwałki bardzo straciły na utracie statusu województwa. Moi rodzice przyjechali tu na początku lat osiemdziesiątych. Ja się tutaj urodziłem, ale nie czuję się prawdziwym suwalczaninem. Większość rodziny mam w tamtych stronach — opowiada Krzysztof.

Chce, jak mama i starszy brat, być prawnikiem. Brat studiuje prawo na Uniwersytecie Warszaw-

## Okruchy

1

Byłam wolna. Płakałam nocami. Lakierowany parkiet, łóżko z baldachimem. Leżałam. Bezczyennie. Czesalam włosy wolnymi rękami.

Tego dnia wstałam. Uczesałam się. Ubrałam. Wyglądałam jak człowiek. A poszłam między wilki. I zamknęli mnie. W celi. Mokra ściana. Prycza. Zgrzebny chodnik na drewnianej podłodze.

Siedzę. Czasami macham nogami, czasami śpię, strzelam z palców. Są koślawe, ale je lubię.

Wygolili włosy. Związali ręce. Zakazali mówić.

Bo strzelałam z palców.

2

„Jestem kowalem własnego losu”. A ręce mam wiotkie i młota utrzymać nie mogę. Na nowatorskie, lekkie kowadło ciągle mnie nie stać. Mam więc tylko rozgrzane do czerwoności serce, nie wykute jednak z kruszców szlachetnych, zaledwie zalane gorącym żelazem.

Tak, jestem podkową. Sama sobie szczęścia przynieść nie mogę. A twoje ręce mocują mnie na ścianie bardzo nieporadnie. Spadam z hukiem... A twoje łapy zmiatają mnie zniecierpliwione, zbijają do kupy jednym, solidnym kowadłem uderzeniem.

3

Puk, puk. Kto tam znowu w taką porę? Wiatr i śnieg. Puk, puk. Niech postoi. Ja nikogo nie zapraszam. Ach, tak. Przecież to ta do wigilijnego stołu. Puste miejsce dla niespodziewanego gościa. Jaka moka i zziębnięta. A wydawała się taka twarda. Jak głaz. Widać nie można ocenić po wyglądzie... Fajny gość. Ta miłość.

A Wigilia znowu za rok...

4

Życ, znaczy wstawać jak Bezdomny. Nie bić się, a trwać. To proste. Jak Dekalog. Palce u nóg jak przykazania. Powszednie. Aż do bólu. Bezdomny ma siłę. On żyje. My się ubieramy, myjemy, blakniemy. Kolory tęczy tylko w przedszkolu. Małe dzieci radosne. Do czasu. Zaczyna tracić barwy. Zielony na czarny. Granat na biały. Co białe to czarne. A Bezdomny odgania codziennie obskurne łachmany i serce mu kroją błękity powietrza. A Bezdomny ma kurzą ślepotę i cieszy się z czerwonego tramwaju. A Bezdomnego chowają w zbiorowej trumnie, nagrobek bez inicjałów. A Bezdomny jest w starym, szarym garniturze.

Bezdomny zostawił mi prezent. Białą laskę. A ludzie wytykają mnie palcami i śmieją się, że widzę niebieskie migdały.

**AGNIESZKA KORNILUK**

Agnieszka jest uczennicą LO im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. „Okruchy” ukazały się w piśmie „Warsztaty.”

## OLIMPIJCZYCY INTEGRACJI



Ośmiu uczniów Zespołu Szkół Rolniczych: Błażej Bartnikiewicz (Mońki), Mariola Małachowska (Rudka), Urszula Olechno (Mońki), Adam Olszewski (Mońki), Marek Pruszyński (Krzyżewo), Sebastian Rogiński (Marianowo), Krzysztof Śliwowski (Krzyżewo) i Piotr Tymiański (Rudka) zostało laureatami wojewódzkiej olimpiady wiedzy z rolnictwa, samorządu rolniczego i integracji z Unią Europejską.

W olimpiadzie, zorganizowanej przez Podlaską Izbę Rolniczą przy współudziale Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego i Podlas-

kiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, uczestniczyło dziewięć szkół rolniczych z województwa. Finałisti, oprócz nagród rzeczowych, pojadą na tygodniowy staż do Francji. Organizację wyjazdu oraz koszt pobytu polskiej młodzieży sfinansuje Francuska Izba Rolnicza.

— Politykę rolną we Francji już w latach 50. kształtowały izby rolnicze. Myślę, że warto sprawdzić modele i rozwiązania przenosić na własne podwórko — mówi Halina Dondziło, członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej.



## W maturalne dni

W czasie dwóch dni, gdy maturzyści zdawali egzamin dojrzałości, Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży zorganizowała Dni Otwarte. Była to propozycja dla nauczycieli i uczniów młodszych klas szkół średnich, by w tym gorącym czasie nie przeszkadzali swoim kolegom.

Z propozycji skorzystało ponad osiemset uczniów łomżyńskich szkół. Z nauczycielami zwiedzali nowoczesne pracownie uczelni oraz specjalnie zorganizowaną wystawę sprzętu i oprogramowania komputerowego. Informatyczne i telefoniczne nowości prezentowały: Info-Media, UniTechnik, Xero Center, Telekomunikacja oraz Poczta Polska. Dużym zainteresowaniem wśród nauczycieli informatyki cieszyły się wykłady Krzysztofa Święcickiego z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Zdzisława Dybikowskiego, prezesa Stowarzyszenia Informatyków Polskich.

W maturalne dni szkoły różnie wypełniały czas młodszymi uczniami. Niektóre skorzystały z ciekawej propozycji WSA, inne organizowały biwaki lub wycieczki; wychowankowie Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego wyjechali, na przykład, na wycieczkę do Zuzeli, miejsca urodzenia i lat dziecińczych patrona swojej szkoły.

## Czerwcowy Konkurs Jednego Wiersza

Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży ogłasza dla młodzieży i dorosłych, mieszkańców województwa podlaskiego, Czerwcowy Konkurs Jednego Wiersza. Utwór poetycki o dowolnej tematyce i formie, wcześniej niepublikowany, należy przesłać do 31 maja 2000 r. pod adresem Biblioteki: ul. Długa 13, 18-400 Łomża. Do wiersza opatrzonego godłem trzeba dołączyć kopertę z informacją, zawierającą imię i nazwisko autora, dokładny adres, wiek i numer telefonu.

O zakwalifikowaniu do finału, jego terminie i miejscu uczestnicy zostaną powiadomieni. Zaprezentują swe utwory podczas specjalnie zorganizowanego wieczoru poetyckiego w ramach VI Międzynarodowego Czerwca Literackiego. Ocenia je literaci i przedstawiciel MBP.

Na zwycięzcę Konkursu Jednego Wiersza czeka nagroda w wysokości 600 złotych. Ponadto, przez głosowanie, publiczność może przyznać swoją, którą będzie zestaw książek.

Bliższe informacje o Konkursie: tel. 086 216-54-81 wew. 28.



Czasem w przekonaniu mieszkańców niektóre miejsca są siedliskiem strachów, w których ukazują się zjawy potępieńców albo króluje „zło”, zwodzące samotnie powracających ludzi, nawet osoby duchowne.

Okolo 2 km od Orli w kierunku Redut i Dubicz Cerkiewnych, niezwykłą magiczną moc stanowił nie krzyż i nie kapliczka, ale dąb, zwany „dębem zielonym”. Wieść o nim wybiegała nawet za granice kraju.

— Jak wywieźli orlańskich ludzi do Rosji w latach 1914–15, to nawet tam nas się pytali: „Co to u was za zielony dąb, czy on zawsze zielony...?” — opowiada Aleksander Korniejew z Orli, który ma 90 lat. — Teraz tego drzewa już nie ma i kiedy dokładnie go ścięto, to tu nikt nie pamięta. Trochę dalej rosły młode dęby. Te młode dęby były wielkie i pamiętam jak po powrocie z Rosji w 1918 r. my, dzieci, łaziliśmy, aby łamać odpowiednie gałęzie na płozy do sianek.

Droga (obecnie asfaltowa) była szeroka, piaszczysta, a dookoła rośl wielki las, nazwany „Czarnym lasem”. Z tego powodu, że jak wejdziesz, to nie widać słońca... Sosny z niebem „rozmawiały”, także były wysokie, a mech był na pół metra. Potem ludzie wszystko wycięli, rozkradli.

Każdego, kto tędy szedł lub jechał, mogły spotkać dziwy... W „Czarnym lesie” żyły ptaszki, nazywały je „bekacz”, które wydawały bardzo podobny głos do owcy, barana (prawidłowa nazwa: bekas — leśny ptak, latający zygzakowato, u których śpiew zastępowany jest dźwiękami instrumentalnymi, poprzez wibrację określonych piór — autor). I te ptaszki beczeli i zwodzili ludzi z drogi. Wszyscy błądzili. Ludzi wiodło za jego głosem, a on to tam zabeczał, to w drugim miejscu.

Kiedyś, jak dobrze pamiętam, jechał tamtędy orlański „batiuszka”. Też zabłądził... Ale jakoś wrócił. Za sanacji jechało dwóch Żydów z targu i wieźli kupionego barana. Dojechali do miejsca koło zielonego dębu i koń się napiął, piana z mordy i nie daje rady ciągnąć woza. Żydzi zeszli z „żelazniaka”, a koń dalej nie...Z całych sił nogi napina i nie daje rady ruszyć z miejsca. W końcu wyrzucili barana. Coś huknęło, zagwizdało... po całej brzezynie i baran przepadł! Dopiero wtedy pojechali. To Żydzi sami mówili, że „to był czort”!

Wielu ludzi, co wracali po targu, tam tracili swój majątek. Opowiadali różne rzeczy.

Kiedyś nasza rodzina kopała za lasem kartofle, a kolega mój Jan Sawicki, który mieszkał w Redutach, szedł do domu. Droga była piaszczysta i dużo śladów i on zszedł z tej drogi i przyszedł do nas na pole. To ja mu ręką pokazałem i on poszedł. I znowu wrócił i mówi: „Nie mogę znaleźć drogi”. Trzy razy tak wracał. Był trzeźwy i w biały dzień nie mógł trafić na swoją drogę. Coś ludzi

wodziło i wszyscy błądzili. Ale co? Nikt nie wiedział.

W latach 50. posadzono tam nowy las. Nikt już nie jeździ żelazniakiem, po asfaltowej szosie mkną samochody. A jednak, jak okazuje się, strach ma wielkie oczy i „owo coś” przypomina ciągle o sobie.

Oto całkiem niedawno, co opowiedział mi Mikołaj Fedorowicz z Orli, który wracał samotnie z pielgrzymki ze św. Góry Grabarki (19 VIII), w drodze zastał go wieczór, a tamto miejsce tuż przed domem napędziło mu niemało strachu.

— Idę, a przede mną w oddali „postać” przy drodze pochyla się, to znów wstaje... Zatrzymałem się, „włosy dęba”: iść, nie iść. Trzy razy przeżegnałem się, „...bądź wola Twoja” i dochodzę,



a to wielki jałowiec poruszany wiatrem.

Aleksander Korniejew zna jeszcze jedną tajemnicę: „Podczas I wojny światowej, gdzieś w pobliżu „zielonego dębu”, carscy żołnierze zakopali swoją kasę wojskową, złote monety. Zrobili plan. Wielu z tutejszych, choć szukali, nikt nie znalazł”.

W pobliżu, u zbiegu drogi do Redut, znajduje się zaniedbane miejsce pochówku żołnierzy niemieckich z okresu I wojny światowej. Polegli, zaskoczeni podczas mycia się w rzece Orlanice. Kilka lat temu, zapewne w poszukiwaniu skarbu lub amunicji, ktoś sprofanował miejsce wiecznego spoczynku. Rozkopano jedną ze zbiorowych mogił. Niektóre z dużych ludzkich kości, buty, leżały przez długi czas na powierzchni. Obok urządzono dzikie wysypisko. Jak dowiedziałem się, odkopano wówczas zardzewiałe karabiny i oprawione w szkło, dobrze zachowane, zdjęcie poległego. Obecnie miejsce to pozostaje w spokoju, a tuż obok zasadzono młody las.

Pamięć o „zielonym dębie”, sentyment wśród okolicznych wsi, wciąż trwa. Nawet rozmowa z ludźmi na ten temat wywołuje pewien niepokój.

MICHAŁ MINCEWICZ

fot. autor

Na zdjęciu: dziewięćdziesięcioletni Aleksander Korniejew, świadek wielu zdarzeń, pokazuje miejsce strasznych mocy.

## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

### Wolność, prawie wolność, g...o wolność

„Wolna Łomża” wychodziła z drukarni „Promień Socjalizmu” przy ulicy Krupskiej 9 od początku 1941 roku regularnie trzy razy w tygodniu.

Jedyną bez wątpienia cechą pozytywną tego okupacyjnego szmatławca była cena: zaledwie 10 kopiejek. Mimo interwencji Alfreda Lampe, „wpływowego komunisty z rejonu łomżyńskiego”, teksty w „Wolnej Łomży” publikowano tylko częściowo w języku polskim. Połowę stron drukowano w języku obcym, obca była też ideologia, wredna intencja. Nakład rósł jednak systematycznie, co tylko częściowo da się wytłumaczyć zapotrzebowaniem na „papier wtórny”, którego dotkliwie brakowało w sklepach. Co niektórzy łomżanie sięgali z pewnością z własnej woli po pismo Miejskiego i Regionalnego Komitetu partii bolszewickiej. Czynie to z odrazą? Może i tak. Nikt tego już nie sprawdzi. Nikt też pewnie z ówczesnych mieszkańców nie przyzna się, że miał w rękę to sowieckie paskudztwo.

Gdyby jednak ktoś chciał się po 60 niemal latach rozgrzeszyć z przeglądania „Wolnej Łomży”, to może głosić, że czynił tak przez nieuwagę lub za znieuwalającą namową, by poznać zamiary śmiertelnego wroga, dla zmylenia enkawudzystów, doskonalenia języka, by czytać wyjątki między wierszami. Radzę wyjaśnienia te opanować i zapamiętać, bo po niewielkich korektach można ich użyć, gdyby sąsiad o skłonnościach superlustratorskich zarzucił lekturę „Trybuny Ludu”, „Żołnierza Wolności” i „Czerwonego Sztandaru”. A co odpowiedzieć, gdy ktoś wygarnie kupowanie „NIE”, które i w okręgu wyborczym posła Michała Kamińskiego oraz senator Krystyny Czuby rozchodzi się nie najgorzej?

Fikuśnie brzmi dziś informacja, że sowieckie władze obwodowe miały za złe swemu łomżyńskiemu organowi, bo ten za mało miejsca poświęcał kolektywizacji wsi, pracy socjalistycznych domów kultury i czytelnictwu. Chwalono natomiast lokalną wersję „Prawdy” za zajmowanie się szkolnictwem. Dowcipnie twierdzili, że zdarzały się nawet w niej akcenty pornograficzne, czyli zdjęcia Lenina bez czapki.

Chciałoby się zawołać błagalnie: od takiej wolnej prasy chroń Panie Boże Łomżę na wieki wieków!

Jednocześnie warto westchnąć w intencji obecnych miejscowych czapowców, żeby wychodziły często i regularnie, były tanie, miały rosnące nakłady, zatem i dochody, tudzież... wynagrodzenia dla felietonistów. No i żeby były czytane od deski do deski tam wszędzie, gdzie depczą kulę ziemską łomżanie. Amen.

ADAM DOBRONSKI

PS. Ostatnie życzenie już się chyba nieco spełniło. Zaproponowałem przed kilkoma miesiącami na łamach „Kontaktów”, by Łomża przyznała honorowe obywatelstwo Ryszardowi Kaczorowskiemu, ostatniemu prezydentowi II Rzeczypospolitej. Nie chwyciło pewnie dlatego, że to z urodzenia białostoczanin. Za to być może, pochlebiam sobie, ktoś z promiennych mieszkańców Ostrołki przeczytał ów tekst i od 12 maja nieoficjalna stolica kurpiowska ma o jednego obywatela-prezydenta więcej. Uroczystość była okazją, choć szeptano o bojkocie zarządzanym przez co bardziej pryncypialnych lewicowców.







## PO „SPIĘCIACH”

W związku z komentarzem, zamieszczonym w rubryce „Śpięcia” („Kontakty” nr 17/2000) pod adresem radnego Jana Kleczyńskiego, zwracamy się z prośbą o pełne poinformowanie społeczeństwa w danej sprawie.

Jan Kleczyński, jako osoba publiczna, odczytał podczas wizyty Aleksandra Kwaśniewskiego w Łomży list otwarty, odnoszący się do działalności politycznej obecnego Prezydenta RP.

W czasie spotkania Adwersarz ustosunkował się po części i niejasno do kwestii podjętych w wymienionym liście. Podobnie uczyniły „Kontakty”. Wydawać by się mogło, iż wystąpienie radnego (w imieniu 124 osób) w dzisiejszej rzeczywistości „cywilizowanej i demokratycznej” stanowi rzecz zupełnie normalną. Tym bardziej, gdy pamiętamy stosunkowo niedawno protesty dziennikarzy, w tym „Kontaktów”, przeciw zamachom na wolność słowa. Poza tym, aby zdyskredytować głos radnego, posłużono się specyficzną matematyką, ale pozbawioną logiki myślenia. Jesteśmy zaskoczeni interpretacją, jaka ukazała się w Waszym tygodniku, i uznajemy ją za celową „pomyłkę”, bądź jako wyraz „ideologicznej podniegliwości” jednego z redaktorów. Dlatego prosimy o opublikowanie w całości listu otwartego do Prezydenta RP, z którym to listem utożsamiamy się. W ten sposób dezinformacja, która się stała Waszym udziałem, mogłaby być naprawiona, a godność czytelnika, który ma prawo do rzetelnej informacji, uszanowana. W załączeniu jest list.

W imieniu 124 sygnatariuszy listu otwartego:

Alicja Wysznińska

Apolinary  
(nazwisko nieczytelne)

Irena Zaborowska

Teresa Kurek

Genowefa Konieczna

## LIST OTWARTY

W nawiązaniu do weta Pana Prezydenta wobec ustawy o zakazie pornografii pytamy wprost:

Czy na pewno jest Pan Prezydentem wszystkich Polaków? Oto fakty:

- weto do ustawy o zrównaniu waloryzacji emerytur i rent mundurowych z cywilami,
- podpisanie ustawy o zabijaniu dzieci nienarodzonych,
- podpisanie ustawy zezwalającej na posiadanie tzw. niewielkich ilości narkotyków,
- podpisanie ustawy dopuszczającej udział 15-latków w filmach pornograficznych,
- weto do ustawy o zakazie pornografii.

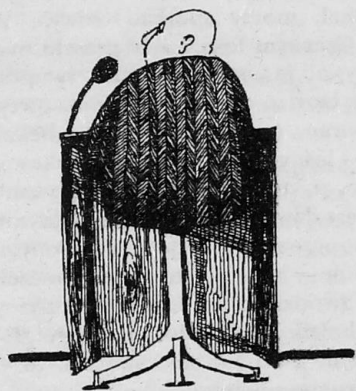
Już te wyżej wymienione fakty dyskwalifikują Pana jako Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Mieszkańcy

Grodu Łomżyńskiego

Pod listem otwartym podpisały się 124 osoby.

**Od redakcji: w „Śpięciach” nie ustosunkowaliśmy się do meritum „Listu otwartego”, bo nie do nas był kierowany, ale do stwierdzenia radnego Jana Kleczyńskiego, iż chce odczytać list w „imieniu mieszkańców Łomży”. Po odczytaniu poinformował, że podpisało się pod nim 124 mieszkańców. Upieramy się, że wystąpić w „imieniu mieszkańców Łomży”, czyli 65 000 ludzi, a w imieniu 124, to spora różnica.**



Rys. Zdzisław Romanowski

## „PĘTLA”

W „Kontaktach” ukazał się artykuł o tragicznej śmierci lekarza z Rajgrodu. Istnieje w Polsce obyczaj, że o umarłych mówi się dobrze albo nie mówi się wcale. Red. Maria Tocka postanowiła pisać dobrze i to jest w porządku. Jednakże obraz dobrego lekarza Głowackiego maluje na tle wyjątkowo, jak wynika z tekstu, niedobrego lekarza Leończyka. A to już jest nie bardzo w porządku. Bo obsmarowany albo musi siedzieć cicho, albo postąpić nieobyczajnie.

Autorka insynuuje rajgrodzkim radnym spisek, który przyczynił się do tragedii. Pisz: „We wtorek, w dzień poprzedzający tragedię, w ratuszu odbyła się sesja Rady. Między innymi radni rozpatrywali wniosek doktora Głowackiego o zwolnienie od podatku od nieruchomości (chodziło o przychodnię). Któryś z radnych zarzucił, że doktor zaniżył we wniosku metraż. Dys-

kusja skończyła się decyzją o skierowaniu do przychodni specjalnej komisji, która zbada powierzchnię. Także we wtorek w przychodni była kontrola sanepidu; wypadła bardzo dobrze”.

Przeprowadźmy krótką analizę logiczną tego tekstu: jeśli sanepid nie miał zastrzeżeń do przychodni, to znaczy, że była w tej przychodni i ubikacja, i umywalnia dla pacjentów, i recepcja, i pokój zabiegowy, i poczekalnia w której pacjenci mogą zostawić palto, nie mówiąc już o gabinecie lekarskim. Czy można to wszystko pomieścić na piętnastu metrach kwadratowych? A taka powierzchnia, co artykuł otacza dyskrecją, była podana we wniosku o zwolnienie z podatku. Komisja, która sprawdza wielkości deklarowane z faktycznymi wielkościami powierzchni przeznaczonych na działalność gospodarczą, działa od przeszło roku i nachodzi wszystkie podmioty gospodarcze w gminie.

Skoro przeciwczyliśmy analizę logiczną tekstu, przeróbmy jeszcze jeden urywek: „... i namawiali do zapisywania się do nowego doktora. Ludzie zapisywali się z różnych powodów.

— Poszedłem tam zmienić na rękę opatrunek. Zmieniono mi, ale wcześniej kazano się wpisać na listę do doktora — przypomina starszy mężczyzna, zastrzegając nazwisko.”

Jeśli zgodzimy się, że w Rajgrodzie trwała intensywna akcja pozyskiwania pacjentów, to musimy się zgodzić, że działo się to przed 31 października 1999 r., w takim bowiem terminie należało przedstawić Kasie Chorych listę pacjentów, by móc podpisać kontrakt od 1 stycznia 2000 r. Gdzie zatem był opatrywany starszy mężczyzna, który zastrzegł nazwisko, skoro przychodnia nowego doktora funkcjonuje od 1 stycznia 2000 r.? Powtórzmy: od 1 stycznia, a nie od jesieni ubiegłego roku.

Pisze red. Maria Tocka, że „konkurencja w Rajgrodzie była chora”, że nowy doktor „proponował szereg badań laboratoryjnych, opiekę stomatologiczną, kuśił ofertami”. Przepraszam za pytanie, może nieco zbyt osobiste: czy przypadkiem nie dała się Pani skusić ofertą opieki stomatologicznej w miejscu swego zamieszkania i na koszt Kasy Chorych, zamiast dojeżdżać do dentysty 20 km i płacić żywą gotówką?

Skwitowawszy tych kilka reporterskich niedoróbek, przejdźmy do głównej tezy artykułu: przyczyną nieszczęścia jest prywatyzacja służby zdrowia.

Red. M. Tocka pisze, że „lekarz Głowacki opuścił 1900 pacjentów”, ale nie pisze, że liczba pacjentów przypadająca na jednego lekarza rodzinnego nie może przekraczać 2500, że liczba ta średnio wynosi około 1500, a lekarze podpisujący pierwszy kontrakt muszą się często

satisfakcjonować niepełnym tysiącem pacjentów. 1900 pacjentów w powyższym kontekście nie wygląda na przyczynę tragedii. Czy wiedząc to (bo chyba tak podstawowe dane, podchodząc do tematu, Pani sprawdziła?) nie warto było dociekać, czy dr Głowacki nie miał innych, większych niż liczba pacjentów, zmartwień. I zaniechać tak karkołomnej tezy artykułu? Zwłaszcza że patrząc z drugiej, czyli pacjenta, strony akurat Rajgród jest klinicznym przykładem sukcesu reformy. Spróbujmy to stwierdzenie udokumentować. Żeby nie było nieporozumień, zróbmy to przy pomocy faktów: pacjenci doktora Leończyka, którzy od kilku lat leczą się u niego prywatnie, od 1 stycznia 2000 r. mogą to robić na koszt Kasy Chorych; w Rajgrodzie po 9 miesiącach przerwy pojawił się stomatolog, u którego można leczyć zęby „na ubezpieczalnie”; w Rajgrodzie od kwietnia 2000 r. przyjmuje okulista, czego kroniki miasta jeszcze nie notowały; nie opuszczając Rajgrodu, pacjent może uzyskać wyniki podstawowych badań laboratoryjnych, co również jest ewenementem na skalę historyczną; 1900 pacjentów mogło zostać pod opieką doktora Głowackiego, u którego było im dobrze i w czym nikt nie mógł im przeszkodzić.

Zauważywszy powyższe, nie chcę bynajmniej twierdzić, że reforma służby zdrowia nie wymaga rzetelnej dyskusji i wielu korekt. Ja ze swej strony będę nalegał na ustawodawcę, aby wprowadził zapis, który spowoduje, że każdy, kto kwestionuje kierunek reformy, będzie z urzędu kierowany do najbliższego lekarza, który nie zdołał zgromadzić dostatecznej liczby pacjentów. Niech ma to, o co walczył. Ale dla siebie, nie dla mnie.

Wojciech Więckowski  
Rajgród

**Od autorki: głównej tezy reportażu, zawartej w zdaniu „macie efekt pazernej konkurencji”, nie wypowiedziałam ja, lecz dyrektor ZOZ w Grajewie. Wierzę, że dyrektor wiedział, co mówi, lepiej ode mnie i od Wojciecha Więckowskiego.**

Logika zawsze, także przy analizie tekstu, jest niezwykle pomocna. I na tym stwierdzeniu kończy się moja zgoda z autorem listu, który stosuje ją w sposób karkołomny. Jeżeli ktoś występuje o zwolnienie z podatku od 15 metrów kwadratowych, to literalnie znaczy 15 metrów. Od faktycznej powierzchni, logicznie rzecz biorąc, należy ją odjąć, a nie insynuować, jak czyni to Wojciech Więckowski, próbę wykiwania gminy.

Stosowana przez Autora listu „logika”, dotycząca innych spraw, jest tej samej, czyli bałamutnej, próby.

Maria Tocka



## KĄTY

• Trwają przygotowania do rozpoczęcia budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej. Wójt gminy Mały Płock chce skorzystać z projektu technicznego sali, na podstawie którego wybudowano salę sportową w pobliskim Borkowie.

## KOLNO

• W niedzielę Ojciec Święty spotkał się z pielgrzymką parafialną z Kolna. Przedstawiciele miasta wręczyli Janowi Pawłowi II dyplom Honorowego Obywatelstwa Miasta oraz srebrny medal pamiątkowy, wybitny z okazji jubileuszu 575-lecia nadania praw miejskich.

• Z okazji obchodów 575. rocznicy uzyskania przez Kolno praw miejskich 27 maja w Kolneńskim Domu Kultury odbędzie się sesja naukowa, a po niej przed budynkiem KDK zaprezentują się zespoły muzyczne, teatralne oraz tegoroczni laureaci różnych szczebli konkursów: recytatorskiego, poezji śpiewanej, piosenki harcerskiej i turystycznej. Natomiast w niedzielę, 28 maja, na Stadionie Miejskim przygotowana jest „Majówka” (której głównym sponsorem jest Browar „Kmicic”) z występami zespołów muzycznych, programem dla dzieci i młodzieży, konkursami i tańcami.

• Jedyną kolnianką wśród 284 laureatów konkursów przedmiotowych z historii, chemii, fizyki, geografii, matematyki oraz języków: polskiego, angielskiego, rosyjskiego i białoruskiego, wylanianych w województwie podlaskim jest Katarzyna Walińska. Zaświadczenie uprawniające do przyjęcia bez egzaminu do szkoły średniej uzyskała z tytułu sklasyfikowania na szóstej pozycji w konkursie przedmiotowym z języka rosyjskiego. Katarzyna jest uczennicą klasy VIII Szkoły Podstawowej nr 1, a jej nauczycielką mgr Mariana Bazydło.

## KRYNKI

• Energooszczędne oświetlenie w miejscowościach całej gminy zmniejszyło koszty o połowę. Oszczędnościami spłacany jest kredyt zaciągnięty na tę inwestycję, dzięki której przybyło około 200 punktów świetlnych.

• Budżet gminy sfinansuje modernizację 4 kilometrów powiatowych dróg zwirowych.

• Budowa hali sportowej przy podstawówce i gimnazjum w Krynkach, jedynych szkołach w gminie, zaawansowana jest w jednej czwartej.

• Na 4 tysiące mieszkańców gminy 500 to bezrobotni.

## NOWOGRÓD

• Sezon turystyczny widać szczególnie w soboty i niedziele. Gości z kraju i zza granicy przyciąga zarówno skansen kurpiowski, jak i piękno przyrody. Przy stadionie miejskim samorząd rozpoczął budowę bardzo potrzebnego parkingu.

• Z nowym rokiem szkolnym ilość szkół się nie zmienia: 2 podstawówki, 2 ich filie i gimnazjum.

## RUDKA

• Z wnioskiem o zorganizowanie z nowym rokiem edukacji



pierwszej klasy liceum zwrócił się do Zarządu Powiatu dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych. Starostwo w Bielsku Podlaskim odesłało sprawę do białostockiego Kuratorium Oświaty, które zasugerowało starostwu podjęcie stosownej uchwały o rozszerzeniu programu szkolnictwa. Przeciwny utworzeniu liceum w Rudce jest sąsiedni Brańsk. Na ostatniej sesji powiatowego samorządu sprawa nabrała emocji. Koalicja uznała pomysł za rozgrywkę polityczną i nie dała wciągnąć się w spór. Ostatecznej decyzji nie podjęto, ale należy spodziewać się, że problem nowej szkoły powróci.

## SZYPLISZKI

• Dobiega końca budowa wodociągu we wsiach Białobłota, Kociółki i Postawełek (razem około 40 przylączy). Oddanie do użytku pod koniec maja.

• Jedną z charakterystycznych cech gminy jest kolonijna zabudowa. Podnosi to koszty wszelkich inwestycji, związanych z infrastrukturą.

• Rozpoczął się sezon turystyczny. Na weekendy do swych „letnich” domków, umiejscowionych w pięknym krajobrazie Suwalszczyzny, ściągają przede wszystkim mieszkańcy Suwałk, Białegostoku i Warszawy.

• Gmina ma 8 ekologicznych szkolnych oczyszczalni ścieków.

## TRZCIANNE

• Zniszczona przez wandalów drewniana wieża widokowa na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego znów służy miłośnikom natury, mogącym podziwiać stąd jej piękno. Odbudowę wieży sfinansowała znana międzynarodowa organizacja działająca dla dobra przyrody WWF Panda, a wspólnymi siłami zamontowali mieszkańcy Chojnowa. W sobotę, 27 maja, widokowa wieża zostanie poświęcona przez ks. Kazimierza Skorulskiego, proboszcza Parafii Trzciannie.

## TUROŚL

• Wykorzystaniem budynku jednej z trzech likwidowanych szkół podstawowych w gminie jest zain-

teresowane Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie z Kolna: w Cha-rubinie mogłyby być warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych.

• W liczącej około 5600 mieszkańców gminie odczuwa się znaczące problemy z zapewnieniem podstawowej opieki zdrowotnej. Pracujący w Turośli lekarz rodzinny jest przeciążony, a Ośrodek Zdrowia w Lemanie od dłuższego czasu jest bez lekarza. Dyrektor Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej proponuje zatrudnienie drugiego lekarza na etacie w Turośli, a Wójt Gminy uważa, że należy go zatrudnić w Ośrodku w Lemanie, oddalonym prawie 15 km od siedziby gminy.

## WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Inaugurująca obchody Dni Miasta uroczysta sesja samorządu odbędzie się w poniedziałek, 22 maja (godz. 11.00) w sali kinowej Miejskiego Ośrodka Kultury. W programie spotkania między innymi: przekazanie młodzieży symbolicznego klucza do miasta, perspektywy rozwoju Wysokiego Mazowieckiego, wręczenie Dariuszowi Sapińskiemu pucharu i dyplomu za osiągnięcia kierowanej przez niego Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” i promocje miasta.

Wenanty Z. Kruk: — Jak odległe są tradycje strażackie w powiecie monieckim?

Brygadier mgr inż. Mieczysław Kierejczyk, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Mońkach: — Najstarsze Ochotnicze Straże Pożarne powstały przed 70 laty w Knyszynie, Jasionówce i Trzciannie. OSP w Mońkach zorganizował w 1931 roku i przez wiele lat był jej prezesem Franciszek Kruk z Filemonem Malinowskim.

— Jeszcze po II wojnie strażacy jechali do pożaru wozem konnym, motopompą, a do ognia strażacy i mieszkańcy zwoływali się za pomocą ręcznej syreny alarmowej lub zawieszonych we wsiach dużych łusek po pociskach artyleryjskich. Czym dysponuje moniecka Jednostka obecnie?

— Posiadamy 4 samochody gaśnicze i 3 samochody specjalistyczne. Samochód ratownictwa wodnego posiada wyposażenie ekipy nurkowej (6 zestawów) oraz dwie łodzie WOPR. Do akcji ratowniczych, podczas zdarzeń drogowych, służy oddzielny, nowoczesny samochód. Podnośnik hydrauliczny pozwala nam gasić pożary, a także ewakuować zagrożone osoby w wyższych budynkach, do 18 metrów.

— Dzień strażaka zawodowe...

—... rozpoczyna się od przekazania sprzętu. Zadania zmiany dyżurnej: pełne pogotowie przez całą dobę, ćwiczenia, doskonalenie umiejętności zawodowych, bieżące prace na terenie jednostki.

— I, niestety, wyjazdy do ognia. Jak częste?

— W roku ubiegłym braliśmy



Z bryg. mgr. inż. MIECZYSLAWEM KIEREJCZYKIEM  
dowódcą JRG PSP w Mońkach  
rozmawia Wenanty Z. Kruk

udział w gaszeniu 165 pożarów. W tym roku, do 6 maja, w akcjach gasiliśmy już 59 pożarów, a zdarzeń na drogach było 73. Przyczyn jest wiele. Najważniejsze z nich to: beczność, nieostrożność dorosłych i dzieci w domu, w gospodarstwie, na drogach i ulicach; nieprzestrzeganie przepisów i zasad przeciwpożarowych i obowiązujących w ruchu drogowym. Wielu sprawców pożarów i zdarzeń to ludzie pijani, pozbawieni przez alkohol rozsądku i krytycyzmu.

— Pan jest znany z siły charakteru, jako dobry dowódca, człowiek pracowity i mający wiele obowiązków.

— Strażacy to ludzie oddani innym, wrażliwi na potrzeby bliźnich. Pracuję, jako radny, w Miejsko-Gminnej Radzie w Mońkach, jestem biegłym w dziedzinie po-

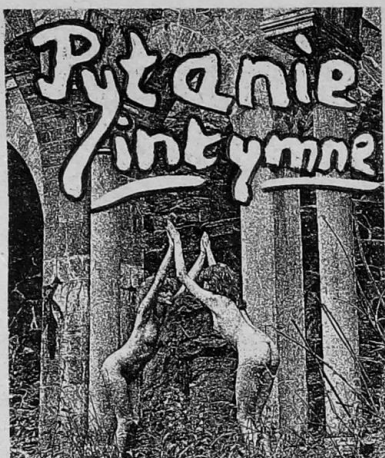
żarnictwa w sądzie, przewodniczącym NSZZ Pracowników Pożarnictwa w Komendzie Powiatowej PSP. Widząc rannych w wypadkach drogowych, pomagających natychmiastowej pomocy, zostałem honorowym krwiodawcą; co roku oddaję około 2 litrów krwi.

— Pana pasje to historia, nurkowanie, spadochroniarstwo i strzelectwo sportowe.

— Dlatego podjąłem studia doktoranckie z zakresu nauk historycznych. W wodzie czuję się jak ryba, a w powietrzu jak orzeł. I w podwodnym królestwie, i kiedy wysoko lecę nad ziemią ze spadochronem, świat widzę zupełnie inaczej. Jest piękny i tajemniczy, a ludzie nawet bardzo prymitywni, żli i podli mnie nie obchodzą.

Na zdjęciu: Mieczysław Kierejczyk w skoku ze spadochronem.





Zawsze mi się wydawało, że moja dziewczyna jest mądra i nowoczesna. Jesteśmy ze sobą już dwa lata, od roku parą także w łóżku. Ponieważ oboje studiuje- my zaocznie, nie spieszy nam się do dziecka. Bierze pigułki anty- koncepcyjne, więc nie ma obawy, że zajdzie w ciążę.

Do tej pory bardzo lubiłem seks z moją dziewczyną, bo nigdy się nie nudzimy, wymyślamy nowe pozycje. Niestety, nieda- wno odkryłem, że Olika ma owło- sione piersi. Wokół jej sutków wyrastają czarne, długie włosy. Trochę mnie to zdziwiło. Przy- znając, że nie jest to ozdoba. Po- wiedziałem o tym Oli, a ona na to, że nie usunie tych włosów, bo obawia się raka piersi. Mam się więc do tych włosów przy- zwyczaić. A mnie się to nie podo- ba. Jak ją do tego przekonać?

Andrzej

Owłosienie w niespodziewa- nych miejscach ciała kobiety, czy- li wokół sutków, na brzuchu czy nad górną wargą, spowodowane jest zaburzeniami hormonalny- mi. W organizmie kobiety poja- wia się za dużo androgenów, czy- li męskich hormonów.

Golenie tych włosów tylko po- garsza sprawę, bo odrastają grub- sze i mocniejsze. Nawet nowo- czesne usuwanie laserem zawo- dzi w takim przypadku.

Dziewczyna powinna udać się do lekarza endokrynologa, który ustali przyczynę nadmiernego owłosienia. Dzięki zbadaniu po- ziomów hormonów w organiz- mie będzie można ustalić lecze- nie i podać odpowiednie dawki hormonów. Po pewnym czasie włosy przestaną rosnąć.

Podczas oczekiwania na rezul- taty kuracji hormonalnej można zbędne włoski usunąć w gabine- cie u kosmetyczki.

Jeżeli Pana dziewczyna nie za- mierza depilować włosów, może je rozjaśnić domowym sposo- bem, czyli wodą utlenioną. Po pewnym czasie włoski osłabną.

Zbędne owłosienie, przykry zapach potu czy nieprzyjemny zapach ust mogą zniszczyć naj- piękniejsze uczucia. Warto więc pamiętać o higienie osobistej przed pójściem na randkę.



## LEKARZ DOMOWY

Niedawno kupiłem sobie tele- fon komórkowy. Zrobiłem to mi- mo sprzeciwów żony i teściowej. Obie podsuwają mi wycinki z ga- zet mówiące o tym, że telefon ko- mórkowy jest szkodliwy dla zdro- wia, że niszczy białe ciała krwi, sprzyja przenikaniu do mózgu bakterii, wirusów czy toksyn. Mó- wią, że może wywołać chorobę Al- zheimera! Czy te ostrzeżenia są uzasadnione? Czy nie mogę ko- rzystać z „komórki” bez szkody dla mojego zdrowia?

Edward

Doniesienia o szkodliwości te- lefonów komórkowych pojawiają się co kilka miesięcy i zawsze wy-

wolują popłoch wśród ich użytko- wników (a już co dziesiąty Polak używa telefonu komórkowego). Jednak nie należy obawiać się po- ważnych konsekwencji używania popularnych „komórek”. Co prawda, każdy aparat to źródło promieniowania elektromagnety- cznego, ale nie udowodniono je- go szkodliwego wpływu na ciało człowieka, a w szczególności na najwrażliwszy organ — mózg.

By być spokojniejszym o swoje zdrowie, można zastosować kilka zasad bezpieczeństwa, obowiąz-ujących także przy korzystaniu z telefonów domowych.

Są to: rozmawianie na świeżym powietrzu, gdzie telefon ma naj-

wiekszy zasięg i wysyła mniej pro- mieniowania; używanie anteny, słuchawki czy zestawu głośnomó- wiącego (szczególnie podczas długich rozmów); trzymanie apa- ratu jak najdalej od głowy.

Dzięki tym środkom ostrożno- ści można się ustrzec przed ewen- tualnymi dolegliwościami.

Telefony komórkowe podejrze- wane są o wywoływanie chorób nowotworowych, niektórzy zwrac-ają uwagę na to, że podczas roz- mowy przez „komórkę” ucho roz- grzewa się. Jest to spowodowane dużą ilością skoncentrowanej energii, wytwarzanej przez pro- mieniowanie energii elektromag- netycznej. To działanie wykorzy- stuje się w kuchenkach mikrofa- lowych. Telefon komórkowy wysy- ła dawki tysiąc razy mniejsze, jest mniej szkodliwy.

## §

## POD PARAGRAFEM

Jestem świeżym kierowcą. Jeź- dzę dopiero drugi miesiąc. Muszę się jeszcze wielu rzeczy nauczyć. Chciałabym się dowiedzieć, co powinienam zrobić, jeśli będę uczestniczyła w stłuczce? Jakie dokumenty są potrzebne do spi- sywania okoliczności stłuczki, czy za każdym razem muszę wzywać policję?

Magdalena

Najważniejsze po stłuczce sa- mochodowej jest sprawdzenie, czy żaden z pasażerów i kierow- ców nie doznał obrażeń, wymaga- jących interwencji lekarza.

Następnie warto zapisać numer rejestracyjny samochodu, z któ- rym nastąpiła stłuczka. Zdarza się bowiem, że kierowcy uciekają z miejsca kolizji, bo nie mają opła- conego OC, czy są pod wpływem alkoholu.

Jeżeli samochód nadal jest sprawny, trzeba usunąć go z jez- dni, by nie przeszkadzał w ruchu. W sytuacji, w której jest to nie-

możliwe, trzeba ustawić na swoim pasie ruchu trójkąt ostrzegawczy i włączyć światła awaryjne. W nocy warto dodatkowo włączyć światła pozycyjne lub mijania.

Jeżeli nie ma wątpliwości, z czyjej winy nastąpiła stłuczka, trzeba napisać oświadczenie. W krótkiej notatce powinny znaleźć się dane obu stron (imię, nazwis- ko, numer dowodu osobistego, adres, numer OC, numer reje- stracyjny samochodu) oraz krótki przebieg stłuczki.

W sytuacji, w której kierowcy nie potrafią ustalić, który z nich był winien, lub istnieje podejrze- nie, że kierowca jest pod wpły- wem alkoholu, narkotyków albo nie ma ważnego OC, trzeba wez- wać policję.

Wezwanie policji jest obowią- zkowe, jeśli podczas kolizji ktoś doznał obrażeń lub zginął. W ta- kim przypadku trzeba natych- miast udzielić pierwszej pomocy rannym i wezwać pogotowie ra-

tunkowe oraz policję. Na szcze- ście, coraz więcej osób ma przy sobie telefony komórkowe, z któ- rych można błyskawicznie wezwać pomoc. Należy także pomyśleć o oznakowaniu miejsca wypadku (wystawieniu trójkąta ostrzegaw- czego i włączeniu światel awaryj- nych). Warto pamiętać, żeby nie zacierać śladów wypadku. Nawet drobne szczegóły mogą pomóc policji.

Uczestnicy kolizji drogowej nie powinni kręcić się po jezdni, bo mogą zostać potrąceni przez nad- jeżdżający samochód. Warto po- prosić świadków o oczekiwanie na przyjazd policji. Ich zeznania mo- gą przydać się w odtworzeniu ca- łej sytuacji.

Z miejsca kolizji, gdy są ranni, nie można się samodzielnie odda- łać. Trzeba poczekać na przyjazd policji.

W każdej z tych sytuacji nie można tracić głowy, trzeba być opanowanym i pamiętać o naj- ważniejszych sprawach: wezwaniu policji i spisaniu danych uczestni- ków kolizji.



## OFERTY

Jestem szczupłym, wysokim, ciemnowłosym i ciemnokim mężczyzną po czterdziestce. Wol- ny, bez zobowiązań. Mam spokoj- ne, romantyczne, ale i praktyczne usposobienie. Uważam, że naj- bardziej w życiu liczy się prawdzi- wa miłość (takiej jeszcze nie mia- łem) i prawdziwa przyjaźń. Jedna i druga wierna, oddana, i do sa- mego końca. Bez względu na to, co się wydarzy. A może się wyda-

rzyć wiele, jak to w życiu. Ja teraz jestem w przymusowym odoso- bieniu, tak się złożyło, choć mojej winy w tym nie ma. Niedługo wy- ję. Mój przyjaciel mnie nie opu- ścił. Na niego zawsze mogę liczyć. Ale nie będzie do kogo głowy przytulić. Piszę więc pełen na- dziei, że może i do mnie przez te mury i kraty zawita uśmiech Amo- ra. Może gdzieś znajdzie się ko- bieta, która napisze list, jak do normalnego człowieka i wybaczy, że mój dom to cela. Na razie.

Zbigo

Czy wiesz, jak to jest, gdy ktoś Cię kocha? Jeśli nie, napisz.

Student

Dobrze sytuowany, poszukuje atrakcyjnej, szczupłej dziewczyny do lat 25. Niewykluczona pomoc materialna. Tel.: (0-22) 870-56-84, lub: 0-601 611-006.

„Baran”

Samotny, niezależny, uczciwy i bez nałogów (65 lat, 172 cm wzrostu), wdowiec z własnym do- mem, ogrodem i samochodem. Poznam sympatyczną domatorkę, także bez nałogów, w wieku do 55 lat. Tel. (086) 2192 397.

Edward

Wysoki kawaler o niebieskich oczach, ze średnim wykształce- niem, lat 39. Lubię wszystko, co ludzkie, m.in. pracę, muzykę, ta- niec. Poznam miłą Pannę, pocho- dzącą ze wsi (ale nie jest to waru- nek), poważnie myślącą o trwa- łym związku we dwoje. Czekam na Twój list i numer telefonu.

Bogdan

Uwaga! Kochani, zagląda- jcie do redakcji: niektóre listy do Was nadchodzą nawet po miesiącu.

Oferty zamieszczamy bezplat- nie. Nazwisko i adres można za- strzec do wiadomości redakcji.



# KONTAKTY



• W Filipowie o północy trzech mężczyzn napadło na przechodnia. Sterroryzowali go przedmiotem przypominającym pistolet. Zrabowali 500 zł i telefon komórkowy. Policji udało się zatrzymać sprawców.

• W Łomży przy ulicy Śniadeckiego policja zatrzymała 12-letniego Kamila W., który bawił się zapalnikami: zapalał je i podrzucał do góry. Spowodował pożar budki telefonicznej. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

• 35-letni Witold D. wskoczył do stawu we wsi Kamionka Stara (gmina Bargłów Kościelny) i utonął.

• Trzech chłopców w wieku od 12 do 15 lat włamało się do sklepu szkolnego w Czarczach Starych (gmina Turośl Kościelna). Ukradli słodycze i inne artykuły spożywcze.

## ZA ŚMIERĆ POLICJANTA

Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy wyrok sześciu lat więzienia i dziesięciu lat zakazu prowadzenia pojazdów, wymierzony 19-letniemu Michałowi B. z gminy Boguty Pianki. W lutym ubiegłego roku młody człowiek, będący pod wpływem alkoholu, śmiertelnie potrafił policjanta Adama Litwę z Wysokiego Mazowieckiego, który pełnił służbę patrolową w Ciechanowcu. Sąd uznał stanowisko Sądu Okręgowego w Łomży, który stwierdził, że należy traktować zdarzenie jako wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Decyzję o terminie rozpoczęcia odbywania kary przez oskarżonego, który zdaje właśnie w Ostrowi Mazowieckiej maturę, podejmie sąd łomżyński. Obrońcy zapowiadają złożenie kasacji.



# KRONIKA POLICYJNA

## WYROK ZA ŚMIERĆ W BIAŁY DZIEŃ

Karę czterech lat więzienia wymierzył Sąd Okręgowy w Łomży 53-letniemu Kazimierzowi M., oskarżonemu o spowodowanie śmierci Jacka K. w kwietniu ubiegłego roku. Tragedia rozegrała się w biały dzień na podwórku jednego z bloków przy ul. Długiej. Bójkę z udziałem pięciu mężczyzn zakończył cios nożem, który okazał się śmiertelny dla Jacka K. Przy wymierzaniu kary sąd wziął pod uwagę trudności z ustaleniem przebiegu wydarzeń (uczestnicy bójki byli pijani). Brat Kazimierza M. — Mieczysław, który także brał udział w bójce, otrzymał karę 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata. Wyroki nie są prawomocne.

• W Grajewie policjanci zatrzymali 18-letniego Pawła K., który ukradł samochód marki „Honda”. Złodziej w czasie jazdy stracił panowanie nad autem, wjechał do rowu i uciekł. Uszkodzenia samochodu oszacowano na 45 tys. zł.

• W Łomży na drodze gruntowej doszło do wypadku motocyklowego: 12-letnia Katarzyna D. kierowała czterokołową terenową hondą. Najechała na wystający z ziemi fragment studzienki kanalizacyjnej i uderzyła w metalowe przeszło plotu. Z obrażeniami głowy znalazła się w szpitalu.

• We wsi Żodzie (gmina Mońki) Robert R., 12-letni uczestnik wy-

## MINISTER PRZED SĄDEM?

Stowarzyszenie Yacht Club „Arcus” w Łomży skierowało do ministra sprawiedliwości Hanny Suchockiej zawiadomienie o przestępstwie, które mieli popełnić wyżsi urzędnicy Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, w tym były prezes Jacek Dębski. Władze „Arcusa” oskarżają ich o zerwanie umowy o finansowaniu tworzenia Integracyjnego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich Żeglarzy Niepełnosprawnych w Rajgrodzie. Spowodowało to wstrzymanie pracy, a Klub naraziło na procesy sądowe z wykonawcami. Stowarzyszenie znalazło się na skraju bankructwa i tylko w interwencji resortu upatruje szansę na uratowanie się przed komornikiem lub upadłością.

cieczki szkolnej, wybiegł zza ruszającego autobusu na drogę wprost pod nadjeżdżającego opla astrę. Chłopiec zginął na miejscu.

• We wsi Mościchy (gmina Dąbrowa Białostocka) 6-letnia Paulina Ch. wbiegła pod nadjeżdżającą ciężarówkę. Dziewczynka trafiła do szpitala.

## ŚMIERĆ W MOSKWIE

Tragedię przeżyła rodzina mieszkańców Nowogrodu. Pracujący jako kierowca TIR-a Kazimierz K. zaraz po świętach wielkanocnych wyruszył w kurs do Moskwy. Wkrótce nadeszła stamtąd wiadomość o jego śmierci: został napadnięty i pobity na moskiewskim parkingu. Zmarł w szpitalu. Dopiero w ubiegłym tygodniu udało się sprowadzić z Rosji zwłoki i pochować je na cmentarzu w Nowogrodzie. Z rosyjskimi organami ścigania współpracuje w tej sprawie łomżyńska prokuratura.

## PROKURATURA W SPÓŁDZIELNI

Do kolneńskiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez prezesa i księgową Spółdzielni Mieszkaniowej w Grabowie. Według ustaleń policji czerpali oni nieuzasadnione korzyści majątkowe z tytułu umów o dzieło, nadzoru inwentaryzacyjnego i sprzedaży mieszkań. Prokuratura rozpoczęła badanie sprawy.

• W nocy patrol policji zatrzymał w Łomży 22-letniego mężczyznę, który próbował włamać się do apteki.

• W gminie Kolno złodzieje ukradli z pastwiska krowę rasy czarno-białej. Właściciel oszacował swoje straty na 2 tys. zł.

• Rankiem w Sokołach 46-letni kierowca poloneza zjechał na luku drogi na pobocze i uderzył w barierkę. Dwoje pasażerów — 40-letnia kobieta i 73-letni mężczyzna — zginęli na miejscu. Kierowca i dwie inne pasażerki trafili do szpitala.

• W Łapach wczesnym rankiem policjanci po pościgu zatrzymali 18-letniego sprawcę włamania do kiosku warzywnego.

• Coraz częściej ofiarami wypadków drogowych padają małe, pozostawione bez opieki, dzieci. W Kleosinie do szpitala trafił 4-letni chłopiec, który przebiegał przez jezdnię. W Augustowie 2-letnie dziecko nagle wbiegło na drogę. Także znalazło się w szpitalu.

## JAK POMÓC SKAZANYM?

Konferencja penitencjarna, poświęcona systemom pomocy skazanym w powrocie do społeczeństwa, odbyła się w Nowogrodzie z udziałem naukowców i praktyków polskich oraz gości z Danii i Wielkiej Brytanii. Uczestnicy zajmowali się przede wszystkim rolą kuratorów penitencjarnych, których działalność bardzo dobrze sprawdza się w krajach Europy Zachodniej. W Polsce pionierskie przedsięwzięcia w tej dziedzinie realizuje Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Białymstoku.

## Kłusownicy w sieci

Od 1 stycznia do 8 maja Etatowa Straż Ochrony Wód ZO PZW w Łomży przeprowadziła na wodach Okręgu Łomżyńskiego 64 kontrole. Zebrala z wody 117 różnego rodzaju sieci rybackich, 5 łodzi drewnianych typu puchówka, łódź wiosłowo-motorową, 25 sznurów, 21 klep (podłodowe zestawy szczupakowe), oścień z lampką halogenową i akumulatorem. Trafiła na 2 klatki z gołębiami, które były zastawione na ptaki drapieżne, 2 zastawione żelaza na grubszą zwierzynę, zwoik (rodzaj drewnianej pułapki), 8 sidiel.

Na gorącym uczynku Straż zatrzymała 9 kłusowników. Zajmą się nimi sądy.

Niedawno, 10 kwietnia nocą, podczas połowu ryb dwiema łodziami i siecią na rzece Narew zatrzymany został Edward C. ze wsi Rybaki, Edward A. z Czartorii, Kazimierz K. z Drogoszewa (wszyscy gm. Miastkowo). W połowie kwietnia policjanci KMP w Łomży odebrali od znanego w okolicy producenta sieci i kłusownika Piotra D. ze wsi Rybno (gm. Łomża) 6 sztuk różnego rodzaju sieci i dużą ilość materiałów do ich produkcji. Cztery dni później, po południu, podczas tarła leszcza, na gorącym uczynku zatrzymany został Kazimierz J. z Drożęcina Lubijewa (gm. Piątnica) i Ludwik J. ze wsi Włodki (gm. Mały Płock). Kłusowali przy pomocy sieci. Następnego dnia, prawie w samo południe, zatrzymano znanych kłusowników: Henryka M., Stanisława G. i Mariusza K., mieszkańców Nowogrodu. Kłusowali dwiema sieciami na starorzeczcu Narwi, później koło mostu w Nowogrodzie. Pod koniec kwietnia, przed północą, przy wsi Ptaki na Pisie na kłusownictwie przyłapany został Bronisław P., mieszkaniec wsi Ptaki (gm. Turośl), który z zięciem łowił ryby jedną z najbardziej okrutnych metod: oślepiali ryby samochodową lampą halogenową i kłuli je siedmiozębnym ościeniem.

W akcjach brali (i biorą!) udział policjanci Komendy Miejskiej Policji w Łomży i pracownicy Posterunku Państwowej Straży Rybackiej z Łomży. Wiele sygnałów obrońcy wód otrzymują od wędkarzy.

## Odważne

Ewa Niedbała i Urszula Mikulska, które uratowały z płonącego domu niepełnosprawnego mężczyznę, otrzymały od prezydenta RP medale „Za ofiarności i odwagę”.

W nocy z 6 na 7 stycznia tego roku zapalił się drewniany domek w Wasilkowie. Obie kobiety wspólnie wyciągnęły z pożaru mężczyznę, który nie był w stanie wydostać się o własnych siłach. Nikt z pozostałych sąsiadów nie odważył się ratować chorego.

Ewa Niedbała i Urszula Mikulska zdecydowały się rzucić w płomień, choć obie samotnie wychowują dzieci; pani Ewa ma ich siedmioro, a Urszula czworo.

O tym niezwykłym akcie odwagi i poświęcenia nie zapomnieli strażacy, którzy uważają, że gdyby nie odważne kobiety, mężczyzna poniósłby śmierć w płomieniach. Przedstawiciele straży pożarnej zorganizowali zbiórkę darów dla obu pań. Rodziny dostały m.in. łódki, dywany, łóżka dla dzieci i odzież. Samorząd Wasilkowa nie tylko wręczył nagrody, ale także zdecydował, by na koszt gminy zainstalować kanalizację. Przydałoby się jeszcze większe mieszkanie, bo Ewa Niedbała mieszka ze swoją siódmką w trzydziestometrowym lokum. Znalazienie lokalu komunalnego jest jednak problemem w Wasilkowie. Strażacy zgłosili też obie bohaterki do programu TV „Zwyczajni — niezwyčajni”.







# PREFBET 2000 ŚNIADOWO 3ET PLUS

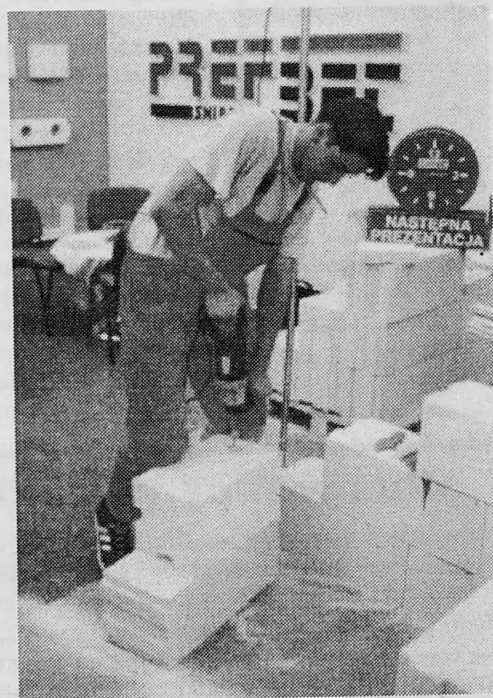
## MOCNE UDERZENIE

Na początku sezonu budowlanego 2000 roku wyraźnie dominuje beton komórkowy. Nowy sposób krojenia bloczków z tego materiału wyraźnie poprawia dokładność wyrobów. Krawalnica typu 6000 zaprezentowana na konferencji prasowej w PREFBET w Śniadowie wzbudziła duże uznanie dziennikarzy prasy branżowej. Możliwość wykonywania w bloczkach profilowanej powierzchni czołowej na tzw. pióro i wpust a w niedalekiej przyszłości również uchwytu montażowego stawia produkty polskie z betonu komórkowego na równi z odpowiednikami firm zagranicznych. Głębokie przeobrażenia własnościowe, techniczne, organizacyjne w przedsiębiorstwach należących do branży betonów komórkowych pozwoliły sprostać konkurencji firm zagranicznych. Wymownym przykładem tych zmian jest PREFBET Śniadowo. Ale nie tylko sam produkt podlega modyfikacjom. Prowadzone przez Centralny Ośrodek Badawczo Rozwojowy Przemysłu Betonów i Instytut Techniki Budowlanej badania własności termoizolacyjnych, wytrzymałościowych, ognioodporności, akustyki stały się podstawą do zmian Polskich Norm na bardziej korzystne. Dużo na ten temat powiedziano w trakcie seminarium na Politechnice Białostockiej. Beton komórkowy to materiał nie tylko na ściany ale również na: stropy, nadproża, elementy ocieplające wieńca, elementy osłonowe.

Na Targach Forum Budownictwa na Politechnice Białostockiej beton komórkowy był prezentowany aż przez trzech producentów: PREFBET Śniadowo, PREFABET Niegocin, YTONG Ostrołęka. Poza prezentacją wystawcy ci w praktyczny sposób objaśniali jakie podstawowe zasady należy stosować prowadząc budowę w nowoczesnej technologii murowania na tzw. cienką spoinę. Uczestnicy targów mogli naocznie przekonać się jak łatwo, szybko, przy użyciu nieskomplikowanych narzędzi można ciąć, wiercić, nacinąć bruzdy w betonie komórkowym. Fragmenty stoiska PREFBET Śniadowo przedstawiamy na zdjęciach.



Teresa Kulesza i Zbigniew Choromański na stoisku PREFBET



Leszek Dobrowolski w trakcie prezentacji właściwości betonu komórkowego

Uczestnikom Targów Forum Budownictwa firma ze Śniadowa przygotowała specjalną nagrodę. Była nią piramida z bloczków z betonu komórkowego w ilości 180 szt wyrobów o wym. 24x24x59. Nagrodę wylosowała pani Agnieszka Sajewicz. Nagroda jeszcze w trakcie targów została dostarczona przez fundatora na plac budowy do Hajnówki.

Skoro o nagrodach mowa. Jesteśmy winni Państwu ogłoszenie wyników losowania rabatów na zakupy w PREFBET. Losowanie odbyło się wśród osób, które do 30 kwietnia nadesłały publikowane m.in. w Kontaktach ankiety. Na otwarciu Łomżyńskiego Sezonu Budowlanego 2000 korzystniejsze warunki zakupu uzyskali:

1. Krzysztof Kunka — Giżycko — rabat w wysokości 7 % na wszystkie wyroby i towary oferowane przez PREFBET z terminem realizacji do 31 grudnia 2000 roku.
2. Teresa Ostrowska — Śniadowo — rabat w wysokości 5% na wszystkie wyroby i towary oferowane przez PREFBET z terminem realizacji do 30 czerwca 2000 roku
3. Bogusław Malinowski — Łomża — rabat w wysokości 3% na wszystkie wyroby i towary oferowane przez PREFBET z terminem realizacji do 30 czerwca 2000 roku

Kolejnym akcentem obecności betonu komórkowego i firmy PREFBET na rynku budowlanym będą targi MURATOR 2000 na terenie wyścigów konnych na Służewcu w Warszawie w dniach 25-28 maja. Niespodzianka w postaci atrakcyjnej nagrody wisi w powietrzu. Zapraszamy do Warszawy.

Na zakupy zapraszamy do:

**PREFBET**  
ŚNIADOWO

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,  
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

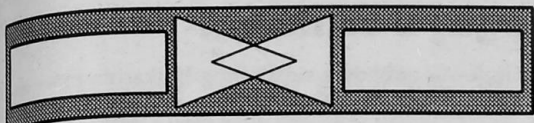
**PREFBET**  
ŚNIADOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,  
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-61-29



**KONTAKTY**





# spiećcia

W Grajewie stanie wywóz śmieci. Na razie nie ustaliliśmy, czy miał na to wpływ fakt, że na grajewskim wysypisku od czasu do czasu znajduje się obcięta noga. Jeżeli tak, w Łomży, Kolnie, Zambrowie, Białymstoku, gdzie za śmieci płaci się jeszcze więcej, strzeżcie nog jak żrenicy!

Suwałski szpital truje brudnym dymem pobliskie osiedla. Dlatego musi istnieć, bo kto podtrutych będzie leczył?

Ponad miesiąc będą trwały w Łomżyńskim obchody Dni Strażaka. Od tych obchodów wody w rzekach nie zabraknie, ale z innymi płynami może być posucha...

Skradziona została mosiężna tablica, upamiętniająca ubiegłoroczny pobyt papieża nad Wigrami. Policja bada alibi miejscowych antykleryków i... dewotek.

Pod Goniądem zniknęło ze słupów trakcji elektrycznej półtora kilometra kabla. Lustracja lustracją, a wszystko wskazuje na to, że kablowanie ma przyszłość.

Władze Suwałk niedawno wydały 126 tysięcy zł na budowę szkieletu, który stoi zamknięty na klucz. Racja! Szkoda, żeby tak drogi budynek jakiegoś przypadkowego społeczeństwa po prostu zasikało!

32 kamery policyjne mają niebawem śledzić życie mieszkańców Suwałk, a kilka w Łomży. Może z czasem da się z tego zmontować jakiś ciekawy film przyrodniczy.

Czytelnik z Łomży szarpnął się i w sklepie przy ul. Dwornej 1 kupił firmowe adidas-y za 249 złotych. Marka marka, ale po jakimś czasie buty można było wyrzucić albo reklamować. Tak obuty Czytelnik postanowił jednak reklamować „rozerwanie wewnętrznej strony w bucie prawym przy podeszwie”. Reklamacja trafiła do inż. Józefa Ziętka, „rzeczoznawcy Polskiej Izby Przemysłu Skórzanego w specjalności obuwnictwo”. Obejrzał buty i stwierdził „wytarcie podszewki w lewym bucie od strony wewnętrznej tyłostopia”, co, jego zdaniem, wynika ze „zniekształcenia stopy klienta”. Już za darmo udzielił rady, że powinna nosić obuwie profilaktyczne z wkładką. Spec to musi być nad spece, skoro nie tylko myli mu się but prawy z lewym i pleć klienta, ale za darmo, niczym znachor, udziela porad medycznych. W adidasach na szczyty rzetelności!

Minister Handke wchodzi do spożywczego po zakupy.

— Dzień dobry, panie ministrze — wita go ekspedientka.

— Pani mnie zna?

— Tak. Do niedawna byłam dyrektorką szkoły, która została zlikwidowana.

W drodze do domu minister postanawia kupić rzodkiewkę.

— O! Dzień dobry, panie ministrze — wita go pani z warzywniaka.

— Pani też mnie zna?

— Tak. Jeszcze kilka miesięcy temu uczyłam w szkole polskiego.

Zdenerwowany trochę minister spiesznym krokiem idzie na skróty koło kościoła. Na chodniku przed wejściem do świątyni rozłożyła się żebraczka. Minister odruchowo sięga do kieszeni, pochyla się i wrzuca monetę.



## BANK KAWAŁÓW

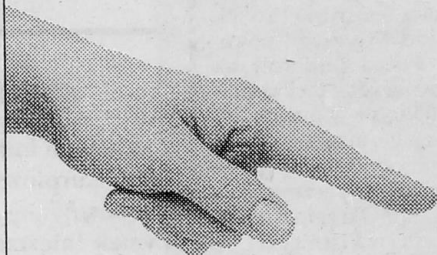
— Dziękuję, panie ministrze.  
— Co, pani też jest zwolniona nauczycielką?  
— Ależ skąd. Akurat mam okienko, to sobie dorabiam.

— Panie prezesie, dlaczego bierze pan do swojego komitetu wyborczego skompromitowanego Goryszewskiego? Ludzie będą gadać i patrzeć mu bez przerwy na ręce — mówi gminny działacz PSL do preza Jarosława Kaczyńskiego.  
— No właśnie, nie na moje.

Dziś dowcipy Jerzego A. Sochackiego z Białegostoku (upominek). A nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie. Nieustannie też czeka nagroda („Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża).

## OPEL ASTRA CLASSIC

### RAZ, DWA, TRZY, WYBIERZ TY!



Teraz przy zakupie Astry Classic firma Opel proponuje do wyboru:

• bezpłatny pakiet ubezpieczeniowy: OC, AC, NW i ASSISTANCE POLSKA w PZU S.A.

• bezpłatne ubezpieczenie kosztów napraw na drugi i trzeci rok użytkowania samochodu

• lub specjalny, niezwykle atrakcyjny bonus dla kupujących samochód.

Decyzja należy do Ciebie. Przyjdź do najbliższego dealera firmy Opel i spytaj o szczegóły.



www.opel.com.pl

OPEL

ZAPRASZAMY

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA

15-641 Białystok 13, Krupniki 25, tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87

15-448 Białystok, ul. Żabia 20, tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27

07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18

wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

KONTAKTY





## BIEGI

Paweł Grygo, zawodnik PTH KURPIEWSKI Łomża, zwyciężył w biegu na 10 kilometrów (31 minut 52 sekundy) podczas Grand Prix — Biegu Złotego Króla w Warszawie. Wynik jest najlepszym tegorocznym czasem na tej trasie. Do rywalizacji stanęło 95 sportowców.

Szósty był w biegu na 1500 metrów (3,52,65) Andrzej Korytkowski, reprezentant LUKS PREFBET Śniadowo, rozegranym podczas III Międzynarodowego Meetingu Lekkoatletycznego w hiszpańskiej miejscowości Alicante. Uczestniczyli zawodnicy z 12 krajów. Bieg rozpoczął się o godz. 21.30 przy jupiterach, co w Polsce się nie zdarza.

## TENIS STOŁOWY

Z powodzeniem wystartowali zawodnicy UKS Farm Food „Jedynka” Łomża w półfinałach Mistrzostw Polski Młodzików, rozegranych w Ciechanowie. Indywidualnie awans wywalczyli: 1. Kamil Zdzienicki, 2. Maciej Zajac, 3. Piotr Zdzienicki. Drużyna Kamil Zdzienicki i Maciej Zajac awansowała do finałów, które odbędą się 27-28 maja w Piasecznie.

## CZWARTEK

## LEKKOATLETYCZNY

Zwycięzcy Czwartku Lekkoatletycznego 11 maja, zorganizowanego dla uczniów szkół podstawowych przez Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży. Roczniak 1987: bieg na 60 metrów — Justyna Zielińska i Krzysztof Drozdowski (oboje 10 Łomża); bieg na 300 metrów — Patrycja Pogroszewska (10 Łomża) i Rafał Bęczkowski (9 Łomża); bieg na 600 metrów — Anna Pruszkowska (Śniadowo); bieg na 1000 metrów — Szymon Cymek (2 Łomża); rzut piłeczką palantową — Sylwia Zapert (1 Łomża) i Kamil Jurzak (Kupiski); skok w dal — Patrycja Pogroszewska i Krzysztof Drozdowski (oboje 10 Łomża); skok wzwyż — Justyna Brulińska (Śniadowo) i Rafał Kuczyński (5 Łomża). Roczniak 1988: bieg na 60 metrów — Monika Krajewska (Kupiski) i Adrian Wiśniewski (1 Łomża); bieg na 300 metrów — Izabela Konopka (7 Łomża) i Wojciech Samselski (1 Łomża); bieg na 600 metrów — Kamila Musiak (2 Łomża); bieg na 1000 metrów — Mateusz Hil (7 Łomża); rzut piłeczką palantową — Anna Józwick (10 Łomża) i Krzysztof Stepczyński (Ostrożne); skok w dal — Monika Krajewska (Kupiski) i Adrian Wiśniewski (1 Łomża); skok wzwyż — Sylwia Przestrzelska i Konrad Lipiński (oboje 5 Łomża). Roczniak 1989: bieg na 60 metrów — Adrianna Głębocka (Kisielnica) i Hubert Nadolnik (10 Łomża); bieg na 300 metrów — Katarzyna Przestrzelska (10 Łomża) i Rafał Zalewski (Uśnik); bieg na 600 metrów — Katarzyna Narożna (Mroczyk); bieg na 1000 metrów — Rafał Ksepka (10 Łomża); rzut piłeczką palantową — Wioletta Czorapińska i Kamil Pyko (oboje 7 Łomża); skok w dal — Natalia Kowalczyk (3 Łomża) i Michał Karwowski (Kupiski); skok wzwyż — Katarzyna Przestrzelska (10 Łomża) i Henryk Kwiatkowski (5 Łomża).

## SZACHY

Z udziałem 46 zawodników w 7 kategoriach wiekowych w auli Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży rozegrano V Turniej Szachowy Łomżyńskiej Ligi Szkolnej o puchar firmy DEVO. Najlepsi: D 20 — 1. Małgorzata Sobocińska (I LO Łomża), 2. Jolanta Sokolińska (LO Wysokie Mazowieckie), 3. Karina Lewiarz (III LO Łomża); D 15 — 1. Anna Przeździecka (SP Andrzejewo), 2. Kinga Lewiarz (SP Piątnica), 3. Marta Sobiec-

ka (8 Gimnazjum Łomża); D 12 — 1. Ewa Przeździecka, 2. Marta Przeździecka (obie SP Andrzejewo), 3. Anna Wojdyła (SP 9 Łomża); C 20 — 1. Piotr Szymański (I LO Łomża), 2. Tomasz Wyszynski (LO Wysokie Mazowieckie), 3. Wojciech Walewski (II LO Łomża); C 15 — 1. Marcin Ciołek (6 Gimnazjum Łomża), 2. Damian Lewiarz (SP Piątnica), 3. Karol Wieszczycki (SP 1 Grajewo); C 12 — 1. Zbigniew Jankowski (SP 3 Łomża), 2. Rafał Pluszczewicz (SP 4 Grajewo), 3. Piotr Lewiarz (SP Piątnica); C 10 — 1. Karen Mchitarian (SP 4 Grajewo), 2. Krzysztof Huszcza (SP 9 Łomża), 3. Bartosz Lewiarz (SP Piątnica). Punktacja szkół: 1. I LO Łomża — 18,0 pkt. (Piotr Szymański — 8,5 pkt., Piotr Modzelewski — 3,5 pkt., Małgorzata Sobocińska — 6,0 pkt.), 2. SP Andrzejewo — 18,0 pkt. (Anna Przeździecka — 5,5 pkt., Ewa Przeździecka — 6,5 pkt., Marta Przeździecka — 6,0 pkt.), 3. LO Wysokie Mazowieckie — 16,0 pkt. (Tomasz Wyszynski — 6,5 pkt., Karol Wojno — 4,5 pkt., Jolanta Sokolińska — 5,0 pkt.).

Sędzią głównym zawodów był Sławomir Sobociński.

## TAEKWONDO

Srebrny medal w kategorii powyżej 80 kg wywalczył Dariusz Pawłowski, reprezentant MKS „MEDYK” Łomża, w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski Taekwondo WTF o puchar PKOl w Poznaniu.

„MEDYK” ma kolejny sukces: Magda Bieńczyk (kategoria wagowa do 44 kg), Łukasz Serdyński (do 56) i Marek Lach (do 78) zostali powołani do Kadry Polski Juniorów na międzynarodowe zawody taekwondo WTF, które odbędą się w dniach 26-28 maja w tureckiej Ankarze.

Trenerami zawodników są Jerzy Miller i Grzegorz Kopeczewski, a sponsorem turnieju Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy.

Zespoły łomżyńskiej ligi okręgowej rozegrały 23. rundę spotkań. W Grajewie WARMIA odprawiła świetnie spisując się ostatnio STAWISKI 3:1. W jednym przypadku poprzeczka uratowała lidera przed niechybną utratą gola.

ORZEŁ dzięki wyjazdowemu zwycięstwu nad BIEBRZĄ oderwał się od rywali na bezpieczną odległość 6 punktów, która pozwala spokojnie kontrolować przebieg wypadków. Z roli faworyta nie wypadła UNIA, zwyciężając skromnie 2:1 bliskiego sąsiada, ORLETA.

Po serii niepowodzeń WISSA wzbogaciła się o trzy punkty, wygrywając zasłużenie 2:0 z GKS Rutki. Obie bramki padły z rzutów karnych, o co, o dziwo, przegrani nie mają pretensji do dobrze prowadzącego mecz Grzegorza Krajewskiego.

Mininiespodziankę odnotowano w Wiźnie, gdzie maruder ligowej stawki SKRA, urwała dwa punkty wysoko mierzącemu ZNICZOWI. Jeszcze większą była wygrana SOKOŁA z rezerwami SPARTY 3:2.

• WARMIA-STAWISKI 3:1. Bramki: Albert Moczadło, Andrzej Doliwa, Radosław Guzowski (WARMIA); Dariusz Trzonkowski (STAWISKI).

• BIEBRZA-ORZEŁ 0:3. Bramki dla ORLEA: Grzegorz Zawłocki — 2, Paweł Poloniski.

• SKRA-ZNICZ 1:1. Bramki: Marcin Grabowski (SKRA); Jarosław Tercjak (ZNICZ).

• UNIA-ORLETA 2:1. Bramki: Przemysław Florczuk, Bogdan Oleński (UNIA); Ireneusz Kulesza (ORLETA).

• WISSA-GKS 2:0. Bramki dla WISSY: Arkadiusz Kowalewski.

• SOKÓŁ-SPARTA II 3:2. Bramki: Marian Korzeb — 2, Dariusz Ol-

## Biegaj z Wilkiem

W sobotę, 20 maja, w Grajewie odbędzie się II Bieg Wilka, na który zapraszają Urząd Miasta, Amatorski Klub Biegacza „Maratonka” oraz Podlaskie Zrzeszenie LZS w Białymstoku. Imprezie towarzyszy hasło: „Przed zawałem uciekaj na własnych nogach”.

Trasa Biegu, atestowana przez Polski Związek Lekkiej Atletyki, wiedzie przez ulice Strażacką, Towarową i Mickiewicza. Dystanse: bieg główny na 5 kilometrów — kobiety i mężczyźni, 1600 metrów — uczniowie szkół średnich, 800 metrów — gimnazjaliści oraz uczniowie klas V-VIII szkół podstawowych, 800 metrów — uczniowie klas I-IV podstawówek, 200 metrów — przedszkolaki.

Imienne zgłoszenia do udziału w biegu głównym przyjmowane są w dniu zawodów w godz. 7.00-9.30 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Strażackiej 2, zaś pozostałych zawodników do 18 maja. Bliższe informacje: tel. 086 272-24-15.

Dla najlepszych zawodników w biegu głównym nagrody pieniężne, a dla młodszych medale, puchary i dyplomy. Specjalna nagroda czeka dla najmłodszego i najstarszego biegacza, dla najlepszego z powiatu grajewskiego oraz dla najlepszego biegacza niepełnosprawnego.

## SZCZUCZYNIANKI NA OLIMPIADZIE W ATENACH?

W Mistrzostwach Polski w Zapasach Juniorek, które odbyły się w Łodzi, reprezentantka Wisszy Szczuczyn, Katarzyna Zalewska, w kategorii do 46 kg zdobyła złoty medal, a jej koleżanka klubowa Ewa Jarząbek w kategorii do 54 kg medal srebrny. Wspólnie z zawodniczkami Technika Łomża, którego reprezentantka Agnieszka Makowska zdobyła brązowy medal, wywalczyły drużynowo VI miejsce dla województwa podlaskiego.

Grzegorz Zańko, trener: — Jestem bardzo szczęśliwy, że dziewczęta potwierdziły po raz kolejny swoją klasę sportową. Jest to już czwarty turniej rangi ogólnopolskiej, w którym Katarzyna w swojej kategorii nie przegrała żadnej walki. Rokuje to nadzieję, iż w 2004 roku nazwiska Zalewska i Jarząbek pojawią się w składzie kadry Polski na Olimpiadę w Atenach. (BP)

## PÓLMARATON PO KURPIOWSKU

Z udziałem łomżan odbył się w Ostrołęce VII Ogólnopolski Półmaraton Kurpiowski. Ich miejsca: 48. — Mariusz Niziński, 51. — Adam Burnos, 57. — Andrzej Jankowski (wszyscy KB Łomża), 69. — Sylwia Cymek (niezrzeszona).

## V LIGA

szewski (SOKÓŁ); Szymon Widurski (SPARTA II).

• ISKRA-ZIEMOWIT 3:0 vo.

• ORLETA-BIEBRZA 3:0 vo.

Tabela po XXIII rundach

1. Warmia	21	63	98:17
2. Orzeł	21	45	53:17
3. Znicz	21	39	41:26
4. Unia	21	37	37:27
5. Stawiski	21	36	37:33
6. Sparta II	21	35	39:37
7. Wissa	21	33	44:34
8. Orleto	21	26	47:49
9. GKS	21	24	46:49
10. Biebrza	21	23	33:51
11. Sokół	21	22	30:65
12. Iskra	21	18	34:55
13. Skra	21	12	27:71
14. Ziemowit	21	11	15:63

## ORLIKI BLISKIE CELU

W Łomży rozegrano przedostatni turniej o mistrzostwo okręgu juniorów do lat 11. W spotkaniu głównych pretendentów do tego tytułu ORLIKI po dramatycznym boju zwyciężyły OLIMPIĘ 5:4. Spotkaniu temu, które rozgrzało swą dramaturgią obserwatorów, warto poświęcić słów parę. Przed ostatnim meczem turnieju ORLIKI miały punkt przewagi nad rywalem. W tej sytuacji OLIMPIA, by myśleć o pierwszym miejscu na mecie sezonu, musiała je wygrać. Łomżanom wystarczył remis. Świadomi tego olimpijczycy rozegrali najlepsze spotkanie w rozgrywkach, imponując szybkością przeprowadzanych akcji i ruchliwością. Nic więc dziwnego, że objeli prowadzenie 3:0. Jednak widmo porażki uskrzydliło gospodarzy, którzy rozpoczęli mozolne odrabianie strat. Tuż przed przerwą doprowadzili do stanu 1:3. Po wznowieniu gry konty-

nuowali pościg wyrównując na 3:3, ale odpowiedź OLIMPII była natychmiastowa — 4:3, a czasu do końca gry coraz mniej. Wreszcie po faulu obrońcy, który zrozpaczony, ze łzami w oczach przeżywał swój dramat, ORLIKI wyrównały z rzutu karnego. Odpowiedź OLIMPII była natychmiastowa, lecz piłka odbita od poprzeczki uderzyła w murawę, nie przekraczając linii bramkowej i ORLIKI w kontrataku zdobyły piątą, zwycięską bramkę, by po końcowym gwizdnięciu sędziego wykonać taniec radości. Zawodnicy obu zespołów zasłużyli na duże słowa uznania, a szczególnie ich asy — Marcin Gałązka i Paweł Kos. W pozostałych drużynach wyróżnili się: w ORLIKACH II bramkarz Karol Czapiewski i imponujący stuprocentową skutecznością Piotr Ninkiewicz oraz wśród zambrowian zdobywca 3 bramek, Karol Muszyński.

Wyniki turnieju. 1. ORLIKI Łomża 9 20:5 (OLIMPIA 5:4 Gałązka — 3, Arkadiusz Górski — 2 \* Łukasz Kowalczyk — 2, Marcin Jabłcki, Kos; ORLIKI II 5:2 Gałązka 5 \* Ninkiewicz, Emil Mroczkowski; OLIMPIA II 10:0 Karol Dragowski, Gałązka — 4, Łukasz Cwalina, Łukasz Głębocki), 2. OLIMPIA Zambrów 6 13:7 (ORLIKI II 5:1 Kos — 4, Radosław Łapiński, samob. \* Patryk Tyska; OLIMPIA II 4:1 Kos — 2, Kowalczyk, Radosław Ramatowski \* Adam Dowlaszewicz), 3. ORLIKI II 3 9:14 (OLIMPIA II 6:4 Ninkiewicz — 5, Karol Bagiński \* Muszyński — 3, Marek Pieńczykowski), 4. OLIMPIA II 0 5:20.

Tabela po 7 turniejach: 1. ORLIKI 49 107:28; 2. OLIMPIA 45 76:26; 3. ORLIKI II 10 24:95; 4. OLIMPIA II 9 29:85. Strzelcy: 66 — Gałązka; 18 — Kos; 17 — Kowalczyk.





## CHŁODEX

18-400 Łomża Al. J. Piłsudskiego 52  
tel./fax: (0-86) 218-30-43; kom. 0-502 397-810

- nowoczesne systemy klimatyzacji i wentylacji wnętrz,
- klimatyzacja samochodowa,
- urządzenia i komory chłodnicze,
- kurtyny powietrzne.

**PROJEKTY, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS**



### PHU „ROLMOT”

18-402 Łomża

ul. Wojska Polskiego 161

tel. (086) 216-45-37

tel./fax 216-77-94

#### ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- serwis ogumienia samochodów ciężarowych,
- mechaniczne nitowanie okładzin szcęk hamulcowych i tarcz sprzęgłowych do wszystkich pojazdów ciężarowych, nacze i przyczep,
- (b. szeroki wybór okładzin do samochodów ciężarowych zachodnich i nacze)
- wymiana rozpylaczy,
- roztaczanie bębnow hamulcowych,
- usługi tokarskie.

Materiały zakupione u nas takie jak:  
ogumienie, okładziny, rozpylacze — WYMIENIAMY GRATIS

Zapraszamy w godz. 8.00–16.00.  
CENY KONKURENCYJNE



## SAMOPOMOC S.A.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

**SAMOPOMOC S.A. Towarzystwo Ubezpieczeniowe**  
od 10 lat należące do ścisłej czołówki najbardziej dynamicznie rozwijających się Towarzystw Ubezpieczeniowych w Polsce zaprasza do współpracy

**AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH**  
posiadających licencję PUNU

których zadaniem będzie oferowanie Klientom pełnego portfela ubezpieczeń majątkowych, osobowych, komunikacyjnych oraz grupowych ubezpieczeń na życie

Współpracuje z nami ponad 3000 agentów

Dołącz do nas. Nie wymagamy wyłączności!

Zapewniamy profesjonalne szkolenia oraz system prowizyjny, który spełnia oczekiwania osób zawodowo aktywnych na rynku ubezpieczeniowym.

Łomża, ul. Piłsudskiego 58 oraz  
Białystok, ul. Orzeszkowej 32  
tel./fax (0-86) 732-59-12; (0-86) 732-55-62

Wszyscy zainteresowani proszeni są o kontakt telefoniczny lub faksem nr tel. (0-86) 218-60-05; nr fax (0-86) 219-04-61



**TERRAZYT**



# OKNA I DRZWI



CraftMaster



Wiosenny

**Rabat**

Nasze ceny wiosną nie rosną

**Zapraszamy !!!**

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210; TEL. (086) 218-65-65 FAX. (086) 218-00-55  
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21; TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 0604 221092  
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7; TEL. 0601 152 027;  
TEL./FAX. (086) 219-83-65  
ZAMBROW, UL. BIAŁOSTOCKA 2; TEL./FAX. (086) 271-86-26  
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34; TEL./FAX. (086) 2772-211  
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19; TEL./FAX (086) 278-10-08

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA (wejście od ul. Piłsudskiego) TEL./FAX (086) 219-08-77

\* rabat dotyczy stolarki PCV-AL i okien typowych zamówionej do 31 maja z terminem realizacji do 15 czerwca



**Od 14.04.2000 do 30.06.2000**

**przy zakupie kos STIHL FS 36, FS 44**

**pakiet artykułów eksploatacyjnych gratis.**

#### Kosy STIHL

- moc - 0,7-2,8 kW
- bogata oferta narzędzi tnących
- bezpieczeństwo i komfort pracy
- najwyższa jakość



#### VIKING

- spalinowe i elektryczne urządzenia do pielęgnacji ogrodu
- wysoka moc
- bogate wyposażenie standardowe
- wyróżniająca stylistyka



**STIHL®**

**VIKING®**

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne  
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

**Białystok** - Kawalerska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Bohaterów Monte Cassino 6, paw. 17; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

**KONTAKTY**





**RADIO TAXI**  
**96 21**  
**ŁOMŻA**

... każdy z nami jeździć może  
- o każdej porze - dzwoni:  
**96 21 lub 218 10 26**



**! Zamieścisz w maju ogłoszenie w „Kontaktach”  
o powierzchni 50 cm<sup>2</sup> lub więcej,  
otrzymasz telefon komórkowy  
za 1 zł**

Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44  
lub 0-602 748-099

**NEGRO CO**

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH  
ŁODÓW I MROŻONEK  
18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151a  
tel./fax (+48 86) 216-22-59, 216-34-23, 216-56-56

**zatrudni magazyniera**

**Wymagania:**

- wykształcenie średnie
- praktyka w zawodzie min. 2 lata
- wiek do 40 lat

**oraz kierowcę akwizytora**

**Wymagania:**

- prawo jazdy kat. C
- praktyka w handlu min. 1 rok
- wykształcenie średnie

Podania o pracę z załączonym życiorysem przyjmujemy  
do dnia 31.05.2000 r.

**PRODUCENT:**

**OKIEN I DRZWI PCV**

*„Promocja do końca maja”*

**SONAROL**

Zakład Produkcyjny Jedwabne, ul. Przytuńska 58, tel. 217-22-11  
Biuro Handlowe Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 219-91-09

**BORGA®**

Pokrycia dachowe z blach  
powlekanych:

- trapezowych
- dachówkopodobnych
- komplet dodatków  
blachy płaskie  
wkrety  
gąsiorzy  
uszczelki  
opierzenia

**10 lat  
gwarancji**



**AKCENT**

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115  
tel./fax (0-86) 218-79-44  
Elk, ul. Mickiewicza 42  
tel. (0-87) 610-98-12

## LEKARZE MEDYCyny TYBETAŃSKIEJ

Proponujemy Państwu leczenie metodami paramedycyny tybetańskiej następujących schorzeń:

- osłabienie samopoczucia,
- choroby nerek, wątroby, serca, żołądka, płuc i oskrzeli,
- prostata,
- choroby ginekologiczne,
- choroby skóry,
- usuwanie bólu głowy, kręgosłupa, nóg,
- regulowanie ciśnienia tętniczego,
- żylaki,
- choroby dziecięce,
- cukrzyca,
- astma.

DIAGNOZOWANIE NATYCHMIASTOWE WYŁĄCZNIE NA PODSTAWIE BADANIA PULSU

### LECZENIE ZIOŁAMI Z TYBETU

Zapraszamy w terminach:

20 maja i 17 czerwca, w godz. 10.00–16.00

Regionalny Ośrodek Kultury

Łomża, ul. Małachowskiego 4, tel. 219-02-01

## **FLORIAN** S.C. BUDOWLANYCH

ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 166A (stacja PKP)

**Zamówienia tel. (0-86) 2160-128**

**Dostawa do odbiorcy tel./fax (0-86) 2188-295**

**UPUSTY  
DLA STAŁYCH  
ODBIORCÓW  
Zapraszamy**

**Solidna Firma! Naprawdę warto!**



Doskonale rozwijająca się firma  
w branży spożywczej  
poszukuje

### **PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO**

Wymagany własny samochód

**tel. 0 604 631 632**

**0 602 150 906**

**Wójt Gminy w Nowych Piekutach  
zatrudni**

**nauczycieli języków**

**(język angielski i niemiecki)**

**w szkole podstawowej i gimnazjum**

**Zapewnia mieszkanie i wysokie zarobki**

**Możliwość zatrudnienia jeszcze w tym roku szkolnym**

**Tel. kontaktowy (0-86) 47-61-520**

**Urząd Gminy**

**Wójt Gminy  
Marek Kaczyński**



**KONTAKTY**



## MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek.med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n.med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

k.z.o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PAN-TOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

k.z.o

USG GABINET PRYWATNY, SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

f-2851-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a (029) 764-50-64. Przyjęcia codziennie — godzina do uzgodnienia telefonicznie. Leczenie bezbolesne (narkoza).

k.z.o

BARBARA OLSZEWSKA — Specjalista Chorób Wewnętrznych ENDO-KRYNOLOG. Choroby tarczycy, zaburzenie przemiany materii, otyłość. Łomża, Senatorska 48, wtorki 16.00-18.00, rejestracja: 216-24-59.

f-3573-o

# OGŁOSZENIA DROBNE

TERAPIA LOGOPEDYCZNA dzieci i dorosłych, Usprawnianie mowy po udarach i wylewach, 2188-941 po 19.00

3791

## SPRZEDAM

KURKI SZEŚCIOTYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo Piotrowo, tel. 2176-296.

f-3711-o

KOMBAJNY, PRASY, ciągniki oraz maszyny przemysłowe, zamiana i sprzedaż, Nowogród, tel. 217-58-17, 217-91-50.

f-1485-o

MATERIAŁY BUDOWLANE szeroki asortyment, sprzedaż na raty, bez zrybentów. PHU „Choiński” (086) 271-37-55.

k.z.o

EKSPORT-IMPORT, kombajny zbożowe „Cilas”, New Holland, MF John Deere, prasy, ciągniki, dożarki rurowe, bogata oferta. GOTÓWKA, RATTY. Myszyniec (029) 772-14-18; 0606 892 948.

f-2843-oo

BRAMY GARAŻOWE, prod. USA, ceny promocyjne, montaż gratis, tel. (029) 764-84-63, kom. 0606 966 712.

f-3231-oo

SKLEP CERAM oferuje glazurę, terakotę hiszpańską, terakotę mrozo-odporną „Korzilius” oraz okna PCV. Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-01-81. Suwałki, Putry 4, tel. 667-64-68.

f-2977-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1335 m<sup>2</sup> Zawady-Przedmieście, tel. 215-04-06.

f-3360-oo

PANELE BOAZERYJNE I PODŁOGOWE — ścieralność 12,5 tys. cena netto 25,90, produkcji niemiecko-hiszpańskiej. RATY Hurt-Detal FPH „EUROPANEL”, Rudka Skroda 6 w pobliżu Nowogrodu, 0602-762-035.

f-3399-o

DUŻY WYBÓR glazury, terakoty, gresów oferuje nowo otwarta hurtownia „KOMAX” o świat glazury. Na promocyjną sprzedaż zapraszamy Łomża ul. Spokojna 190 A, były zakład betoniarzski, tel. 218-03-78.

f-3455-o

ZBIORNIKI DO schładzania mleka 400 — 5.000 ltr. Dożarki, Myszyniec (029) 772-12-36.

f-3452-o

PILNIE SPRZEDAM działkę budowlaną 17,5 ara Elżbiecin, woda, energia, telefon. Cena do uzgodnienia (074) 831-01-63, wieczorem.

f-3469-o

ŚWIERKI SREBRNE, ule warszawskie, wosk pszczeli, działka budowlana, tel. 219-13-51.

f-3571-oo

OWCZARKI NIEMIECKIE, tel. (086) 219-14-03.

f-3587-oo

DZIAŁKI BUDOWLANE Łomża Kraska, 0602 556 175.

f-3581-oo

CHŁODNIE DO MLEKA nowe, używane. Gotówka, raty. Duży wybór, dowóz, montaż gratis. (029) 769-08-28.

k.z.o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ przeznaczoną: Motel. zajazd przy drodze Ostrołęka, Łomża, 216-35-03.

f-3614-o

WÓZKI WIDŁOWE różne udźwigi Fadromy, koparki. Piątka, Jedwabieńska 25A, (086) 2192-963; 0603 695 234; 0601 615 242.

f-3677-oo

SCHŁADZARKI DO mleka od 100 — 1000 ltr. dożarki (029) 760-26-69.

k.z.o

GLAZURA KRÓLEWSKA oferuje duży wybór glazury od 17.00 zł, terakoty od 19 zł, gresy, klinkier, wszelkie dodatki. Raty, dowóz, zamówienia, zapraszamy Łomża Al. Legionów 52 (obok Dworca PKS).

f-3771-o

SPRZEDAM NEXIĘ (1996), tel. 218-00-01 lub 0604-235-794.

f-3747-o

SPRZEDAM M-4, tel. 215-05-57

3788

KOTŁY GAZOWO-OLEJOWE (sprzedaż — montaż — serwis). EKOLOGICZNE PIECE C.O. OPALANE DREWNIEM, „MONTER”, Partyzantów 11, tel. 216-61-62. Oferujemy niskoprocentowane kredyty.

3775-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną i mieszkanie 60,53mkw w Łomży, tel. (086)218-19-51

3823-o

KANAPA CZARNA — skóropodobna, ŁAWA, STÓŁ, 2 PUFY, TEL. 0-604-574-917

3822

SPRZEDAM FIAT 126p (1995r), tel. 218-20-18

3780

ROBUR, silnik Leyland, opony akumulatory nowe, tel. (086)217-57-25

3781

1,5 ton żyta, 2 plugi, kabina ciągnikowa, przyczepka ciągnikowa, 473-10-64

3783

SPRZEDAM DEBINĘ i działkę budowlaną, tel. 219-12-82 po 20.00

3787

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ T-072 i dmuchawę, tel. 2170-851

3790

SUKIENKA ŚLUBNA z USA, tel. 218-04-72

3792

SPRZEDAM STAR 200, tel. 0-606-507-970

3793

OPEL CORSA, listopad (1998r), czerwony, 5-drzwiowy, (086)2774-422

k.z.

C-360, tel. 214-01-03

3803

FORD TRANSIT (1994r), 2,5D, maximum wysokości, długości, tel. 216-44-88; 218-02-23

k.z.

ZDECYDOWANIE ŁADA (1989r); (086)218-58-17

3600

SPRZEDAM FIAT 126P, tel. 2172-291

3816

SPRZEDAM PRASE, 2172-607

3821

SUPER BIZON (086) 473-86-99, Szabły Młode.

f-3828

DZIAŁKĘ UZBROJONĄ w zabudowie szeregowej, o pow. 381 m<sup>2</sup>, tel. 216-90-60.

f-3827

DZIAŁKI RZEMIEŚNICZE w Stawiskach przy trasie 61, tel. (086) 278-50-85. Sienkiewicz.

f-3825

ŁADA 2107 (1986), tel. 2172-610.

f-3831

PEKIŃCZYKI sprzedam, 218-50-25

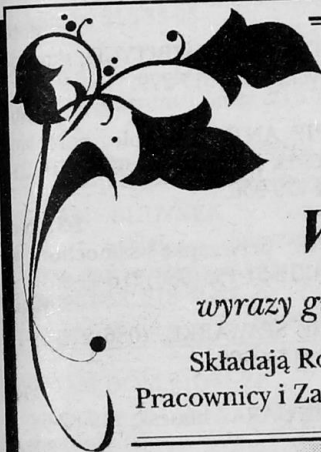
3837

126p, 57 tys. km (1993r), 3100zł; tel. (086)473-80-52

3835

400mkw parkietu jesion, I kl., tel. 218-23-71

3832



W rocznicę śmierci  
śp.  
**Marioli  
Wiśniewskiej**

wyrazy głębokiego współczucia i żalu

Składają Rodzinie Państwa Wiśniewskich  
Pracownicy i Zarząd firmy "TERRAZYT" w Łomży

Wyrazy głębokiego współczucia  
Pani WIESŁAWIE RZEPJEJEWSKIEJ  
z powodu śmierci  
MATKI

składają

Rodzice dzieci  
z Ośrodka Stymulacji Rozwoju  
Dzieci Specjalnej Troski w Łomży



Wyrazy głębokiego współczucia  
Kol. KAZIMIERZOWI GORZĘBA  
z powodu śmierci  
MAMY

składają

Zarząd i pracownicy  
Spółdzielni Mieszkaniowej  
„Perspektywa” w Łomży



Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

# KONTAKTY





POLONEZ „PLUS” (1997r), wspomaganie, metalik, 12800; 0-604-199-547

3840

KAMIEŃ LUPANY, (029)644-68-51 k.z.

KOMBAJN ROSYJSKI z kabiną, rok 1991 heder 6m, tel. (029)644-68-51 k.z.

FAHR 1000, kosiarka rotacyjna, Boguszyce 11

3841

SPRZEDAM FORD SCORPIO 2,5 turbo diesel 1990/91, tel. 219-99-30

3844

SPRZEDAM MIESZANKĘ, tel. 4738-934

3846

DALMATYŃCZYKI sprzedam, tel. 216-06-53

3848-o

VW GOLF 1.6TD (1990 rok), tel. 216-70-60

3852

TICO SX czerwony, metalik 1998r, pełna elektryka, 2191-258 po 15.00

3853

SPRZEDAM GARAŻ, tel. 0-603-927-675

3856

SPRZEDAM FORD FIESTA 1.6 (1991r), zamiana, tel. (086)216-78-33

3857

DZIAŁKĘ OGRODNICZĄ, 216-39-08

3860

SPAWARKĘ WIROWĄ, 216-39-08

3860

FORD WINDSTAR (1995r) sprzedam lub zamienię na działkę budowlaną, tel. 0-603-94-70-70

3862

VW PASSAT 1.8 kombi, stan idealny (1990r), 216-97-92

3865

KEMPING; 219-98-10

3866

CIĄGNIK SIODŁOWY Mercedes 14/22 (1988r); 550 tys. km plus naczepla (1981r) izoterma z kłapą załadowniczą, dwie osie, jedna skrętna dł. 11m na poduszkach, stan dobry; (086)2160-288; 0-604-892-974

3868

STAR 3W200 (1983r) wywrotka; 216-60-54

3869

VW PASSAT 2.0 (1991r) — 16500zł; VW JETTA 1.6 (1990r); VW VENTO 1.8 (1994r), VW GOLF 1.9TDI (1994r), VW LUPO 1.4 16V (1999r), Opel Vectra 1.6 (1994r) — 19.000zł. Sprowadzone z Niemiec; 0-602-796-239

3870

SIPOREKS — 5,6l, Cement — 240, żwir, piasek, transport, tel. 217-55-21 3874

SUZUKI SWIFT 1.3 (1993r), 80 tys. km, I właściciel, klima, 15500, tel. (086)216-44-25 po godz. 18.00 lub kom. 0-602-740-298

3875

ZBIORNIKI NA olej opałowy — tanio, 0-602-655-467; 2185-368

3878

WAGĘ ZWIERZĘCĄ zaczepianą do samochodu, stan dobry, (086)277-53-13

3880

GOLF 1.6 (1990r) 5d, bezwypadkowy, 3dni w kraju, (086)218-10-72; 0-604-79-34-16

3881

AUDI 80 2.0E (1988/89), (086)218-10-72; 0-604-79-34-16

3881

SPRZEDAM CC-700 (1994r), 218-53-94

3882

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 1100mkw w Łomży, tel. (022)643-79-57

3884-o

CC-900 (1995r), immobiliser, c. zamek, 2187-654 do 13.00 i po 19.00; 0-602-597-408

3909

KOMPUTER PENTIUM II 466 z monitorem 17, cena 2500zł, tel. 216-56-09

3908

OPEL KADETT (1991r), AUDI 80 (1990r), Opel Astra (1992r), VW Golf (1991r), Opel Vectra (1992r), BMW 325i Coupe (1992r), Ford Transit 2,5TD (1993r), 0-603-372-807

3886

TOYOTA COROLLA 1.6XLI (1992r), tel. 219-87-52

3889

VOLKSWAGEN POLO 1,9D (1996r), 3-drzwiowy, tel. 2188-211

3891

OPEL VECTRA 1.8 (1994r), bogate wyposażenie, (086)216-34-36

3892

FUTRO Z NOREK, (086)216-34-36

3892

KOMBAJN ZBOŻOWY, (086)219-25-44

3893

SPRZEDAM MATIZA (1999r), 0-604-422-382

3894

SPRZEDAM CIĄGNIK 360C w dobrym stanie, 219-91-32

3897

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Podgórze, 215-03-25

3902

UŻYWANE MEBLE, 215-03-25 (do 15.00)

3902

SPRZEDAM ZAMIENIĘ Renault — pomoc drogowa (1988r), poj. 5.5TD, podwójna kabina na 2 samochody, tel. 0-604-231-589; (086)218-66-22

3904

FORD FIESTA 1.1 (1990/91), central. zamek, elektr. szyby, 219-09-75

3914

SPRZEDAM NISSAN Primera 2.0 LX (1993), (086) 2198-628.

f-3919-o

CORDOBA SXE (1998 rok), tel. 218-63-64.

f-3912

ŁĄKA, POLE — Podgórze, przy szosie — 0,76ha, tel. 217-82-37

3962

SPRZEDAM: — kopaczkę ciągnikową, — kosiarkę rotacyjną, — rozrutnik obornika jednoosiowy, — ciągnik C-330. Klimaszewski Kazimierz; 18-521 Poryte Wł. 85

3957

SPRZEDAM HYUNDAI Scoupe (1992r); 2150-513; 473-06-62

3948

AUDI (1992r); PASSAT (1990r); 217-45-27

3916

126p (1997r); 6500zł, (086)47-30-415

3917

POLONEZ 1.6GLE (1993r), gaz, 278-34-62

3918

WSKMZ Yamaha 50; 216-50-13

3921

PRZYCZEPĘ SAMOZBIERAJĄCĄ do sianokiszonki, 278-61-68

3922

ROBUR IZOTERMA (1985r); 216-39-48

3923

TANIO FORD SIERRA (1988r), stan bdb, tel. 216-63-50

3924

GOSPODARSTWO ROLNE 17ha (6ha lasu), budynki gospodarcze, Szumowo Nowe, (086)476-82-91

k.z.

DOM JEDNORODZINNY w Zambrowie, (086)271-10-11

k.z.

FIAT 125p (1987r), tel. 279-17-95

3925

POLONEZ 1.5 (1990/91); 218-08-95 wieczorem

3928

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ, campingową, tel. 2182-171

3931

SPRZEDAM KIOSK spożywczo-przemysłowy czynny, tel. 218-20-13; 218-20-91

3933

WYJAZDY PO SAMOCHODY — Francja, Holandia, tel. 0-601-177-547 3935

ZABUDOWANIA Z ZIEMIĄ 10ha lub bez; (086) 219-86-18

3936

SPRZEDAM REGAŁY, chłodziarki, stoisko, wagi, itd, 2188-241

3938

ODATAPIĘ SKLEP spożywczo-przemysłowy, urządzony, 2188-241

3938

OPEL ASTRA (1992r); 218-03-14

3944

KOMBAJN ZBOŻOWY Fahr 1000; (086) 2160-590

3946

12-letnie 125p w dobrym stanie — tanio, tel. 216-31-46

3947

SUKNIA ŚLUBNA, tel. 2199-913 po 19.00

3955

SPRZEDAM SADZARKĘ i prasę niemiecką, tel. 217-91-66

3956

ŁADA 2107 (1988r), tel. 2182-656

3958

WYJAZDY PO SAMOCHODY, laweta, 0-604-97-10-63

3959

HYUNDAI PONY (1991r), tel. (086)474-34-29

3959

126p (1994r), zadbane; (086)218-33-17

3967

PIĘCIOMIESIĘCZNE ROTTWEILERY sprzedam lub zamienię na owczarka niemieckiego, tel. 279-13-61.

f-3968-o

SPRZEDAM ŁADĘ SAMARĘ do remontu (1988), 2500, tel. 2189-111.

f-3969

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 710 m<sup>2</sup>, Sikorskiego 115, tel. 0604 461 579.

f-3971

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ na combi Opel Kadett 1.4 (1991), 218-64-78.

f-3972

POLONEZ (1990r), przejściówka, tel. 216-05-48

3973

DZIAŁKA OGRODOWA (murowany domek), 218-46-02.

f-3974

RENAULT LAGUNA combi 1.8i (1997/98), 31 tys.km., tel. 216-95-62.

f-3977

POLONEZ ATU — PLUS (1998), tel. 219-90-27.

f-3978

GRY PLAYSTATION, 0-608-150-979

3987

SPRZEDAM GOSPODARSTWO lub zabudowania, 278-86-46

3986

27 rat w Auto-Systemie, (086)473-82-98

3985

FIAT 126 EL SX (1995R), 5000; 215-34-95 PO 19.00

3984

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, 216-08-08

3989

## KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0604-846-202.

Glob.

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych, 0601-617-279.

Glob.

KUPIĘ ANTYKI: meble, porcelana, militaria, pojazdy, tel. 0501 718 216; 0604-779-956.

f-3175-o

KUPIĘ przyczepkę samochodową, (086)216-51-15; (086)216-41-99

3884

KUPIĘ SPAWARKE, (086)216-51-15; (086)216-41-99

3954

KUPIĘ GARAŻ blaszak, 219-82-68

3930

## LOKALE

SPRZEDAM DOM, stan surowy, tel. 218-56-52.

f-3939-o

SALA WESELNA, 4730-325

3028-o

S.I. „NOWA” ZPCH sprzeda hotel „Załam”, tel. 216-29-61 (8.00-15.00) 3356-o

MAGAZYN DO WYNAJĘCIA przy Spokojnej, tel. 0-604-985-459

3320-o

SPRZEDAM DOM jednorodzinny, 2167-108 po 16.00

3433-o

WYNAJMUJEMY SAŁĘ na przyjęcia okolicznościowe, tel. 216-20-15

3467-oo

SPRZEDAM MIESZKANIE dwupokojowe, nowe budownictwo, 0-602-339-776 po 15.00

3514-oo

**Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!**



# KONTAKTY



SPRZEDAM M-5, parter, 215-75-35  
3509-oo

DO WYNAJĘCIA magazyny, Al. Le-  
gionów 120, tel. 218-50-88  
3567-o

SPRZEDAM M-4, tel. 2188-208  
3731-o  
LOKAL — SKLEP, biuro, pokoje —  
centrum, 216-36-63  
3755-oo

WGN — NIERUCHOMOŚCI z całej  
Polski, Łomża, Legionów 54/2,  
(086)218-93-98  
3751-oo

M-4, 218-74-99  
3701-oo  
SPRZEDAM — pawilon mieszkalno-  
handlowy w Łomży przy Bem, tel.  
(086)219-82-29; 0-501-39-74-78  
3699-oo

SPRZEDAM lub wynajmę lokal biu-  
rowy 315mkw z możliwością podzia-  
łu, Łomża, tel. 0-604-15-20-65  
k.z.-oo

PRIMA BUDOWLANA sprzeda no-  
we mieszkanie dwupoziomowe o  
pow. 104mkw i lokal usługowy 86  
mkw, tel. (086)218-46-64  
k.z.-oo

LOKAL 50mkw wynajem, sprzedaż  
lub wspólna działalność, tel.  
(086)2190-970  
3608-o

DO WYNAJĘCIA dom na działal-  
ność, Łomża, 216-35-03  
3614-o

DO WYNAJĘCIA LOKAL 100 i  
1000mkw w centrum Łomży, 216-35-  
-03  
3614-o

SPRZEDAM BUDYNEK w Łomży:  
handel, usługi, mieszkanie,  
1200mkw, stan surowy zamknięty, tel.  
(086) 218-61-58; 218-41-85  
3629-oo

SPRZEDAM DOM, 216-51-21  
3636-o  
M-5 zamienię na mniejsze, tel. 2188-  
-681 po 17.00  
3647-oo

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4,  
62mkw w Stawiskach, tel. dom. 278-  
-50-52 po 16.00; praca 2189-685 do  
14.00  
3649-oo

SPRZEDAM W GRAJEWIE pół bliź-  
niaka z działką o pow. 693mkw;  
(086)2185-217 po 16.00  
3404-o

SPRZEDAM DOM, tel. 0602 327  
758.  
f-3826

WYNAJMĘ MIESZKANIE M-1, tel.  
2190-163  
3843

SPRZEDAM MAGAZYN 720mkw,  
0-602-124-706  
3847

DO WYNAJĘCIA M-3, 216-47-56  
3850

M-4 umeblowane do wynajęcia, 219-  
-31-27  
3854

DOM — stan surowy, Konarzyce,  
2189-108  
3859

SPRZEDAM MIESZKANIE 36,6, I p.,  
2191-365  
3861

M-4 w centrum sprzedam lub zamie-  
nię na dom z dopłatą, tel. 216-73-64  
3862

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, tel.  
216-64-08  
3863

SPRZEDAM BUDYNEK o pow.  
250mkw pod działalność gospodar-  
czą w Łomży przy Spokojnej, tel.  
0-604-985-459  
3864-o

DOM, bud. gospodarcze, działka 12  
ary, pół bliźniaka, 0-602-528-331  
3873

SPRZEDAM M-2, wiadomość po  
16.00 godz, tel. 218-73-20  
3876

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ rogową,  
os. Maria, powierzchnia działki  
629mkw, tel. 2169-336  
3879-o

DOM, stan surowy, Strzelców Kur-  
piowskich, tel. 0-602-327-758  
3885

ZAMINIĘ M-5 na mniejsze, 2188-  
-532  
3886

SPRZEDAM M-3, 2183-791  
3890-o

SPRZEDAM MIESZKANIE 48mkw, 3  
pokoje z kuchnią w Łomży, tel. 218-  
-00-56  
3898

WYNAJMĘ POKOJE, pod działal-  
ność, Łomża, ul. Sikorskiego 93, tel.  
2169-564  
3899

SPRZEDAM MAŁY domek w Łomży,  
tel. 0-604-14-13-98  
3900

SPRZEDAM M-3, 216-62-61  
3903

LOKALE na biura, centrum w Łom-  
ży, 216-64-89  
3906-o

ŁOMŻA — DOM, pierwsza szere-  
gówka — sprzedam 180 tys., 216-00-  
-18 po 18.00  
3911

SPRZEDAM M-4, 60,5mkw, tel. 2188-  
-234, dzwonić po 17.00 do 19.00  
3910-o

DO WYNAJĘCIA (120 m2) ul. Dłu-  
ga, piętro, 216-69-23.  
f-3961

SPRZEDAM M-4, 216-66-41.  
f-3952

WYNAJMĘ, niewielki lokal handlo-  
wo-usługowy w centrum Łomży, tel.  
218-14-69 po 19.00.  
f-3951

DO WYNAJĘCIA M-3, tel. 218-56-07.  
f-3913

SPRZEDAM M-2 (38 m2), 216-02-27.  
f-3915-o

OKAZJA! Z powodu wyjazdu prze-  
dam M-6, Łomża, tel. (086) 218-80-  
-98, po 18.00.  
f-3920-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Dworna  
49, 216-55-12.  
f-3923

WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM M-1,  
tel. 218-58-27.  
f-3926

PILNIE POSZUKUJĘ lokalu w cen-  
trum ok. 30 m2, tel. 218-43-08.  
f-3929

SPRZEDAM M-4, tel. 216-28-77, po  
18.00.  
f-3937-o

M-3 LOKATORSKIE (bez kredytu)  
zamienię na M-4 (z kredytem), 218-  
-25-93.  
f-3941

LOKALE DO WYNAJĘCIA, 0604 143  
341.  
f-3943

POSZUKUJĘ MIESZKANIA do wy-  
najęcia 2-3 pokoje, na osiedlu, 2183-  
-190.  
f-3945

DO WYNAJĘCIA M-2, 218-81-25  
(8.00-11.00)  
f-3950

SPRZEDAM MIESZKANIE w cen-  
trum Łomży (56 m2), tel. 216-46-93.  
f-3960

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI.  
Licencja 201. Domy, mieszkania,  
działki, lokale. Łomża, Wyszyńskiego  
2, lok. 10. (086) 218-77-79.  
f-3942

OKAZJA! — M-3, I piętro „ARKA-  
DIA”.  
f-3942

DO WYNAJĘCIA: M-2, M-3, domy.  
„ARKADIA”.  
f-3942

M-4, IIIp, Ks. Janusza (086) 218-98-  
-41.  
f-3974

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN” Łom-  
ża, Polowa 45, (086) 216-62-26; 0604  
227 658.  
f-3976-o

M-5 SPRZEDAM lub zamienię na  
mniejsze, (086) 218-92-60.  
f-3979

SPRZEDAM M-4, Ip., 218-55-31.  
f-3981

STUDENTKA poszukuje stancji lub  
mieszkania, 216-62-66; po 16.00  
0-606-300-617  
k.z.

SPRZEDAM DOM w Łomży, 2169-  
-555  
k.z.

## USŁUGI

USŁUGI KOPARKA „OSTRÓWEK”  
wszelkiego rodzaju z samochodem,  
Łomża, 216-33-34; kom. 0-601-942-  
-052  
3294-o

STUDNIE (086)218-59-91  
f-363-o

ROBIN — przewóz osób do Włoch,  
wynajem busów, tel. 215-35-31  
579-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-  
-07; 218-09-16  
85-o

PRZEWOZY BUSEM: lotnisko, wy-  
cieczki, tel. 0-602-807-219  
579-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17;  
2180-001  
1200-o

MEBLE KUCHENNE, zabudowy,  
szafy z drzwiami przesuwymi, Łom-  
ża, Szosa Zambrowska 151; 2183-964  
2755-o

BUSEM 1,6-3t (vat), TEL. 0-502-220-  
-545  
2863-O

RENOWACJA MEBLI (086)218-53-  
-88; 0-604-263-268  
2668-o

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955  
2933-o

NAPRAWA: pralki, urządzenia chło-  
dnicze, 2190-333  
3006-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW — do-  
świadczenie, 219-14-53; kom. 0-606-  
-126-646  
2440-oo

KOMPUTEROPISANIE, 218-41-54  
3184-o

PRZEWÓZ OSÓB busem, 217-90-48  
3262-oo

VIDEOFILMOWANIE, 2190-919  
3339-o

WYJAZDY DO NIEMIEC, tel.  
(086)216-53-15; kom. 0-604-57-47-45  
3445-o

NAJTAŃSZY AUTOKREDYT (opro-  
centowanie 7,9%) i LEASING (upro-  
szczone formalności). UNIMEDIA-  
TOR, Łomża, Al. Legionów 54/9,  
tel. 2166-961  
3398-o

STUDIO ARCHITEKTURY krajob-  
razu, profesjonalne projektowanie  
ogrodów, tel. kom. 0-606-824-344  
3383-oo

VIDEOFILMOWANIE, 0-605-371-  
-606; 218-45-44  
3444-o

NIEMCY, BELGIA, HOLANDIA,  
(086)218-82-23; 0-602-59-59-64  
3470-o

USA WYCIECZKI, (089)527-30-07;  
0-602-313-371  
k.z.-o

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE  
pełna obsługa, tel. 0-604-32-42-31  
3475-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Usłu-  
gi budowlane, 218-20-96  
3542-o

GLAZURA, MALOWANIE, tynki, 47-  
-42-447  
3556-oo

WYJAZDY DO NIEMIEC, 0-604-285-  
-457  
3586-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,  
konsultacje, „OPOKA”; 216-48-39  
3615-O

CYKLINOWANIE, 2166-422  
3611-oo  
WYRÓB SZTACHET, Kwiatowa 45,  
216-07-07  
3504-oo

FRYZJERKA w domu klientki — ta-  
nio, tel. 0-602-871-001  
3673-oo

GLAZURA, HYDRAULIKA, płyty  
gipsowe, panele, TEL. 0-606-224-682  
3674-OO

TYNKI GIPSOWE, docieplanie,  
(086)216-00-01  
3500-oo

WYPISYWANIE TABLIC nagrobko-  
wych. Zakład Szklarski, Łomża, ul.  
Wesoła 125  
3487-o

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA, tel.  
(086)218-53-89; 0-603-396-731  
3643-o

RENOWACJA MEBLI tapicerowa-  
nych, 216-61-02  
3635-o

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go-  
spodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje  
ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce.  
Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42; 0-604-430-889  
3641-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, doświadczenie, tel. 2191-453; kom. 0-606-126-646  
3604-o

WYPOŻYCZALNIA LAWET i przyczep, 216-60-05; kom. 0-606-96-87-97, Łomża, ul. Nowogrodzka 228  
3776-o

ŁOMŻA — HANNOVER, każda czwartek, tel. 2180-878  
3766-o

WYWÓZ GRUZU, tel. 0-602-828-318; 2160-625  
3749-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, usługi koparką „Ostrówek”, tel. 2160-625; kom. 0-602-828-318  
3749-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, panele, terakota, 216-62-88; 0-604-879-100  
3742-oo

TYNKI GIPSOWE maszynowe, (086)218-62-67; 2198-501  
k.z.-o

KOMINKI, TEL. (029)74-569-23  
3706-o

HYDRAULIK, (086)216-50-32  
3690-o

USŁUGI KOPARKĄ i samochodem ciężarowym, tel. 216-97-19  
3795

WYJAZDY do HANOVERU — poniedziałki 10.00. Powrót — piątki 19.00. Tel. (0049) 1729 833 367.  
f-3824-o

KREDYTY GOTÓWKOWE bez poręczycieli, Łomża, Al. Legionów 54/4, tel. 219-04-45.  
f-3830-o

## PYRAMID

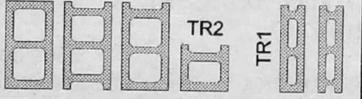
Producent Elementów Budowlanych  
OFERUJE PUSTAKI SZALUNKOWE

na fundamenty, murki oporowe, ogrodzenia

KLASA: B-15	TR 2	TR 1
WYMIARY:	24x24x49	12x24x49
CENA 1 szt.:	3,80 zł	2,30 zł

Z 8 pustaków wymurujesz 1m<sup>2</sup> ściany.

INFORMACJE UZYSKASZ:  
AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA  
TEL. (0-86) 218-46-64



WIERCENIE STUDNI, (086)218-48-66; 0-602-868-891  
3838-o

SPRZEDAŻ ŻWIRU, piasku i czarnoziemiu (Kamaz), spychem, koparką i niskopodwoziówką, tel. 2191-492; kom. 0-602-175-261  
3834-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, malowanie, 215-34-54  
3836

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW — tynk ozdobny, szpachlowanie, malowanie, 216-05-64; 0-605-376-784  
3842

HYDRAULIKA, GLAZURA, inne, 218-21-95  
3845

MIEJSCA DO HANNOVERU — wyjazd 19 maj, 218-95-15  
3849

PROWADZENIA KSIĘGI przychodów i rozchodów, 0-601-177-541  
3851

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, tel. 2198-199  
3855

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ — szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, suche tynki, sufity podwieszane, układanie podłóg, parkiet, panele mozaika, 0-602-881-799  
3867

USŁUGI CIESIELSKIE, tel. 2170-871  
3871-o

REMONTY MIESZKAŃ: szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, zabudowy, panele i inne. Fachowe doradztwo, szybkość i precyzja, tel. 47-30-494; kom. 0-605-254-356  
3887

WYROBY Z DREWNA do ogrodu i na działkę, 217-08-90  
3953

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 215-75-52; 0-604-173-082  
3949-o

USŁUGI TAPICERSKIE, krzesła, fotele, wersalki, 2160-674  
3480

KREDYTY GOTÓWKOWE — „BEST” S.A. — do 4500,00 bez poręczycieli, Łomża, ul. Dworna 8, (086)216-69-63  
3940

MATEMATYKA — KOREPETYCJE, (086)218-77-79; 2189-908  
3942

GABINET KOSMETYCZNY „NATURA” — zabiegi i sprzedaż guam, Ks. Anny 6c; 0-602-461-897; 2198-435  
3945

ATRAKCYJNY KREDYT — Dmowskiego 1c, II piętro, tel. 473-05-62  
3965

POMOC W PISANIU prac dyplomowych z informatyki i komputerowe przepisywanie, 218-19-28; 0-605-308-084  
3982

ROBOTY BUDOWLANE, klinkier i kamień oraz inne, tel. 215-75-62  
3983

TYNKI — HYDRAULIKA, glazura, tynki gipsowe, inne, tel. 0-502-948-798  
3987

Biuro Rachunkowe (licencja Ministerstwa Finansów), 218-03-90, 218-89-61, 090-241-292.  
f-3991

## PRACA

ZATRUDNIMY W MYJNI, 218-80-30.  
f-3631-oo

PRACA w Anglii, 0603 209 807.  
f-3536-o

PRACA — 0602 652 520.  
f-3654-o

PRACA — UBEZPIECZENIA — licencja, umowa-zlecenie lub etat, tel. 0-604-29-49-27 lub (032)236-12-01 po godz. 20.00  
k.z.-o

ZATRUDNIĘ FOTOMODELKĘ, Łomża, tel. 0-606-219-768 kom.  
3789

FIRMA NIEMIECKA zatrudni prezynterów. Nowy produkt. bardzo atrakcyjne warunki pracy i płacy. (029)644-01-37, kom. 0-605-232-981  
k.z.

ABSOLWENT TECHNIKUM Budowlanego — poszukuje pracy, tel. 216-28-02  
3817-o

ZATRUDNIĘ TAPICERA z długoletnią praktyką, tel. (029)769-05-26 w godz. 8.00-10.00; 14.00-15.00  
3794-o

„AVON” Cosmetics Polska poszukuje osób do współpracy. Zapraszamy do nowego biura w Łomży, ul. Mickiewicza 45a, tel/fax 2184-198 w godzinach: 10.00-18.00  
k.z.

ZATRUDNIĘ DO PRACY kelnera, tel. 0-604-55-42-56  
3929

RADIO-TAXI „96-25” przyjmie taksówkarzy, 216-33-96  
3934

POSZUKUJĘ OSÓB do współpracy — sprzedaż produktów finansowych. Warunek: własna działalność gospodarcza, telefon. Dotyczy miast: Bielsk Podlaski, Hajnówka, Wysokie Mazowieckie, Łomża, Kolno, Grajewo, Mońki, Łapy. Tel. kont. (029)644-03-39 lub 0-603-799-047 całodobowo  
bor.

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ do dzieci, 219-90-95  
3960

Firma EAST TRADING COMPANY zatrudni technika do napraw sprzętu AGD. Wymagany staż pracy: 3 lata, wiek do 35 lat, prawo jazdy kat.B, tel. (086)2190-525  
3833

ZATRUDNIĘ MURARZY, 0-606-416-991  
3858-o

FIRMA „MILISZKIEWICZ” w Łomży zatrudni doświadczonych tokarzy, frezerów i spawaczy, tel. 218-25-05  
3975-o

„UNI-FILM” wydawca Ogólnopolskich Branżowych Książek Telefonicznych zatrudni konsultantów d/s reklamy (podlaskie — wszystkie miasta). Poszukujemy osób komunikatywnych, operatywnych, własny pojazd oraz doświadczenie w sprzedaży powierzchni reklamowych mile widziane. Oferujemy — etat + prowizja. Profesjonalne szkolenie. CV + list — UNI-FILM, Białystok, ul. Warszawska 55a/9, tel/fax (085)732-16-17  
k.z.

KUCHARKĘ ZATRUDNIĘ, 218-44-30, Łomża  
3980

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do dziecka, tel. 0-602-34-55-76  
k.z.

## INNE

POLICEALNE STUDIUM Informatyczno-Ekonomiczne, jednoroczne, dzienne i zaoczne, Łomża (086) 216-64-72.  
f-3327-oo

HOTEL „BARANOWSKI”, Piątek: catering, konferencje, bankiety, wesela (086) 216-32-96.  
f-2419-o

PRZYJMĘ UCZCIWEGO wspólnika z wkładem 30000zł na 35% bez udziału osoby fizycznej, (025)675-45-40 wieczorem  
k.z.

NIEPUBLICZNE Policealne studium rachunkowości w Łomży ul. Mickiewicza 6, przyjmują kandydatów nauki zawodu księgowego w systemie zaocznym. Nauka trwa dwa lata i kończy się egzaminem państwowym uprawniającym do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych.  
f-3829-o

PRZYJMĘ ZIEMIĘ Z wykopów, 215-75-79  
3962-O

CAFE-BAR „Apollo” zaprasza, ul. Ks. Janusza 30; tel. 473-00-50  
3929

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTOW” przez miesiąc znajdują się w komputerowym banku Informacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń, sprawdź!

## U W A G A !

### ORGANIZUJEMY KURSY:

- palacz C.O. • kierowca wózków akumulatorowych i spalinowych
  - BHP: dla pracodawców, dla kierowników, dla robotników • minimum sanitarne • spawanie elektryczne i gazowe • samochodowe A,B,C, T, D, E
- KAT. B JUŻ 400 ZŁ  
OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO  
Łomża, ul. Długa 4, tel. 216-25-50

## Zarząd Gminy Piątek informuje:

Od dnia 18.05.2000 r. do 7.06.2000 r. wywieszono na tablicach ogłoszeń wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze ustnego przetargu nieograniczonego, położonych w Starym Drożęcinie, przeznaczonych pod zabudowę zagrodową z dopuszczeniem budownictwa jednorodzinnego, oznaczonych nr. 72/5, 72/6, 72/7 o powierzchni 1500 m kw. każda, oraz nieruchomości w drodze bezprzetargowej, oznaczonej nr. 72/8 o powierzchni 100 m kw. dla poprawy zagospodarowania przyległej nieruchomości.

Blisze informacje w Urzędzie gminy Piątek pokój nr 5.

f-3970

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



**GEALAN**  
Systemy okienne



NARESZCIE DOBRE OKNA !

**ALUSTIC**  
OKNA PCV ALUMINIUM

Zakład Produkcyjny:  
18-421 Piątnica Górki Sypniewo 9 tel./fax (086) 219 18 86  
OKNA DRZWI WITRYNY  
BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN  
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE  
GWARANCJA TRANSPORT  
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI  
ATRAKCYJNE CENY  
PROFESJONALNY MONTAŻ  
Biura Handlowe:  
18-400 Łomża, Al. Legionów 147D pok. 11  
tel./fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74  
18-400 Łomża, ul. Bema 15 tel./fax (086) 218 28 53  
18-500 Kolno, ul. Wojska Polskiego 10  
tel./fax (086) 278 46 06

Zapraszamy na spotkanie  
ze znanym białostockim  
lekarzem homeopatą  
**ANDRZEJEM KOZŁOWSKIM**,  
które odbędzie się 21.05.2000,  
godz. 17.00 w auli Zespołu  
Szkół Rolniczych w Wysokiem  
Mazowieckiem, ul. Kościelna 1  
(na spotkaniu odbędzie się  
m.in. promocja nowych  
witamin).

## CIĘŻAROWA PROMOCJA

NAJTAŃSZY  
W SWOJEJ KLASIE !!!



HYUNDAI  
JUŻ GO CHCESZ



**JUŻ OD 32.900 Zł + VAT**

H - 100 2.5 TD ŁAD. DO 1.5 T  
\*SKRZYNIA \*KONTENER \*IZOTERMA  
\*CHŁODNIA \*WYWROTKA

DEALER HYUNDAI - Kotniz inż. Zdzisław Nietupski  
15-521 Białystok-Zaścianki, ul. Usługowa 7



SALON SERWIS CZĘŚCI  
tel. 085 741-87-08 tel. 085 741-87-03 tel. 085 741-87-03  
Godz. otwarcia 9-18; sobota 9-14

Firma rozwija się dynamicznie.  
Dlatego potrzebuje dynamicznego samochodu.



AUTO-BRECKO

Kol. Grabówka  
ul. Klonowa 2a  
15-524 Białystok  
tel. (0-85) 741-88-88



Radość z jazdy

Dni Touringa  
w Salonie BMW  
od 29.05 do 04.06

Najchętniej z dużym silnikiem. Powiedzmy o pojemności od 1,8 litra. Musi wyglądać bardzo reprezentacyjnie — sam zwracam uwagę, jakimi samochodami przyjeżdżają moi kontrahenci. Musi też gwarantować emocjonującą jazdę i najwyższy komfort. A dodatkowo powinien być dostępny w leasingu. W zasadzie przychodzą mi do głowy tylko 2 auta — BMW serii 3 i 5 Touring. Zwłaszcza że teraz w cenie wersji standardowej odbiorę wybrany model z lampami xenonowymi i systemem intensywnego spryskiwania.\*

Tylko do 30 września przy zakupie samochodu BMW Touring lub skorzystaniu z oferty jego leasingu, prowadząc działalność gospodarczą, możecie Państwo odliczyć podatek VAT. Ponadto wszystkie wydatki związane z eksploatacją samochodu mogą być wliczone w koszty działalności firmy. Oferujemy Państwu dwie wersje nadwoziowe modeli Touring w różnych wariantach silnikowych, które posiadają homologację jako pojazd ciężarowy wydaną przez Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej.

\* Oferta ograniczona

INFORMACJA HANDLOWO-957  
USŁUGOWA 957

Firma „DEVO” — producent  
mebli łazienkowych  
**zatrudni**  
SPECJALISTĘ ds. MARKETINGU

### Wymagania:

- ukończone studia z zakresu marketingu,
- wiek do 30 lat,
- komunikatywność, łatwość w nawiązywaniu kontaktów,
- samodzielność,
- praktyka w marketingu,
- prawo jazdy kat. B.

Oferty — CV — prosimy składać:  
DEVO, 18-400 Łomża, ul. Meblowa 29  
tel. 0-602-30-11-30, 216-93-84

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Łomży  
ogłasza nabór do:  
**POMATURALNEGO I POLICEALNEGO STUDIUM  
ZARZĄDZANIA I MARKETINGU W ŁOMŻY**  
(posiadając uprawnienia szkoły publicznej)

### o specjalności:

- ekonomika i organizacja przedsiębiorstw • zarządzanie i marketing w agroturystyce • zarządzanie i marketing w administracji (sekretarka (asystentka) dyrektora (menedżera)

Nauka trwa 2 lata. Podstawą przyjęcia jest rozmowa kwalifikacyjna oraz złożenie dokumentów (świadectwo szkoły średniej, podanie, wpisowe — 60 zł). Czesne płatne miesięcznie — 120 zł. Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu (sobota-niedziela)

Szczegółowe informacje w kancelarii Studium w Łomży,  
ul. Mickiewicza 6 — tel. 218-50-43

Fak. 3901

WIZJA TV 0 zł

POLSAT2 499 zł  
cyfrowy BEZ ABONAMENTU

CYFRA+  
Przygotuj się na więcej

tylko 249 zł

**PROPONUJEMY  
I ZAPRASZAMY**

ZESTAWY ANALOGOWE JUŻ OD 360 zł  
PHU M.SAT SERWIS ŁOMŻA  
Plac Niepodległości 9  
tel. 216-34-38  
Zapraszamy

**Tylko dwa dni!!!**

**Kiermasz odzieży!!!**

Atrakcyjna oferta wiosennych płaszczy i kurtek.  
Duży wybór żakietów, sukienek, spódnic.  
Posezonowa wyprzedaż wełnianych płaszczy i kurtek.

Producent zaprasza!!!

Kiermasz odbędzie się w dniach 23 i 24 maja 2000 r.  
w godz. 10.00–18.00 w Regionalnym Ośrodku Kultury w Łomży  
ul. Małachowskiego 4

**KONTAKTY**







Z wielką przykrością odnotowaliśmy fakt ukazania się 16 kwietnia 2000 roku w jakże poczytnym i opiniotwórczym tygodniku wywiadu z Witoldem Dudzickim, Dyrektorem TP SA pod znanym tytułem „Czy rzeczywiście rozmowy telefoniczne w TP SA są droższe?”. Znajdujemy w nim dużo nieprawdziwych danych lub stwierdzeń, godzących w dobre imię naszej firmy.

Stwierdzenie przedstawiciela TP SA: „Porównując, na przykład, koszty rozmów dla odległości powyżej 100 km w godzinach od 18.00 do 22.00...” jest jawną manipulacją, której dopuszcza się na łamach gazety Pan Dudzicki, ponieważ jeśli porównać pozostałe pozycje taryfy lokalnej i międzymiastowej, wynika z nich niezbicie, że wszystkie są tańsze w sieci SZEPTEL SA. Prawdą jest, że tylko ta jedna pozycja w taryfie TP SA, wprowadzona nota bene od 1 kwietnia 2000 roku, obejmująca zaledwie 4 godziny w ciągu doby, jest niższa niż w sieci SZEPTEL. Proste porównanie ceny abonamentu, który, przypomnijmy, wynosi w najbardziej popularnej w sieci SZEPTEL taryfie standard 14 zł + VAT, w stosunku do ceny abonamentu w TP SA, który wynosi 20 zł + VAT, czyli drożej o 42 proc., świadczy niezbicie, że przedstawiciel TP SA dopuszcza się świadomej manipulacji, szczególnie poprzez postawienie na końcu tej wypowiedzi pytania „Czy rzeczywiście u nas (TP SA) jest drożej”. My oraz, co najważniejsze, Klienci odpowiadamy: jest i to dużo drożej.

Na nic się zdają deklaracje Pana Dudzickiego, że taryfy TP SA są wiarygodne i dokładne. Taryfy SZEPTEL SA są równie wiarygodne i dokładne, o

czym przekonuje się co miesiąc kilkanaście tysięcy naszych abonentów, płacących za taką samą trzyminutową rozmowę lokalną 23 grosze + VAT lub nawet 22 grosze + VAT przy aktualnej cenie za tę samą usługę w TP SA na poziomie 27 groszy + VAT, czyli o ponad 17 proc. lub 22 proc. drożej.

Jeżeli Pan Dudzicki ma wątpliwości co do cen rozmów przy różnych czasach zaliczania, wynikających z niższej ceny impulsu SZEPTEL SA, to przyjmując podane powyżej ceny z przeprowadzonych symulacji wynika niezbicie, że globalne rachunki klientów sieci SZEPTEL są tańsze niż analogiczne w sieci TP SA. Gotowi jesteśmy zapoznać zarówno Czytelników, jak i Pana Dudzickiego, z wynikami powyższych obliczeń.

Co do lojalności klientów, to musimy stwierdzić, że od początku roku tylko w samej Łomży ok. 200 klientów zrezygnowało definitywnie z usług TP SA. Owszem, Pan Dudzicki ma rację twierdząc, że wszystkie największe firmy na rynku łomżyńskim nadal są abonentami TP SA, tylko zapewne przez zapomnienie nie dodał, że niekwestionowani liderzy łomżyńskiego biznesu, Farm Food SA, TERRAZYT sc, Mlekovita, PKO BP, Multifarm SA i wiele innych, płacą TP SA sam abonament lub znikome rachunki, natomiast wszystkie rozmowy wychodzące dokonywane są za pośrednictwem tańszej i zdecydowanie nowocześniejszej sieci SZEPTEL SA.

Niech ostatnio wygrany przez SZEPTEL SA z TP SA publiczny przetarg, zorganizowany i przeprowadzony zgodnie z Ustawą o przetargach publicznych na dostawę i uruchomienie

centrali cyfrowej oraz na świadczenie kompleksowych usług telekomunikacyjnych dla Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, będzie obiektywnym dowodem na fakt, że usługi telekomunikacyjne świadczone przez SZEPTEL SA są zdecydowanie tańsze od TP SA.

W kolejnym akapicie Pan Dudzicki dopuszcza się kłamstwa twierdząc, że „My (TP SA) nie instalujemy telefonów radiowych w miastach, chyba że uważa on, iż Zakład Telekomunikacji w Łomży nie jest częścią TP SA. Jeżeli jest jednak inaczej, to z naszych informacji wynika, że identyczny system MOTOROLA został zainstalowany przez to samo TP SA, w którym jest zatrudniony dyrektor Dudzicki, w takich miastach jak: Siedlce, Piaseczno, Marki, Wesoła i wiele innych.

Bolej nad postawą prezentowaną przez przedstawiciela TP SA, który nie może zrozumieć, że liberalizacja rynku telekomunikacyjnego ma przynieść wszystkim nam, korzystającym z telefonów, korzyści w postaci możliwości wyboru tańszych połączeń: Pan Dudzicki, jako dyrektor marketingu, powinien wiedzieć, jakie są zasady reklamy porównawczej, którą nieudolnie uprawia w swoim wywiadzie.

Na postawione w tytule pytanie: „Czy rzeczywiście rozmowy w TP SA są droższe?”, odpowiadamy: tak, rzeczywiście rozmowy lokalne i międzymiastowe w TP SA są droższe, z wyjątkiem rozmów międzymiastowych powyżej 100 km w godzinach od 18.00 do 22.00, za które cena została zmieniona od 1 kwietnia 2000 roku.

**MICHAŁ SKOLIMOWSKI**

wiceprezes  
SZEPTEL SA

## Zapraszamy do Biur Obsługi Klienta

### SZEPETOWO

ul. Sienkiewicza 52, tel. (0-86) 476-00-70, fax (0-86) 476-01-00

### ŁOMŻA

Al. Piłsudskiego 89, tel. (0-86) 473-01-00, tel./fax (0-86) 473-60-00

### KOLNO

ul. Ciepła 3, tel. (0-86) 474-21-00

### ZAMBRÓW

UL. FABRYCZNA 2/7, TEL. (0-86) 475-31-00

### SZULBORZE

UL. ROMANTYCZNA 22, TEL. (0-86) 475-21-00

### JEDWABNE

UL. PRYTULSKA 62, TEL. (0-86) 472-01-00



**KONTAKTY**



RENAULT Scénic

Teraz już od 50 172 zł + UAT  
w wersji ciężarowej  
59 210 zł  
w wersji osobowej



na rynku kompaktowych minivanów i zdecydowany zwycięzca w plebiscycie Gazety  
i Radio Zet „Ulubione Auto '99” w kategorii „Auto Rodziny”. Doskonały w każdym  
aspekcie. Ma piękny, nowoczesny wygląd, a w bogatym wnętrzu dynamiczne, 16-zaworowe  
silniki, ABS i 4 poduszki powietrzne. Renault Scénic. Zdecydowane prowadzenie. Także w cenie.  
www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

Janusz Zawadzki  
ul. Przykoszarowa 14a  
18-400 Łomża  
tel. 218-27-20, 216-42-99  
fax 216-45-94

Zamieścisz w maju ogłoszenie  
w KONTAKTACH  
o powierzchni 50 cm<sup>2</sup> i więcej  
otrzymasz telefon komórkowy za 1 zł



**Dynamika** Nowe silniki: 1,5 i 1,8 l.

**Komfort** Najcichszy w swojej klasie. Wiodący w klasie promień skrętu.

**Bezpieczeństwo** ABS, EBD i BA, 2 lub 4 poduszki powietrzne.



**CAŁKIEM NOWA ALMERA  
O KLASĘ WYŻEJ.**



Nieograniczone  
możliwości

24h NISSAN  
ASSISTANCE



Szczegóły wyposażenia poszczególnych modeli Almery u autoryzowanego dealera.

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland  
F.B.H. Mieczysław Wasilewski**

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks: (0 87) 621-41-31



... każdy z nami jeździć może  
- o każdej porze - dzwoń:  
96 21 lub 218 10 26



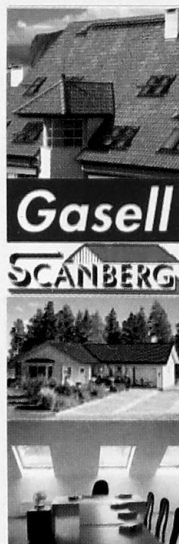
**ESKULAP**  
SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82  
tel./fax (0-86) 219-80-19

**czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00**

• badania profilaktyczne pracowników  
• badania kierowców  
• badania nadzoru na kierowców  
• badania specjalistów z zakresu reumatologii,  
• ortopedii, ortopedii, medycyny  
• sportowej, laryngologii, okulistyki, neurologii,  
• pediatrii, medycyny pracy  
• badania lekarskie,  
• recepty refundowane  
• kontraktowe usługi stomatologiczne  
• zniehomeopatyczne

• badania laboratoryjne,  
• pobieranie materiału  
• również w domu chorego  
• szczepienia ochronne przeciw kleszczowemu  
• zapaleniu mózgu, WZW  
• infekcje, również w domu pacjenta  
• punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i  
• dostawowe  
• EKG, spirometria, RR, badanie słuchu  
• możliwość rejestracji telefonicznej  
• budynek bez barier architektonicznych



**ELMAX**

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo- Usługowe  
18-400 Łomża, Al. J. Piłsudskiego 88, pok. 35  
(biurowiec PPKS o/Łomża)  
tel./fax (086) 4737760, e-mail: el-max.poczta.wp.pl

**Oferujemy:**

• Wykonawstwo pokryć dachowych  
siding - u i elewacji

**Materiały:**

• blachy szwedzkie  
• Dzwie garażowe panelowe  
• papa termozgrzewalna  
• dachówki bitumiczne  
• okna dachowe  
• systemy rynnowe  
• siding  
• folie dachowe  
• systemy docieplenia i inne



**FAKRO**

Plastmo



**MARLEY**

**InPol**

**SERWIS**

- AUTORYZACJA DAEWOO,

- AUTORYZACJA CITROEN  
BERLINGO, C-15,

- OBSŁUGA GWARANCYJNA  
I POGWARANCYJNA  
WSZYSTKICH MAREK,

- POMOC DROGOWA,

- KONKURENCYJNE CENY,

- KORZYSTNE RABATY DLA  
STAŁYCH KLIENTÓW.



**BIAŁYSTOK, UL. GEN. ANDERSA 38  
TEL. (085) 6538 303, 6538 100**

Producent majonezów, musztard, syropów cukrowych



**Zakłady Spożywcze „Bona”**  
zatrudnią pracownika na stanowisko  
**GLÓWNY TECHNOLOG PRODUKCJI**

**magania:**

• wyższe wykształcenie — TECHNOLOG ŻYWNOŚCI  
• kandydaci, życiorys prosimy składać osobiście w sekretariacie firmy:  
**Zakłady Spożywcze „Bona”, Łomża, ul. Fabryczna 9a**  
do dnia 25 maja 2000 r.



# III DNI WALKI Z RAKIEM

## Old Spice Girls KABARET

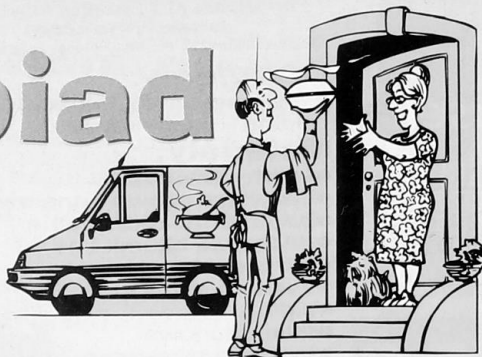
Ewa Kuklińska, Emilia Krakowska, Barbara Wrzesińska  
Środa, 7 czerwca, Sala Widowiskowa  
ul. Nowa 2 w Łomży

Bilety już do nabycia w redakcji „Kontaktów” (al. Legionów 7)  
oraz siedzibie Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym  
w Łomży (al. Piłsudskiego 11a)

Całkowity dochód ze sprzedaży biletów  
przeznaczony zostanie na akcję:  
„Profilaktyka raka piersi i narządu rodowego”

Tani • smaczny • zdrowy

# obiad



**Z DOSTAWĄ DO DOMU**  
od poniedziałku do niedzieli  
w godzinach 12.00–15.00

**Stółówka PKPS**

Łomża, ul. Sikorskiego 222  
tel. 218-61-87

Dla rencistów  
emerytów

niepełnosprawnych specjalne ulgi w opłatach



**UWAGA**  
niskie  
ceny



# VINDOV

## okna drzwi

Łomża Al. Legionów 42 tel. 218 93 63

# upust

## 5000 zł



...okazja do zmian

**LUBLIN 3**

serwis  
gwarancja  
assistance  
doświadczenie  
bezpieczeństwo  
ISO 9000

Wiosna to pora zmian. Masz teraz okazję zmienić swój wystu-  
żony samochód dostawczy na nowego Lublina 3. Zezłomuj  
stare auto (produkcji Daewoo Motor Polska), a otrzymasz  
5 000 zł upustu netto na zakup Lublina 3. Jeśli posiadasz  
samochód dostawczy innej marki, złomując dostaniesz  
3 500 zł upustu netto.

Szczegóły akcji u Autoryzowanych Dealerów Daewoo Motor Polska

**AUTO-FORUM**  
Łomża  
Al. J. Piłsudskiego 115  
tel. (0-86) 219-04-41



bezpłatna infolinia: 0800 137 017, 0800 137 018